PIĄTEK 12 IX 97 r. CENA 70 GR

EXPRESS POZNAŃSKI

Red. wydania: Zbigniew Piskorski Tel. 866-03-12 Rok LI NR 203 ISSN 0137-9100

Słupy ogłoszeniowe, ściany budynków, płoty a nawet skrzynki energetyczne nabrały kilka dni temu ,,politycznego kolorytu''.

Kandydat w barszczu

Efektem walki na plakaty jest zabawne zniekształcenie twarzy polityków i haseł wyborczych. Wygląda na to, że zalepianie plakatów partii konkurencyjnych jest jednym z elementów kampanii wyborczej.

- My nie zalepiamy, ale to właśnie nas się zalepia! - stwierdził zdecydowanie Przemysław Mazurek, sekretarz sztabu wyborczego Ruchu Odbudowy Polski. - Proszę mi tylko wskazać, kto z naszych ludzi zalepia konkurencję, to zdecydowanie opieprzę.

Nasz fotoreporter uchwycił, plakat szefa ROP-u w Poznaniu, Piotra Walerycha na bilboardzie wielkopolskiej firmy.

- Nie, nic o tym nie wiedziałem. Wie pan, jest wielu wolontariuszy, których zbytnio nie interesuje gdzie lepią. Byle zgarnąć pieniądze - tłumaczył Przrmysław Mazurek.

- Na to po prostu nie ma rady. Brakuje specjalnych miejsc do plakatowania, a konkurencja jest duża, stąd ten bałagan - wyraził swoją opinię o plakatowaniu Mariusz Waszak z UPR-u. - Wszyscy są poinstruowani, gdzie można rozlepiać, a zdarzył się tylko jeden przypadek, że pewien pan protestował, aby nie wieszać nic na jego posesji.

Jak dodał również M. Waszak jest mu wszystko jedno, czy plakaty jego ugrupowania zalepia partia prawicy, czy też lewicy.

- Oddaliśmy pewną ilość plakatów Spółdzielni Inwalidów, którzy mają na to swoje własne miejsca. Zakazujemy wieszania na budkach, czy skrzynkach. Na pewno nie łamiemy prawa - stwierdził Rafał Dobek, członek sztabu wyborczego Unii Wolności. *(Ciąg dalszy na str. 2)*



Ruch Odbudowy Polski postanowił podać swojego kandydata w barszczu? Fot. W. Wylegalski

Księżyc za kotarą

We wtorek (16 bm.) poeci próżno będą szukać natchnienia w księżycu. Przez ponad godzinę ziemski satelita całkowicie schowa się za kotarę i będzie niewidoczny na całym kontynencie europejskim.

Najpierw będziemy obserwować półcień i powolne wchodzenie w tę fazę tarczy księżyca. Nastąpi to o godz. 18.11. W godzinę później (krótko po 19.00) ujrzymy charakterystyczne ,,nadgryzienie" luny, które będzie rosnąć, aż o godz. 20.15 obejmie całe niebieskie ciało. Wówczas tylko gwiazdy będą rozjaśniać wieczorne niebo. Ta szczelnie zaciągnięta kotara, którą tworzy cień ziemi, całkowicie się odsłoni o godz. 21.18. Pełne więc zaćmienie trwać będzie około jednej godziny. Wtorkowy spektakl zakończy się o godz. 23.22.

Obserwację może jednak popsuć brzydka pogoda, chociaż i pora astronomicznego zjawiska jest mało dogodna. We wtorek księżyc wzejdzie w naszym kraju o godz. 19.01, gdy nie jest jeszcze zupełnie ciemno. O tej porze znajdzie się tuż nad wschodnim horyzontem i trzeba będzie mieć trochę szczęścia, aby nic nie umknęło z tego, co astronomowie zapowiadają. (d)

Dzisiaj w Poznaniu nastąpi uroczyste podpisanie umowy koncesyjnej na budowę i eksploatację płatnej autostrady A2: Świecko - Strykowo koło Łodzi pomiędzy Agencją budowy I eksploatacji Autostrad a Spółką Autostrada Wielkopolska S.A.

Sprzedaj, bo Cię wywłaszczą

W naszym województwie ABiEA wykupiła dopiero 100 z 1623 prywatnych działek przeznaczonych pod autostradę.

- Żeby ABiEA mogła wykupić działki muszą one mieć uregulowany stan prawny, a podczas prac przy wyznaczaniu działek okazało się, że około 400 nie spełnia tego wymogu.- wyjaśnia Edward Borowiak, dyrektor Wojewódzkiego Biura Geodezji. - Działki muszą też zostać wycenione przez biegłych z uprawnieniami państwowymi. Te czynności zamierzamy ukończyć do końca września, ale nie można tego do końca przewidzieć bo np . zdarzają się wypadki nie wpuszczania biegłych na teren posesji . Być może do końca roku uda się nawet zakończyć wykup działek.

Wojewódzkie Biuro Geodezji wysłało już ponad 350 ofert kupna dotyczących prawie 600 działek.

- Na razie otrzymaliśmy na nie 100 pozytywnych odpowiedzi - mówi E. Borowiak. - Niektórzy właściciele pytają o grunty zamienne, reszta czeka.

Wielu właścicieli gruntów przez, które przebiegać ma autostrada A2, uważa że ABiEA oferuje zbyt niskie ceny. Łudzą się, że czekając wynegocjują lepsze warunki. Nasze województwo należy do tych, w których sprzedaż gruntów pod autostradę przebiega najoporniej. Jednak w myśl ustawy o autostradach w wypadku niedogadania się stron może nawet dojść do wywłaszczenia.

- Osoby, które nie będą chciały sprzedać ziemi otrzymają w końcu zawiadomienie z trzymiesięcznym terminem zawarcia transakcji. W przeciwnym razie rozpocznie się procedura wywłaszczeniowa. Oczywiście możliwe jest odwołanie się od tej decyzji - kontynuuje E. Borowiak. - Ustawa dokładnie precyzuje iż biegli muszą dokonać wyceny według obowiązujących cen rynkowych (średnie ceny z danego obszaru).

★ ★ ★

Jeśli prace nie będą mogły być prowadzoen z powodu wnoszonych przez właściciela odwołań, wojewoda może wydać decyzję o zajęciu gruntu z klauzulą natychmiastowej wykonalności. (bl)

MGS osiągnie orbitę Marsa w nocy z czwartku na piątek



Minionej nocy sonda Mars Global Surveyor powinna zbliżyć się do Czerwonej Planety. PAP/CAF

Fotoreportaż z prawyborów



Sojusz Wieruszowski

str. 8

Pamięć o bohaterach chcą uczcić manifestacją w centrum

Patriotyczny paraliż miasta?

str. 3

ERA WODNIKA

NUMER 10 DODATKU - STRONY 12 - 13

dr Mariusz Wirga:

Umysł pomaga walczyć z rakiem

★ ★ ★

Odżywiajcie się świadomie



str. 12-13

Tajemnice poznańskich muzeów

Porcelanowa choroba

str. 16

Madame Peron - gdzie złoto uciekinierów?

str. 7

MULTI LOTEK 3 5 7 9 10 16 24 26 30 31 34 40 41 46 47 50 65 68 75 80



Chociaż rajd oficjalnie jeszcze się nie rozpoczął, chętnych do podziwiania zabytkowych samochodów nie brakowało.
Fot. P. Ratajczak

Pod patronatem „EP"

Dzisiaj start!

Dzisiaj rozpoczyna się XXIV Poznański Międzynarodowy Rajd Pojazdów Zabytkowych. Do wczorajszego wieczora do organizatorów wpłynęło ok. 70 zgłoszeń od właścicieli starych samochodów i motocykli. Przed ośrodkiem wypoczynkowym w Błażejewku, gdzie mieści się baza rajdu, zaparkowały m.in. ford T z 1913 r. i warszawa z 1956 r.

Poza wyżej wymienionymi w imprezie wezmą udział fiat 500 (1965 r.), AGA „C" (1924 r.), dwa motocykle BMW z lat 20-tych, jeden harley-davidson (1941 r.) i wiele innych leciwych, lecz wciąż pięknych maszyn. Niestety tylko 30 właścicieli starych pojazdów to Polacy. Aż 39 przyjechało z Niemiec, a jeden z Holandii.

Dzisiaj o godz. 9.30 weterani szos wyruszą sprzed ośrodka wypoczynkowego w Błażejewku, by przez Jeziory Wlk., Zaniemyśl i Dąbrowę dotrzeć do Kórnika. Tam, ok. godz. 13.00 rozpocznie się pokaz aut, a zaraz potem festyn, w trakcie którego miłośnikom starych samochodów przygrywać będzie miejscowa orkiestra. Później uczestnicy rajdu zwiedzą kórnicki zamek.

W sobotę zabytkowe pojazdy znowu wyruszą z Błażejewka, tym razem dotrą jednak na Stary Rynek w Poznaniu. W samo południe na Rynku odbędzie się konkurs elegancji, a po nim wspaniałe maszyny wyruszą z ul. Św. Jerzego w pogoni za... balonem atmosferycznym.

Uczestnicy zabawy mogą zgłaszać się w bazie rajdu jeszcze dzisiaj, do godz. 9.30. (krul)

PEC czeka

Poznańska Energetyka Cieplna S.A. jest przygotowana do rozpoczęcia ogrzewania w okresie poprzedzającym oficjalne ogłoszenie sezonu grzewczego. Rozpoczęcie dostawy ciepła w okresie po przyszłym poniedziałku następować będzie wyłącznie na życzenie odbiorcy, z którym zawarta jest umowa. (gok)

Tydzień temu w „Gazecie Poznańskiej" ukazał się artykuł dotyczący projektu wspólnej debaty AWS - SLD, w którym znalazło się stwierdzenie Krystyny Łybackiej:„ (...)My nie posługujemy się bojówkami, w odróżnieniu od naszych interlokutorów." Okręgowy Komitet Wyborczy AWS odczekał do wtorku na sprostowanie, a potem wystąpił przeciwko posłance do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. Sąd w przyspieszonym, przedwyborczym trybie wyznaczył termin rozprawy na wczoraj.

Dobre maniery pani poseł

W sprawie z pozwu Okręgowego Komitetu Wyborczego AWS przeciwko Krystynie Łybackiej z SLD sąd „na dzień dobry"zaproponował ugodę. Strony wstępnie zadeklarowały gotowość ugody, ale...

Mecenas Wiesław Michalski (reprezentujący posłankę) oznajmił, iż wypowiedź jego mandantki, została oddana przez dziennikarza „Gazety Poznańskiej" w sposób nieścisły: - Moja mandantka czuje się niewinna...

Mecenas Wojciech Celichowski, jeden z adwokatów Tomasza Witkowskiego z AWS: - W pewien sposób jest winna, ponieważ nie wystąpiła od razu o sprostowanie.

K. Łybacka opowiedziała o okolicznościach rozmowy telefonicznej z dziennikarzem „GP" (stolica, telefon komórkowy, otwarte okno samochodu), jej treści i późniejszych działaniach.

- Nie mam pretensji do dziennikarza - powiedziała Krystyna Łybacka. - Warunki nie służyły wiernemu zapisowi rozmowy. Mogę jedynie wyrazić ubolewanie. Ale nie mogę przepraszać za coś, czego nie popełniłam.

Krystyna Łybacka wstępnie określiła treść oświadczenia, które może złożyć. Mecenasowi Celichowskiemu zabrakło w nim „wyrazów ubolewania". Wysoki Sąd w osobie przewodniczącej składu sędziowskiego, SSW Ewy Hoffy zaapelował do dżentelmenerii panów - aby nie wymuszali na posłance ubolewania, które wszak wyraziła przed chwilą publicznie.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Godzina po godzinie

OGIEŃ W LETNIAKU

Poznańscy strażacy gasili wczoraj pożar domku letniskowego w Mościenicy (gmina Kórnik). Spłonęło jego wyposażenie wycenione na około 10 tys. zł. Do pożaru doszło podczas prac spawalniczych.

PRZYPADEK NA PRZEPADKU

Kilka minut przed szesnastą w jadącą do miasta „dziesiątkę" uderzył „maluch". Zdarzenie miało miejsce na skrzyżowaniu Pułaskiego z Przepadkiem. Nikomu nic się nie stało, przerwa w ruchu trwała 10 minut. Kolizji był winny kierowca samochodu osobowego. W sumie do późnego wieczoru policjanci odnotowali 17 kolizji. (bas)

Napadli na bank

Dwóch mężczyzn ukradło wczoraj 10 tysięcy złotych z Banku Spółdzielczego w Kartuzach (woj. gdańskie). Jeden z nich sterroryzował bronią pracowników i słownie jednego klienta.

Zabrał pieniądze i uciekł motocyklem wraz ze wspólnikiem napadu. Porzucony motor, kaski i ubrania znalazł leśniczy kilka kilometrów dalej. Zarządzona przez policję blokada dróg nie dała efektów.

(bas)

...w barszczu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

- Ordynacja wyborcza dopuszcza możliwość informowania wyborców o programach i przedstawicielach kandydujących do Sejmu i Senatu poprzez plakaty wszędzie, z wyjątkiem obiektów administracji rządowej, samorządowej i wojskowych - poinformowano nas w Wojewódzkim Komitet Wyborczym. **- Nie wolno także „oblepiać" mienia prywatnego, o ile zgody na to nie wyrazi jego właściciel.**

Zarząd Dróg Miejskich, widząc aktywność sztabów wyborczych postanowił wyprzedzić „cios" i wydał zakaz umieszczania plakatów wyborczych w pasie drogowym bez zezwolenia zarządu. ZDM nie chce dopuścić do sytuacji, gdy plakaty zagrażać będą bezpieczeństwu ruchu. (mark)

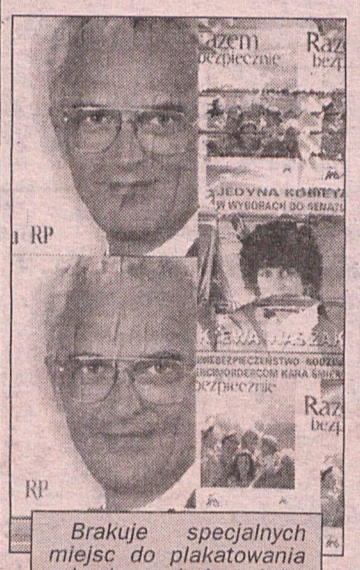

Brakuje specjalnych miejsc do plakatowania a konkurencja jest duża, stąd ten bałagan.
Fot. W. Wylegalski

W poznańskim UOP

Butwiały karty

W styczniu tego roku, czyli trzy miesiące przed przyjęciem ustawy lustracyjnej w poznańskiej delegaturze Urzędu Ochrony Państwa jeden z funkcjonariuszy usiłował zniszczyć dokumenty mogące świadczyć o współpracy pewnych polityków ze Służbą Bezpieczeństwa - powiadomiło wczoraj opinię publiczną „Życie". Miało to być 1600 kart ewidencyjnych tajnych współpracowników.

Jak dodaje dziennik, sprawę odkrył ówczesny szef delegatury UOP Maciej Urbański, który powołał specjalną komisję do wyjaśnienia sprawy. Potwierdziła ona, że jeden z oficerów celowo naraził tajne dokumenty na zniszczenie. Gdy oficera próbowano usunąć, w maju został odwołany Maciej Urbański.

Chcieliśmy zasięgnąć opinii u Marka Sobczaka, rzecznika prasowego UOP w Poznaniu.

- Niestety nie ma pana rzecznika, ale w tej sprawie kazał kierować do Warszawy - powiedziano nam w delegaturze.

- Nie mamy zwyczaju komentować doniesień prasowych. Proszę pytać w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu - powiedział „EP" Leszek Buller, rzecznik UOP w Warszawie, który nie chciał nam wyjaśnić, co o tej sprawie może wiedzieć prokuratura, która istotnie nic nie wiedziała. Tymczasem Jerzy Ciemniewski, przewodniczący sejmowej komisji d/s służb specjalnych stwierdził, że sprawa ta zostanie zbadana w przyszłym tygodniu, gdyż „doniesienia o niej ze strony szefa UOP Andrzeja Kapkowskiego budzą wiele wątpliwości".

- Wyjaśnienia wymaga sposób przechowywania tych dokumentów. Tu mogą występować nieprawidłowości - dodał Jerzy Ciemniewski. (mark)

Blok protestuje

- W związku z odezwą pana Krzaklewskiego, by elektorat innych partii politycznych oraz komitetów wyborczych głosował na AWS, w imieniu Bloku dla Polski oświadczamy, iż jest to kolejny element prowadzonej od wielu miesięcy nieuczciwej walki o głos polskich wyborców. Z zadziwiającą zgodnością liderzy AWS oraz SLD zmierzają do podzielenia polskiego społeczeństwa na dwa wrogie obozy - oświadczył wczoraj Andrzej Bartek Mirecki w imieniu wielkopolskich kandydatów Bloku dla Polski.

Przedstawiciele Bloku bardzo krytycznie ocenili zarówno przebieg jak i wynik prawyborów w Wieruszowie. Stwierdzili, że ugrupowania koalicji rządzącej zastosowały tam nieuczciwe chwyty socjo-techniczne, w związku z czym, rezultaty głosowania w Wieruszowie nie odzwierciedlają rzeczywistych preferencji wyborczych całego społeczeństwa. (ad)



Maciej Frankiewicz - między dziczyzną, a terrorem?
Fot. W. Wylegalski

Informacje o pyłeniu

Piątek 12 września

Utrzymujące się ochłodzenie spowodowało dalszy spadek koncentracji zarodników pleśni w powietrzu nad Poznaniem.

Spadek stężenia Cladosporium był 22-krotny, średnio w 1 m3 powietrza stwierdzono tylko 143 zarodniki Cladosporium.

Koncentracja Alternaria jest bardzo niska i wynosi 35 szt./m3.

Stwierdzono tylko pojedyncze ziarna pyłku: ambrozji, komosy, szczawiu i pokrzyw.

Życzymy więc alegrikom spokojnego korzystania z uroków kończącego się lata, choć zapowiadane ocieplenie może spowodować wzrost uczulającego aeroplanktonu. Przewiduje się jednak tylko wzrost koncentracji zarodników pleśni.

Akademia medyczna w Poznaniu Ośrodek Diagnostyki Chorób Alergicznych

PROGNOZA POGODY

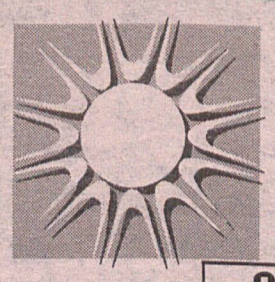

max. 24 min. 14
PIĄTEK

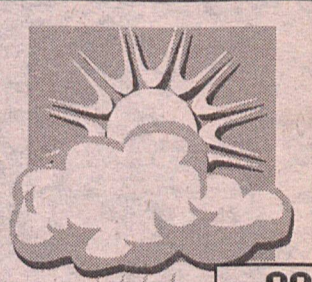

max. 22 min. 10
SOBOTA

NOWA PROMOCJA
co dwa tygodnie
08 IX - 20 IX
ELDA
(d. Polam) Szczecinek
(wyłączniki i gniazdka serii: FORUM, LIDER i DOMINAT)
HURTOWNIA
ELEKTRORYGIEL ®
Poznań
ul. Kotowo 54
tel. 830-72-27
830-72-30
830-72-33
fax 830-76-72
ex1008

STUDIO
EKSKLUZYWNA SIŁOWNIA
oraz
kosmetyka, sauna solarium, fryzjer masaże
STADION OLIMPII
ul. Warmińska 1
tel. 47-46-11
rj447

REDAGUJE KOLEGIUM: Dariusz Nowaczyk - redaktor naczelny, Zbigniew Piskorski - zastępca red. naczelnego, Juliusz Podolski - kierownik sekretariatu redakcji, zdjęcia - PAP/ CAF, archiwum. WYDAWCA: Prasa Poznańska S.A., tel. 866-11-55, DRUK: Drukarnia Poznańska Spółka z o.o., Poznań, ul. Ziębicka 16. ADRES WYDAWNICTWA I REDAKCJI: 60-782 Poznań, Grunwaldzka 19, TELEFONY: centrala 865-70-01, Pogotowie „Expressu" 866-18-18, sekretariat redaktora naczelnego - 866-14-43, sekretariat redakcji - tel. 866-03-12, dział miejski - tel. 866-15-15, 865-96-93, dział sportowy - 866-58-82, dział reklamy i marketingu tel./fax 866-33-39. Telex - 041-34-90, Telefax 866-58-48. OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ BIURA: ✧ ul. Grunwaldzka 19 (wejście z ulicy) tel. 865-70-01 wew. 107, 865-80-07, tel./fax 866-56-83 ✧ ul. 3 Maja 46 (róg Pl. Wolności) tel. 853-01-46 fax 853-01-47 ✧ ul. Skryta 1 tel. 866-59-16 ✧ ul. Św. Marcin 67 (hotel „Wielkopolska") tel. 852-76-31 ✧ Osiedle Jana III Sobieskiego paw. 52 tel. 823-57-81 ✧ ul. Gronowa 22 (LETOM) tel. 821-31-13 ✧ ul. Pamiątkowa 19 (MAKO-RODEX) tel. 833-51-21 ✧ ul. Słupska 20 A (BAJA) tel. 848-95-04 ✧ ul. Marszałkowska 18 (GAMMA-PROMOTION) tel. 867-40-06 ✧ ul. Limanowskiego 24/1 ✧ REKLAMY W DODATKACH TEMATYCZNYCH tel. 866-33-39

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania materiałów nie zamówionych i listów do redakcji.

Urząd miasta odmówił zgody na przeprowadzenie manifestacji w centrum Poznania.

Patriotyczny paraliż miasta?

W najbliższą środę, 17 września, Jerzy Pietrowicz pragnie poprowadzić mieszkańców Poznania ulicami miasta. Świętym Marcinem, 27 Grudnia, Paderewskiego do kościoła Ojców Franciszkanów. Marsz Pamięci Narodowej, w rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę, ma być wyrazem hołdu dla milionów pomordowanych rodaków.

Manifestacja jest równoznaczna z paraliżem komunikacyjnym śródmieścia. Katarzyna Wilk, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta, występując w imieniu prezydenta Kaczmarka, wydała 8 września decyzję zakazującą przeprowadzenia manifestacji - w postaci narzuconej przez organizatora.

- Zasięgnęliśmy opinii w Zarządzie Dróg Miejskich, u inżyniera Michalskiego, w policji. Inżynier Michalski nie zgodził się na zamknięcie ruchu na tych ulicach. W porze szczytu, to jest od 16, na nie wiadomo ile godzin, bo organizator nie podał czasu zakończenia. Decyzję o zakazie przeprowadzenia manifestacji podjęliśmy tylko i wyłącznie z uwagi na bezpieczeństwo osób uczestniczących w zgromadzeniu- powiedziała Katarzyna Wilk. - Uznaliśmy, że przeprowadzanie ludzi w godzinach szczytu, między samochodami, stanowi zagrożenie.

Pani Wilk dodała, że we wspomnianej decyzji zasugerowała organizatorom, by ze względów bezpieczeństwa przemaszerowali chodnikami.

CHODNIK OBRAZY

„Zawarta w decyzji sugestia, aby pochód odbył się chodnikami, poniża godność ofiary naszych braci; w manifestacji mają brać udział poczty sztandarowe i kilkunastoosobowa orkiestra. Jak sobie to Pan Prezydent wyobraża?" - zapytała Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność UAM w oświadczeniu z 9 września.

(Ciąg dalszy na str. 4)

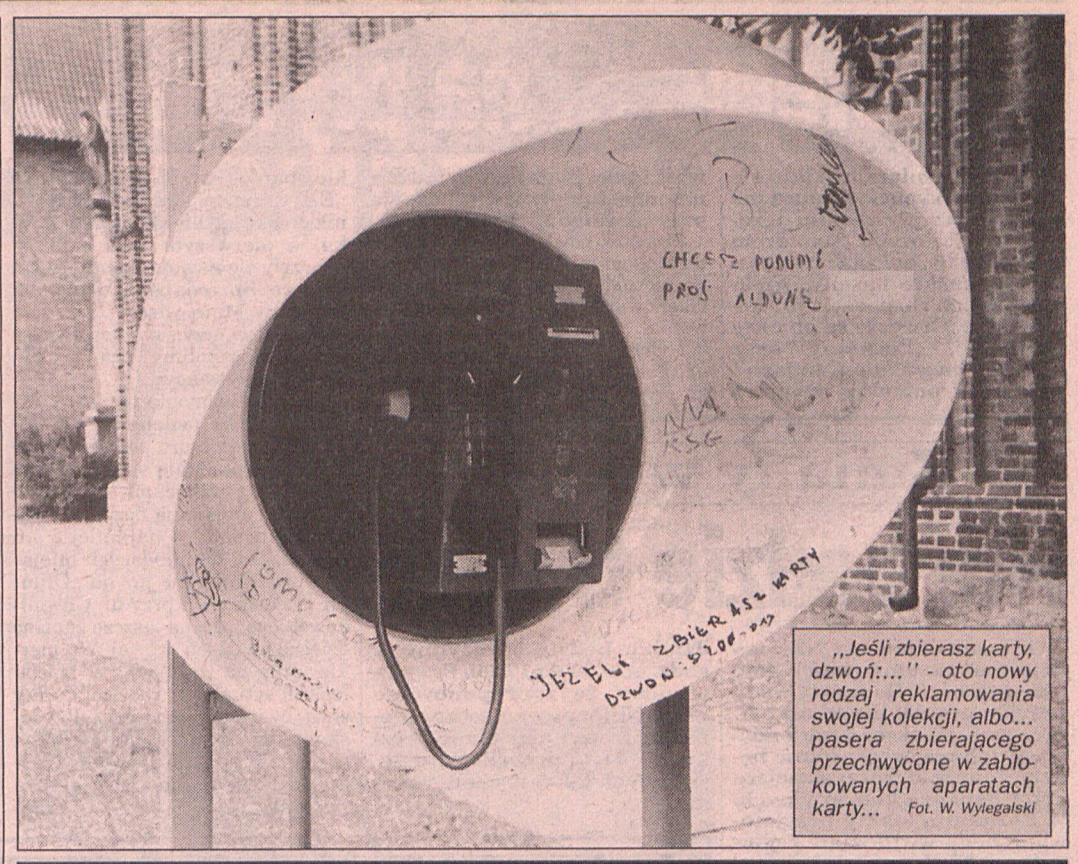

„Jeśli zbierasz karty, dzwoń:..." - oto nowy rodzaj reklamowania swojej kolekcji, albo... pasera zbierającego przechwycone w zablokowanych aparatach karty... Fot. W. Wylegalski

Okres szkolnych wydatków

Wrześniowe stresy

- Wrzesień kojarzy mi się przede wszystkim z „klęską" finansową - powiedziała „EP" Małgorzata Marczyńska, mama sześcioletniego Sebastiana i dziecięcioletniej Kasi - Kwoty jakie wydać muszę z początkiem roku szkolnego na moje dzieci przyprawiają mnie o ból głowy. Mam debet na koncie i długi u rodziców.

Niestety, wiedza... kosztuje. Podczas wrześniowych zebrań w szkołach musimy zapłacić m. in. za ubezpieczenie naszego ucznia (15 - 20 zł), wydać niemałą kwotę na działalność Komitetu Rodzicielskiego (10-20 zł na semestr). W niektórych szkołach wychowawcy zbierają też pieniądze na bieżące, codzienne potrzeby swojej klasy. Do tego dochodzą często inne składki np. na papier do kserokopiarki, na nowe żaluzje, czy firanki. Jeśli do tych wydatków dodamy jeszcze koszty wcześniejszego wyposażenia dzieci w podręczniki i szkolne akcesoria, to nic dziwnego, że domowe budżety „przeżywają" prawdziwą rewolucję.

Jeszcze większe stresy przeżywają rodzice najmłodszych poznaniaków. Oprócz stałych opłat za przedszkolną opiekę, która w tym roku wynosi (z wyżywieniem) około 100 zł, trzeba również zapłacić za rytmikę (ok. 5 zł), ewentualnie jeszcze za język angielski (ok. 15 zł) oraz gimnastykę korekcyjną (ok. 10 zł). Do tego dochodzi składka na ubezpieczenie malucha oraz nierzadko inne ... dobrowolne wpłaty.

W jednym z poznańskich przedszkoli dyrektor placówki zaproponował np. opodatkowanie się rodziców na organizowane dodatkowowo imprezy - występy aktorów, tancerzy, zespołów muzycznych (50 zł). Dzieci z pewnością ucieszą te atrakcje, rodzice jednak narzekają na koszty. Dbając o edukację potomków płacą jednak, ... zgrzytając dyskretnie zębami. Nic dziwnego, skoro w sumie, **jedno dziecko** „kosztowało" ich we wrześniu około 200 zł. (mag)

TA CZĘŚĆ KUPONU
TO 10% ZNIŻKI
W RESTAURACJI PIZZA HUT
POZNAŃ UL. 27 GRUDNIA
NA WYBRANE TOWARY
ORAZ 5% RABATU
NA WSZELKIE DRUKI
(Z WYJĄTKIEM WIZYTÓWEK)
W DRUKARNI POLIGRAF
KONIN UL. SZPITALNA 12B
TEL. 42-96-78

PROMOCJA
Z EXPRESSEM
TANIEJ
7%
Z TĄ CZĘŚCIĄ KUPONU
TANIEJ W
DT OKRĄGLAK
DT CENTRUM W KONINIE
SPIS TOWARÓW OBJĘTYCH
7% RABATEM
TORNISTRY PASO, CZEKOLADKI MLECZNA KRAINA, PLUSSSZ, OBUWIE DZIECIĘCE, MŁODZIEŻOWE BUT-BĘDZIN, SKARPETY, RAJSTOPY SYNTEX, ZESZYTY DONAU-DESIGN, OŁÓWKI I DŁUGOPISY HERLITZ, KOSZULE DZIECIĘCE Z PARYSA

Kto kupi Polfę?

W ciągu najbliższych tygodni zapadną decyzje w sprawie prywatyzacji Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa".

- Na tym etapie prywatyzacji nie możemy jeszcze udzielić żadnych informacji - usłyszeliśmy w „Polfie".

Wiadomo jednak, że poznańskim zakładem interesują się trzy firmy: norweski Nycomed, amerykańska Britol Meyers oraz brytyjska Glaxo Wellcome. Ta ostatnia uruchomiła niedawno zakład konfekcjonowania leków w Duchnicach pod Warszawą, a w przyszłości planuje uruchomić tam linię produkcyjną. Jest trzecią pod względem wielkości sprzedaży firmą farmaceutyczną - przed nią plasuje się Polfa Poznań i Polfa Starogard. Jerzy Stęczniewski, dyrektor generalny Glaxo Wellcome Polska, już wielokrotnie podkreślał, że jego firma chce przejąć większościowy poznańskich zakładów. na razie trwają negocjacje. (as)

Jeszcze dziś można w Komendzie Rejonowej Policji na Jeżycach obejrzeć wystawę rzeczy pochodzących z kradzieży, a odzyskanych przez policję, a także spróbować je zidentyfikować na podstawie posiadanych dokumentów. Fot. P. Ratajczak



Z kamerą wśród kanałów

Po upałach przyszła kolej na ochłodzenie, jednak częste opady i silne wiatry powodują zapychanie się spustów kanalizacyjnych liśćmi.

- Właścicielem kanalizacji w mieście jest Zarząd Dróg Miejskich, który zawarł z nami umowę - mówi Krzysztof Dornowski, dyrektor ds. technicznych Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. - Dostajemy zlecenia od ZDM, w którym miejscu należy czyścić zapchane spusty kanalizacyjne.

Zarząd przeznacza na oczyszczanie pewną, ustaloną sumę pieniędzy, a resztę kosztów opłaca miasto. PWiK posługuje się często samochodem z zainstalowaną kamerą, magnetowidem i komputerem pokładowym. Dzięki temu pracownicy firmy mogą „zajrzeć" do rur, których człowiek skontrolować nie może...

- Urządzenie to pomaga nam przy pracy, gdyż dokładnie bada stan zanieczyszczenia o uszodzenia kanałów i spustów kanalizacyjnych - informuje Krzysztof Dornowski. (is,kar)

Przestrzeń powietrzna Pyrlandii, jak nazywa się Wielkopolska na mapach sztabowców międzynarodowych manewrów „Orli Szpon '97", była wczoraj naruszana przez samoloty sąsiadującego z nami państwa Northlandii. Była to pierwsza próba naruszenia naszej suwerenności...

Atak odparty!

Wczoraj kilkakrotnie startowały z lotnisk w Krzesinach i Powidzu samoloty 52. Mieszanego Skrzydła Lotniczego, polsko-amerykańskiej jednostki, która ma chronić Wielkopolskę - czyli Pyrlandię, przed zakusami naszego północnego sąsiada - Northlandii.

Wczorajszy dzień zakończył się bezkrwawo, jako że stacje radiolokacyjne działały sprawnie i szybko namierzały naruszających naszą przestrzeń intruzów - MiGów-21, -29 i Su-22. Starty alarmowe samolotów eskadry z Krzesin, powiadomionych o naruszeniu strefy buforowej musiały oddziaływać odstraszająco na „gości", gdyż szybko oddalali się, nim nasze maszyny mogły do nich się zbliżyć.

Pyrlandii bronią siły Niebieskich, dowodzone przez brig. gen. Gene Renuarda (dowódcy 52 Skrzydła Myśliwskiego, stacjonującego na codzień w Spangdahlem, Niemcy), które wyposażone są w polskie MiGi-21, -23 i -29 oraz w amerykańskie F-16 i F15. Wywiad donosi, że siły Northlandii, złożone z polskich MiGów i Su-22, określane jako Czerwoni będą naruszały naszą przestrzeń aż do niedzieli, z każdym dniem coraz agresywniej. Nasi będą musieli zapewne przechwycić kilka maszyn wroga...

Od wczoraj „ruszyło" też wydawanie dwóch dzienników - polskiego „Orli Szpon'97" i amerykańskiego „Eagle's Talon'97". (gok)

POGOTOWIE
866-18-18
CZYNNE OD 8.00 DO 14.00

☎ **CZYTELNICZKA:** - Plac Wolności od godzin przedpołudniowych do późnego wieczora (do godz. 23) okupowany jest przez rozbrykana młodzież. Akrobacje i wyścigi na deskorolkach, rowerach, a bywa, że i na motorowerach uniemożliwiają przejście przez plac. O tym, żeby spocząć na ławkach - nie ma w ogóle mowy.

Komenda Rejonowa Policji Poznań - Stare Miasto: - Mieliśmy już podobne sygnały - nasi funkcjonariusze będą z większą częstotliwością patrolować teren placu. (803)

☎ **CZYTELNIk z ul. Wilczak 13:** - Na pobliskim parkingu od szeregu miesięcy stoi zdekompletowany Wartburg. Samochód blokuje miejsce, którego brak dla sprawnych wozów.

Straż Miejska: - Zainteresujemy się tym, i odpowiednio zareagujemy. (790)

Kino Muza pod patronatem EP zaprasza

WSZYSCY MÓWIĄ: KOCHAM CIĘ

USA

Siłą napędową całej akcji jest miłość. Każdy z bohaterów poszukuje ukochanej osoby, ale nie każdy może ją znaleźć. Znakomita obsada, same gwiazdy: Woody Allen (gra i reżyseruje), Julia Roberts, Alan Alda, Goldie Hawn, Drew Barrymore.

BATMAN I ROBIN

USA

Kolejny odcinek przygód wspaniałego Batmana, który tym razem nie jest sam. Towarzyszy mu Robin. W rolach głównych: George Clonney, Chris O'Donnell, A. Schwarzenegger.

(Szczegóły na str. 22)

W kolejce ... na pływalnię

Choć kalendarzowe lato się jeszcze nie skończyło, aura nie sprzyja już pływackim igraszkom w jeziorach. Amatorom „żabki", czy „delfina" pozostają poznańskie baseny. Większość z nich rozpoczęła już nowy sezon. Otwarte są obiekty „Olimpii", „Posnanii" oraz miejskie baseny na Ratajach i przy ul. Wronieckiej. Dopiero w październiku będzie można natomiast popływać w basenie przy ul. Chwiałkowskiego.

Początek nowego sezonu na krytych pływalniach także w tym roku dowiódł, jak wielkie jest zapotrzebowanie na kursy nauki pływania.

- Chętnych na wykupienie karnetu oraz zapisanie dzieci na naukę pływania jest u nas, jak zwykle, bardzo wielu. - powiedział „EP" Krzysztof Janowski, kierownik obiektu „Olimpii" - W tym roku, w pierwszym dniu zapisów tworzyły się nawet... komitety kolejkowe. Sprzedaliśmy około 800 karnetów. Mniej więcej taka sama liczba dzieci uczy się u nas pływać. Dziennie szkolimy prawie 200 młodych pływaków.

Przy ul. Reymonta pierwsze pływackie próby podejmują już 3-4 letnie dzieci, które pod okiem instruktora pluskają się w basenie wspólnie z rodzicami. Pozostałe placówki proponują naukę pływania maluchom co najmniej 5 - 6 letnim. Dla najmłodszych miejsc na kursach nie ma już na „Olimpii", „Posnanii" i przy ul. Chwiałkowskiego. Można jeszcze zapisać dziecko na basen przy ul. Wronieckiej oraz na Ratajach. W trochę lepszej sytuacji są rodzice, którzy chcą, by ich pociecha już tylko doskonaliła pływackie umiejętności - w tym przypadku, na większości basenów nie ma jeszcze „kompletu". (mag)



Ulica Garbary z jednej strony tętni życiem, a z drugiej zaś...
Fot. W. Wylegalski

Zmiany w NBP

Nie będzie tłoku?

Od poniedziałku w NBP będzie można ulokować swoje oszczędności. Depozyty będą przyjmowane tylko od osób fizycznych, na okres 6 lub 9 miesięcy. Ich oprocentowanie będzie znacznie korzystniejsze niż w bankach komercyjnych. W Poznaniu, lokaty przyjmowane będą w Oddziale regionalnym NPB przy al. Marcinkowskiego.

- Liczymy, że będzie to w czasie tak prowadzona akcja, że wszyscy zainteresowani będą mogli załatwić formalności bez żadnych problemów. Nie sądzę, by poznaniacy mający lokaty w innych bankach, zrywali je przed terminem i natychmiast przychodzili do nas. Dołożyliśmy jednak starań, by wszyscy mieli możliwość skorzystania z naszej nowej propozycji - zapewnia **Waldemar Szostak, dyrektor ddziału okręgowego NBP w Poznaniu**.

W poznańskim oddziale NBP uruchomione będą 4 stanowiska dysponenckie, gdzie będzie można otworzyć lokatę. Wydłużono godziny otwarcia banku. Od najbliższego poniedziałku będzie on czynny w godz. od 8.00 do 17. 00. Przypominamy, że zaproponowane przez NBP oprocentowanie depozytów wynosi: 6-miesięcznych - 21, 5 procent i 9-miesięcznych 22, 5 procent rocznie. (mag)

Znalazła pracę dzięki „Expressowi"

Rodzina uratowana?

Po serii artykułów w „EP" o zagrożonej eksmisją rodzinie z ul. Kwiatowej, zadzwoniła do nas przedstawicielka Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Dzięki jej dobrej woli i naszemu pośrednictwu Kamilla Trojan znalazła wreszcie pracę. Przypomnijmy, że małżonkowie Herbert i Kamilla Trojan zajmują mieszkanie, do którego nie mają uprawnień. Legalna lokatorka wytoczyła przeciwko nim proces o eksmisję i wygrała go. Wizyta komornika ma nastąpić już 1 października. Wtedy to prawdopodobnie „dzicy" lokatorzy znajdą się na bruku. Sęk w tym, że wraz z nimi ich siedmioletnia córka Julia...

Małżonkowie próbowali się ratować, podejmując starania o mieszkanie komunalne. Niestety, Urząd Miasta odmówił przydzielenia im lokalu, argumentując, że chętnych jest dużo, a wolnych mieszkań, niestety, nieco mniej.

- Poszukalibyśmy lokum na wolnym rynku, ale nie stać nas - powiedziała nam pani Kamilla. - Mąż musi utrzymać ze swoich zarobków całą rodzinę, bo ja jestem bezrobotna. Pracowałam kiedyś jako opiekunka domowa, ale później straciłam tę pracę...

Jak już pisaliśmy, zaraz po naszym artykule nadeszła dla Kamilli Trojan oferta pracy z Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

- Zaraz tam jadę - powiedziała nam zadowolona pani Kamilla, gdy przekazaliśmy jej tę informację. - Może teraz zbierzemy trochę pieniędzy na jakiś pokój - zastanawiała się.

Jak się wczoraj dowiedzieliśmy w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej, K. Trojan rozpoczęła już pracę na nowej posadzie. Od przyszłego tygodnia będzie opiekowała się przez cztery godziny dziennie schorowaną, starszą panią.

- Początkowo będzie to tylko praca na zlecenie, płatna 2 zł 40 gr brutto za godzinę - mówi Elżbieta Lekka z PKPS. - Ale już od stycznia, jeżeli wszystko dobrze pójdzie, pani Kamilla może liczyć na etat.

Krzysztof Ulanowski

Dobre maniery pani poseł

(Ciąg dalszy ze str 2)

Ostatecznie strony zawarły ugodę, zgadzając się na następujący tekst:

„Oświadczam, że moja wypowiedź przytoczona w „Gazecie Poznańskiej" w 5 września 1997 w artykule zatytułowanym „Debata AWS - SLD pod znakiem zapytania?" została nieprecyzyjnie przedstawiona. Nie posądzałam i nie posądzam Akcji Wyborczej Solidarność o posługiwanie się bojówkami."

Podpisane:„Krystyna Łybacka"

Na tym się jednak nie skończyło, gdyż mecenas Celichowski zastrzegł, aby owo oświadczenie znalazło się na pierwszej stronie „Gazety" „kosztem i staraniem" pani Łybackiej. Pani poseł uznała, że też musi dbać o swoje dobre imię, a jeżeli zapłaci za anons, tym samym pośrednio przyzna się do winy. Mecenas Celichowski stwierdził, że nawet, gdy ktoś nieumyślnie potrąci kogoś na ulicy, mówi:przepraszam. Na to Wysoki Sąd podpowiedział, że takie ogłoszenie kosztuje „grosze" i to żaden problem - „zamiast kupić dobry krem"zapłacić za anons.

Pani poseł stwierdziła, że to nie cena jest problemem. Sąd uwzględnił to, zapisując :

„Uczestniczka postępowania oświadcza, że nie czuje się winna, iż jej wypowiedź została opacznie odtworzona. Dokonując ogłoszenia na własny koszt, zgadza się wyłącznie z tego względu, że pragnie wykazać dobrą wolę i dobre maniery". Barbara Sadłowska

Patriotyczny paraliż miasta?

(Ciąg dalszy ze str 3)

W ramach poparcia dla organizatorów marszu, jego autorzy wyrazili zdziwienie: jak prezydent Kaczmarek mógł zakazać - zupełnie jak w czasach komuny - gdy powinien raczej zorganizować ochronę manifestacji i sam ruszyć w pochodzie.

„Swą odmowną decyzję uzasadnia Pan Prezydent dobrem, jakim jest ochrona ruchu komunikacyjnego. Jest naszym zdaniem absolutnie niestosowne zestawienie obok siebie dwóch dóbr: pamięci milionów pomordowanych rodaków i ochrony ruchu ulicznego" - napisała przewodnicząca Komisji Zakładowej „S" UAM, Krystyna Andrzejewska, która sygnowała oświadczenie wraz z wiceprzewodniczącymi.

WETERAN SŁUSZNYCH MANIFESTACJI

Jerzy Pietrowicz, organizator patriotycznej manifestacji, jest twórcą Komitetu Protestacyjnego w Obronie Praw i Uczuć Religijnych Ludzi Wierzących i Praktykujących. 26 września ubr., również bez zezwolenia, przeprowadził przez centrum miasta tłum ludzi, którzy w ten sposób przepraszali Boga, oddając hołd pomordowanym. Sparaliżowali ruch na około 3 godziny. Kolegium uznało Jerzego Pietrowicza winnym, ale szanując jego racje, nuie ukarało grzywną. Ten odwołał się do sądu. Druga rozprawa została wyznaczona w przeddzień tegorocznej manifestacji.

Policjanci, z którymi rozmawiałam na ten temat, powiedzieli, że gdyby pan Pietrowicz nie upierał się, by blokować ulice w godzinach szczytu i rozpoczynał manifestacje np.w godzinach wieczornych, nie napotykał by takich przeszkód.

Barbara Sadłowska

Z muzyką w dniu wyborów

Wieczór wyborczy, czyli niedzielę, 21 września, kandydaci na posłów i senatorów z naszego regionu spędzą w poznańskiej Filharmonii, a właściwie Auli UAM. Po raz trzeci Biuro Wyborcze (reprezentowane na wczorajszej konferencji przez pana Macieja Musiała) **organizuje bowiem koncert pt.„Muzyka łagodzi obyczaje".**

W programie koncertu **pod honorowym patronatem J.M. Rektora UAM, prof. Stefana Jurgi**, znajdą się tym razem: **„Mazur" z opery „Straszny Dwór" Moniuszki**, by... przywołać polityków do porządku (jak żartował Jerzy Laskowski, po raz trzeci współorganizujący Wieczór Galowy), **Koncert fortepianowy f-moll F. Chopina** (przy fortepianie **Janusz Olejniczak**!), by uspokoić nastroje, a po przerwie - **V Symfonia c-moll Beethovena**. Od poniedziałku, 15 września, melomani będą mogli kupić bilet na to wydarzenie w kasie Filharmonii.

Około 21.55 rozpocznie się w hallu Collegium Minus druga część Wieczoru Galowego - wyborcza. Po ogłoszeniu wstępnych wyników wyborów usłyszymy pierwsze komentarze polityków - studio wyborcze **PTV-3** i zespół **Radia „Merkury"** będą przekazywały bezpośrednie transmisje. Swój udział w poznańskim Wieczorze potwierdziła m.in. **Hanna Suchocka**.

„Express Poznański", a także „Gazeta Poznańska", „Głos Wielkopolski", Radio „Merkury" i Radio „S", a także poznański oddział TVP S.A. współorganizują to przedsięwzięcie. Sponsorami imprezy są Hildebrand s.c. oraz P.Z. Unicom Bols Group. (der)

Minister z weteranami

W sobotę przyjedzie do Poznania profesor Adam Dobroński, kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Spotka się z przewodniczącymi Wojewódzkich Rad Kombatanckich i delegacjami osadników wojskowych z woj.:wrocławskiego, legnickiego, zielonogórskiego, gorzowskiego, szczecińskiego, koszalińskiego i słupskiego.

W niedzielę z okazji „Dnia Weterana" w kościele garnizonowym o godz.11 zostanie odprawiona uroczysta Msza św. (bas)

ZDROWIE

SZPITALE - PIĄTEK
Interna, chirurgia, okulistyka, neurologia: ul. Szkolna 8/12 852-72-41
Laryngologia:
ul. Przybyszewskiego 49 869-11-00
Chirurgia dziecięca:
ul. Krysiewicza

AMBULATORIA
INTERNISTYCZNE - Chełmońskiego 20, (15-7, niedz. św. całą dobę) 866-37-35
CHIRURGICZNE
Kasprzaka 16, całą dobę 866-23-55
Kórnicka 8, całą dobę 877-14-42
PEDIATRYCZNE - Chełmońskiego 20 g. 15-23, niedz. święta g. 8-23 866-37-35
OKULISTYCZNE (prywatne) - Kórnicka 24, g. 15-21 877-14-42
STOMATOLOGICZNE - Chełmońskiego 20 (19-6, niedz. całą dobę) 866-00-66 66-37-35
Kórnicka 24, (20-7 niedz. całą dobę, sob. 9-15) 877-57-41 w. 240

PUNKTY POMOCY WIECZOROWEJ
GRUNWALD - Kasprzaka 16, 866-44-21 w. 249, 250
JEŻYCE - Słowackiego 43 847-46-74
STARE MIASTO - os. Kosmonautów (przy Megasamie) 820-43-37
NOWE MIASTO - Kórnicka 24, 877-57-41 w. 224
pomoc doraźna po g. 15 877-58-21
WILDA - 28 Czerwca 1956 r. 149 833-05-84

APTEKI
Apteka „Przy Parku Wilsona": ul. Śniadeckich 1 (sob. 8-20, niedz. i św. 9-20)
Apteka „Kalifarm": ul. Strzelecka 33/35 (sob. niedz. i św. 8-21)
Apteka „Pod Sasanką": ul. Krakowska 32 (pt. sob. niedz. i św. 8-20)
Apteka „Cefarm": ul. Kraszewskiego 12 (pt. 8-20, sob. 9-14)
Apteka „Cafarm": ul. Bułgarska 59/61 (pt. 8-18, sob. 9-13)
Apteka „Cefarm": ul. Dąbrowskiego 140/142 (pt. 8-20, sob. 9-14)
Apteka „Cefarm": oś. Lecha 120 (pt. 8-20, sob. 9-14)
Apteka „Cefarm": ul. 23 Lutego 18 (pt. 8-20, sob. 8-13)

APTEKI NOCNE
Apteka „św. Łazarza": ul. Głogowska 107/109 (21-7)
Apteka „Panaceum": oś. Przyjaźni paw. 141 (20-8)
Apteka „Cefarm": ul. 23 Lutego 18 (20-8)
Apteka „Pod Sasanką": ul. Krakowska 32/2 (niedz./pn. 20-8)

12 WRZEŚNIA

Imieniny obchodzą: Radzimira, Marii

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999
Delegatura Urzędu Ochrony Państwa w Poznaniu 841-34-12
Policja 997
SOS ASSISTANCE 96-37
Żandarmeria Wojskowa 847-35-78
Straż Miejska (całodobowo) 986
Straż Pożarna 998
Energetyczne 991
Gazowni 992
Ciepłowni 993
Wod. Kan. 994
Dróg i Mostów 832-04-62
Pogotowie Instalacji Sanitarnych 847-27-88, 8477-477
Pogotowie Miejskie - wew. inst. wod-kan, c.o, gaz, elektr. 867-24-96, 867-68-15
Auto-klucz 24 h 852-80-33, 848-21-24

TELEFONICZNE SOS

TELEFON ZAUFANIA - lekarz psychiatra 988
AIDS - wt. czw. 15-18 852-99-18
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW i Al. Anon. 853-16-16, godz. 18-22 (czynne codziennie).
TERAPIA ANTYALKOHOLOWA - diagnostyka, esperal 847-59-39
DLA OSÓB TRACĄCYCH WZROK - pon. 14-18 820-05-12
Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U" Oddział w Poznaniu, 861-626 Poznań, ul. Winogrady 150 tel. 820-85-18; pon. pt. 17-19, śr. 13-19 Poradnia rodzinna
LEKARSKA PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA TRR - Poradnia Przedmałżeńska, Rodzinna i Młodzieżowa - ginekolog, seksuolog, psycholog, Pl. Wolności 18 852-56-20
WIELKOPOLSKIE STOWARZYSZENIE OBRONY PRAW OJCA pl. Asnyka 2a, pt. 17.00-19.00.
KOMITET OCHRONY PRAW DZIECKA P-ń, ul. Matejki 52 866-29-35
PORADNIA DORAŹNEJ POMOCY DERMATOLOG. I WENEROLOGICZNEJ ul. Lutycka g. 15-7
HOSPICJUM ŚW. JANA KANTEGO - zgłoszenia chorych w stanie terminalnym wtorki i czwartki godz. 20-22 832-12-11
POGOTOWIE INFORMACYJNE OPIEKI SPOŁECZNEJ - Ośrodek dla Bezdomnych, Szczepankowo, ul. Michałowo 68, tel. 879-82-12, czynne całą dobę.
NIEBIESKA LINIA - tel. dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-200 02

INNE

MIEJSKI OŚRODEK INFORMACJI GOSPODARCZEJ - usługi, służba zdrowia; pn.-pt. godz. 8-19, Św. Marcin 51 853-66-77

SUPERSKLEP Twoją wygraną 24 h, Poznań, ul. Garbary 114

INFORMACJA - handel, usługi, godz. 8-20 877-67-67
TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA „TAI" - informacja o handlu, usługach i produkcji 852-52-15, 852-52-22, 852-52-25, pon.-pt. godz. 9.00-18.00.
INFORMACJA o możliwościach wyboru zawodu tel. 937, informacja dla bezrobotnych tel. 932, paszportowa tel. 852-04-26
CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ, Poznań, Stary Rynek 59 852-61-56

❐ ❐ ❐

POGRZEBY „Universum", ul. Woźna 15, tel. 853-19-43 (całą dobę).
STOLTUR „Zakład Usług Pogrzebowych" - ul. Woźna 11 853-01-60 (całą dobę)

❐ ❐ ❐

MIEJSKA LECZNICA ZWIERZĄT, ul. Grunwaldzka 248 tel. 868-54-38
CAŁODOBOWA LECZNICA DLA ZWIERZĄT - tel. 983 - **POGOTOWIE Schroniska dla Zwierząt** 60-189 Poznań, ul. Bukowska 266, tel. 868-16-31, **Tow. Opieki nad Zwierzętami**, tel. 868-92-33 (godz. 8-15)
CENTRUM INFORMACJI o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych przy klasztorze oo. Dominikanów tel. 853-33-66



Demonstracja cukrowników

Przed gmachem ministerstwa rolnictwa i gospodarki żywnościowej w Warszawie rozpoczęła się wczoraj w godzinach południowych demonstracja kilkusetosobowej grupy pracowników cukrowni z całej Polski. Związkowcy z ,,Solidarności'', OPZZ i Federacji Pracowników Przemysłu Cukrowniczego domagają się wprowadzenia wyższych ceł na importowany do Polski cukier i ochrony polskiego cukrownictwa. Do protestujących wyszedł wiceminister rolnictwa Jacek Soska.

Zdaniem Soski, takie zgromadzenia są przejawem zbliżania się Polski do Unii Europejskiej. Wiceminister podziękował związkowcom, że upominają się o swoje zakłady i przez to dają rządowi argument w negocjacjach z Unią Europejską.

Tajemnice księdza Rydzyka

Podsłuchiwali litanie?

Ojciec Tadeusz Rydzyk z ogólnopolskiego katolickiego Radia Maryja oświadczył wczoraj podczas konferencji prasowej w Warszawie, że w ostatnich dniach w jego Radiu odkryto wysokiej jakości urządzenia podsłuchowe. Miniaturowe mikrofony bezprzewodowe miały ściągać dźwięki i rozmowy w promieniu kilkudziesięciu metrów i przekazywać je dalej. Miały one zostać zainstalowane w ciągu minionych dwóch lat.

Według Rydzyka jest to jeden z ,,objawów wrogości'' wobec jego radia.

- Czy w tej sytuacji Polska jest państwem prawa, wolności i demokracji? - pytał Rydzyk. Zarzucił ponadto ,,mediom ateistycznym i libertyńskim'' rozpowszechnianie ,,bezkarnych insynuacji i pomówień'' na temat jego rozgłośni.

Radio Maryja zorganizowało czwartkową konferencję prasową pt.: ,,Dyrektor Radia Maryja O.Tadeusz Rydzyk CSsR pragnie ujawnić pewne tajemnice'' w warszawskiej Galerii Porczyńskich. Poza dziennikarzami, zaprosiło tam również kilkusetosobową rzeszę swoich starszych wiekiem słuchaczy. Spotkanie poprzedziły 15-minutowe chóralne śpiewy, m.in. odśpiewano ''Sto lat'' dla o.Rydzyka, hymn narodowy oraz pieśni maryjne. Także oni zadawali pytania, nie tylko dziennikarze. Niekiedy bardzo krytyczne wobec innych mediów.

Gdy o. Rydzyk oznajmił o odkryciu urządzeń podsłuchowych, na sali rozległ się pojedynczy okrzyk: ''hańba''. Po odczytaniu oświadczenia, szef Radia opuścił salę. Powrócił w otoczeniu najbliższych współpracowników pod koniec zadawania pytań.

Członek rady programowej RM Jan Maria Jackowski oświadczył dziennikarzom, że odkrycie podsłuchów nie zostało zgłoszone policji, bo ,,istnieje domniemanie, że policja może tę sprawę nieżyczliwie potraktować''. Poinformowano, że ,,aparaty są schowane''. Pokazano je jednak niewielkiemu gronu współpracowników radia, m.in. senator Jadwidze Stokarskiej, członkini rady programowej radia Krystynie Czubie, a także o.Jackowi Cydzikowi z redakcji informacyjnej RM.



Dyrektor Radia Maryja o. Tadeusz Rydzyk podczas wczorajszej konferencji poinformował o urządzeniach podsłuchowych.
Fot. PAP/CAF

Do innych ''objawów wrogości'' wobec rozgłośni Radio Maryja zalicza również ,,napady fizyczne i przesłuchania''. Jackowski wyjaśnił, że samochód wiozący o.Rydzyka został obrzucony kamieniami. Miały zaistnieć również ,,sytuacje, że ludzie związani z Radiem Maryja wzywani byli do prokuratury''.

Matka Teresa na ołtarze

Watykański sekretarz stanu, kardynał Angelo Sodano wyraził wczoraj nadzieję, że proces beatyfikacyjny Matki Teresy będzie miał szybki przebieg i doprowadzi do rychłego wyniesienia jej na ołtarze.

Kardynał Sodano wyraził tę opinie przed odlotem do Kalkuty, gdzie będzie uczestniczył w uroczystościach pogrzebowych założycielki zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości. Przypomniał, że proces beatyfikacyjny św. Franciszka trwał dwa lata, a św. Antoniego zaledwie rok.

- Papież bardzo kochał tę wielką kobietę, matkę ubogich i bohaterkę czasów współczesnych - powiedział kardynał Sodano.

Według nieoficjalnych źródeł w Watykanie, nie jest wykluczone, że papież Jan Paweł mógłby zwrócić się do Kongregacji ds. Kanonizacyjnych o przyspieszenie procesu beatyfikacji. Potrzebne byłoby jednak ku temu potwierdzenie autentyczności cudu, przypisywanego wstawiennictwu Matki Teresy.

Przed dwoma dniami kardynał Joseph Ratzinger, prefekt Kongregacji ds. Nauki Wiary powiedział w Watykanie, iż jest przekonany, że proces beatyfikacyjny Matki Teresy rozpocznie się wkrótce.

Kwiaty Diany

Londyńskie służby przystąpiły wczoraj do delikatnej operacji uprzątania kwiatów sprzed londyńskich pałaców.

Szacuje się, że sprzątnięcie 10-15 tysięcy ton kwiatów, które od śmierci księżnej Diany otaczają pałac Kensington, pałac Buckingham i pałac św. Jakuba zajmie około pięć tygodni. Skauci i inni wolontariusze ręcznie zbierają kwiaty, zabawki i liczne upominki złożone przez wielbicieli księżnej Walii. Są one wywożone dorożkami lub cichymi pojazdami elektrycznymi.

Kwiaty, które zachowały świeżość, zostaną rozdane do domów starców w Londynie, a zwiędłe trafią na kompost w ogrodach pałacu Kensington. Zabawki pojadą do domów dziecka.

Niestety, nie wszyscy pomagają z dobrymi zamiarami. 20-letni Fabio Piras, włoski turysta, dostał mandat w wysokości 160 USD za ,,sprzątnięcie''- rozumiemy, że do własnej kieszeni - misia pluszowego sprzed pałacu św. Jakuba.

Stop dla porno w Internecie

Naukowcy amerykańscy stworzyli nowy program blokujący możliwość oglądania pornografii w Internecie.Program blokuje praktycznie wszystkie obsceniczne obrazy.

Dotychczasowego programy służące temu celowi wychwytywały nieprzyzwoite treści jedynie według pewnych słów, jak: seks, porno, erotyka lub słów wulgarnych. Obecnie zaprezentowany program ma w pamięci około 10 500 zdjęć pornograficznych i porównuje z nimi obrazy przesłane Internetem. JeŚli stwierdzi podobieństwo, blokuje dostęp. Na podjęcie decyzji potrzebuje od 2 do 10 sekund. Program ma wkrótce znaleźć się w sprzedaży. Jego autorzy liczą przede wszystkim na zainteresowanie rodziców, którzy dzięki niemu będą mogli być pewni, że ich małoletnie dzieci nie wyszukują w światowej sieci komputerowej nieprzyzwoitych obrazków. Program nabywać będą zapewne również szkoły.

Granatem za gwałt

Bezrobotny mieszkaniec miasta Puszkin w obwodzie leningradzkim - Nowikow postanowił sam wymierzyć karę pracownikom miejscowej kawiarni, których obwinił o zgwałcenie własnej córki.

Wczoraj rano wtargnął do prywatnej kawiarni i zaczął bezładnie strzelać z pistoletu, a potem rzucił granatem. W wyniku wybuchu ranny został jeden człowiek.

Polska strona jest gotowa przystąpić do prac budwlanych na terenie Katynia i Miednoje. Rosjanie nie wykonali dotychczas prac wstępnych. Wicepremier Oleg Sysujew obiecał jednak przyspieszenie przygotowań, tak aby na wiosnę można było ruszyć z budową cmentarza-pomnika.

Opóźnienia w Katyniu

Jak ambasador Andrzej Załucki, budowa kompleksu cmentarnego Katyń-Miednoje, upamiętniającego ofiary zbrojni dokonanej w okresie stalinizmu, jest opóźniona przez rosyjska stronę. Polacy zgodnie z harmonogramem są gotowi przystąpić do budowy pomnika. Nie będzie to jednak możliwe, dopóki miejscowe władze w Smoleńsku i Twerze nie wykonają m.in. inwentaryzacji i nie wyznaczą terenu cmentarza.

EXPRESSEM PRZEZ HISTORIĘ

URODZINY SŁAWNYCH LUDZI 12 września:
(ur. i data oznacza, że dana osoba nie żyje)

- **JESSE OWENS,** amerykański lekkoatleta, zdobywca czterech złotych medali na Olimpiadzie w Berlinie, ur. 1913
- **IAN HOLM,** angielski aktor znany m.in. z filmu OBCY, 66
- **LINDA GRAY**, gwiazda seriali DALLAS i MODELS INC, 56
- **BARRY WHITE,** amerykański wokalista soulowy, 53
- **RICK PARFITT**, gitarzysta zespołu STATUS QUO, 49
- **NEIL PEART**, perkusista kanadyjskiego tria RUSH, 45
- **RACHEL WARD,** aktorka australijska, znana m.in. z PTAW CIERNISTYCH KRZEWÓW, 40

ZDARZYŁO SIĘ:

- **1910 ALICE WELLS** z Los Angeles została pierwszą w historii kobietą - policjantką.
- **1935** amerykański multimilioner HOWARD HUGHES ustanowił pierwszy ze swoich rekordów, osiągając samolotem własnej konstrukcji prędkość 563 kilometrów na godzinę.
- **1953** pierwszym sekretarzem partii komunistycznej w ZSRR został NIKITA CHRUSZCZOW.
- **1970** na londyńskim lotnisku Heathrow wylądował pierwszy Concorde.
- **1974** cesarz Etopii HAILE SELASSIE został obalony w zamachu wojskowym.
- **1977** w 6 dni po zatrzymaniu zmarł w areszcie przywódca południowoafrykańskich murzynów STEVE BIKO.
- **1992** zmarł na AIDS amerykański aktor ANTHONY PERKINS.
- **1995** w wieku 83 lat zmarła Olga Ivinskaja, kochanka rosyjskiego pisarza BORYSA PASTERNAKA, która posłużyła mu jako wzór do postaci LARY w powieści DR ŻYWAGO.

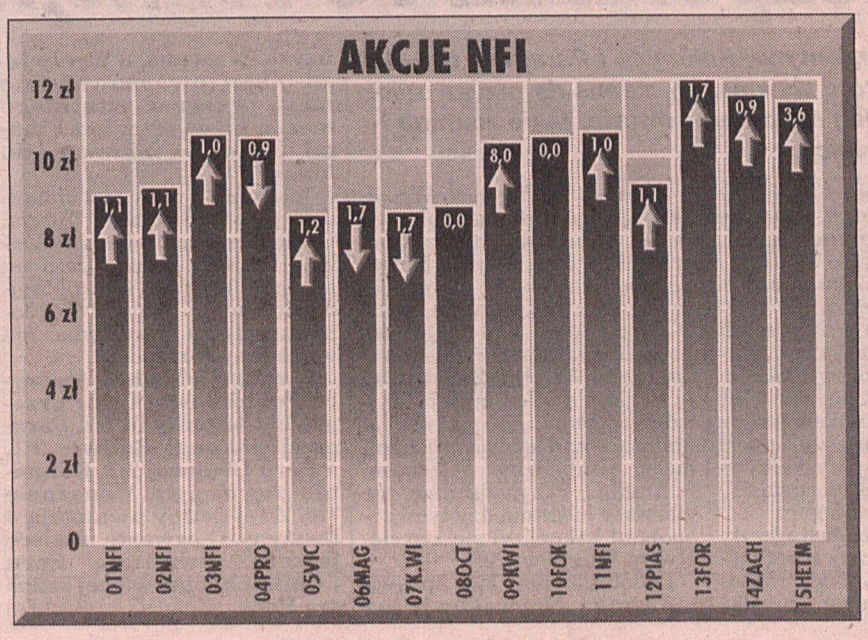

NFI - z liderem

Wczorajsza sesja warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych nie przyniosła większych zmian.

W górę poszło 10 funduszy. Najwyżej, bo o 8,0 proc. zyskał na wartości 9NFI, który umacnia pozycję lidera. Spadł 4, 6 i 7NFI. Świadectwa udziałowe wzrosły o 0,7 proc. do 150 zł.

(mark)

Expressem...

ŚMIERTELNE FAJERWERKI

Cztery osoby zginęły, dwie zostały ranne w wyniku wybuchu, do jakiego doszło w fabryce fajerwerków w Valpacos na północy Portugalii. Trzy osoby zginęły na miejscu, czwarta - młody robotnik - zmarła wczoraj rano w szpitalu. Wszystkie ofiary wypadku pochodziły z jednej rodziny.

Eksplozja nastąpiła w momencie, gdy większość robotników już opuściła fabrykę po pracy. Gdyby stało się to wcześniej, liczba ofiar byłaby większa.

MISIE WOLĄ OWCE

W Bieszczadach niedźwiedzie zabiły w ostatnich dniach 10 owiec. W Karlikowie łupem drapieżnika padło 9 owiec, a w Woli Michowej jedna. Są to pierwsze tegoroczne napady niedźwiedzi na stada.

W Woli Michowej niedźwiedź zaatakował stado w godzinach porannych - około 250 metrów od zabudowań gospodarczych. Od upolowanej owcy odpędził napastnika właściciel stada. Z kolei w Karlikowie ofiarą drapieżnika padło 9 sztuk, dwie kolejne zostały ranne.

Do tej pory misie niszczyły jedynie ule. W opinii leśników nie można wykluczyć następnych napadów - jesienią niedźwiedzie gromadzą pożywienie przed snem zimowym.

ŻYCIE PO ŻYCIU

84-letni mieszkaniec Przemyśla zaniepokojony faktem, że od pewnego czasu listonosz nie przynosi mu emerytury, osobiście udał się do miejscowego inspektoratu ZUS. Tam dowiedział się, że emerytura mu się nie należy, bo od paru miesięcy już nie żyje, a nieboszczykom ZUS zgodnie z przepisami żadnych świadczeń nie wypłaca. Na takie urzędowe dictum niejednego szlag by trafił na miejscu, ale starszy pan powiedział, że przeżył dwie wojny, sanację, okupację i komunę, i takiej satysfakcji ZUS-owi nie sprawi. Oczywiście wszystkiemu winny okazał się komputer.

SĘDZIOWIE POZAZDROŚCILI...

Widzowie meczu piłkarskiego klasy B (podokręg częstochowski) byli świadkami spektakularnej walki. Sędzia liniowy reprezentujący gospodarzy - LZS Łagiewniki Wielkie, obił buzię i skopał sędziego pilnującego linii z ramienia zespołu gości - LZS Hadra. Pojedynek arbitrów wysoko wygrały Łagiewniki, bo sędzia Hydry trafił do szpitala. Wynik samego meczu piłkarskiego nie wart był takich emocji. Padł banalny remis.

POMYLILI ADRES

Do mieszkania właśnie wychodzącej rano do pracy obywatelki Rzeszowa wpadli zamaskowani policjanci z oddziału antyterrorystycznego z pistoletami w rękach. Wyjaśnienia były krótkie. Pani usłyszała, że :,,to ona'', a jej śpiący syn: ,,nie ruszaj się, bo zginiesz''. Policjanci machnęli prokuratorskim nakazem i przeprowadzili dokładną rewizję. Tak skuteczni w akcji, antyterroryści okazali się mniej sprawni w trudnej sztuce czytania adresów. Po kilkudziesięciu minutach wyszło na jaw, że pomylili mieszkania.

SZYFROWANE WC

W ramach oszczędności urząd gminny w Gdowie (woj. Krakowskie) zlikwidował etat babci klozetowej i zafundował swoim urzędnikom ubikację zamykaną na zamek szyfrowy. Szyfr jest często zmieniany - żeby osoby postronne go nie wykradły - a urzędnicy zapominalscy, więc ubikacja jest milutka i czysta, bo nie przeciążona. Przewidział to satyryk pisząc: ''Automatyka w bólach się rodzi. Guzik się naciska i guzik wychodzi''.



Na pilskim torze podczas jutrzejszych Drużynowych Mistrzostw Świata na żużlu zapowiadają się spore emocje. Fot. W. Wylegalski

Żużlowe DMŚ w Pile

Biało-czerwoni obronią tytuł?

Reprezentacje Danii, Węgier, Niemiec, Szwecji, Czech, Rosji i Polski walczyć będą jutro w Pile o tytuł drużynowego mistrza świata na żużlu. Zawody odbędą się pod patronatem prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, który będzie gościem mistrzostw.

Impreza zapowiada się atrakcyjnie, choć szkoda, że na starcie zabraknie silnych ekip ze Stanów Zjednoczonych, Anglii i Australii, co bez wątpienia obniży poziom turnieju.

Ekipa biało-czerwonych wystąpi w składzie: Tomasz Gollob, Jacek Krzyżaniak i Piotr Protasiewicz. Polacy będą bronić tytułu Drużynowych Mistrzów Świata na żużlu wywalczonego przez w ubiegłym roku.

Najgroźniejszymi rywalami naszych reprezentantów będą zespoły Szwecji (Tony Rickardsson, Jimy Nilsen i Peter Karlsson) i Danii (Hans Nielsen, Tomy Knudsen, Jesper Jensen). Pozostałe drużyny - Czechy, Niemcy, Węgry i Rosja - powinny raczej rywalizować o pozostanie w grupie A, niż włączyć się do walki o medale.

Ubiegłoroczny finał grupy A przebiegał w atmosferze skandalu. Z powodu konfliktu „wokół opon" (zawodnicy protestowali przeciwko narzuconym przez FIM wymiarom bieżnika) wielu czołowych żużlowców zrezygnowało z występu w Diedenbergen.

Polacy do tej pory pięciokrotnie zdobywali drużynowe mistrzostwo świata: w 1961 roku we Wrocławiu, w 1965 r w Kempten, w 1966 r ponownie we Wrocławiu, w 1969 r w Rybniku i w 1996 r w Diedendergen. W 37 rozegranych dotychczas finałach DMŚ nasi reprezentanci wywalczyli 17 medali w tym pięć złotych, cztery srebrne i osiem brązowych. W ośmiu finałowych turniejach znaleźli się poza podium, natomiast w 12 rywalizacja odbywał się bez udziału biało-czerwonych.

Na koniec dodajmy, że finał DMŚ w Pile będzie już dziesiątą tej rangi imprezą rozegraną na terenie naszego kraju. Organizatorzy przygotowywali się do tych zawodów bardzo starannie. Zmodernizowano m.in. trybuny, park maszyn oraz miejsca przeznaczone dla dziennikarzy. (łos)

SKŁADY ZESPOŁÓW:

DANIA
1. H. Nielsen
2. T. Knudsen
5. J. Jensen

POLSKA
3. T. Gollob
4. J. Krzyżaniak
16. P. Protasiewicz

WĘGRY
5. Z. Adorjan
6. S. Tihany
17. L. Body

NIEMCY
7. R. Barth
8. R. Kessler
18. M. Kroeger

SZWECJA
9. T. Rickardsson
10. J. Nilsen
19. P. Karlsson

CZECHY
11. T. Topinka
12. A. Kasper
20. V. Milik

ROSJA
13. R. Poważny
14. R. Mardanszin
21. S. Darkin

Lider ten sam

Włoch Simone Bertoletti z zawodowej grupy Batik wygrał wczoraj w Cieszynie 5. etap kolarskiego Tour de Pologne. Na drugim miejscu finiszował Zbigniew Piątek, a trzecie zajął Bułgar Paweł Szumanow.

Kilkanaście sekund po tej trójce na metę przyjechała kilkudziesięcioosobowa grupa, w której był lider wyścigu Emanuele Lupi. Włoski zawodowiec utrzymał tym samym prowadzenie w klasyfikacji generalnej.

Olimpijczycy bez formy

Na rozgrywanych we Wrocławiu zapaśniczych mistrzostwach świata w stylu klasycznym nie powiodło się naszym mistrzom olimpijczykom z Atlanty. Włodzimierz Zawadzki (63 kg) przegrał z uległ Turkowi Serefowi Eroglu 1:4, a Andrzej Wroński (97 kg) Rosjaninowi Gego Koguaszwilemu 1:3. Teraz czekają ich kolejne walki, które muszą wygrać, aby mieć nadzieję na pojedynki o brązowe medale wrocławskich mistrzostw.

Kręci się ligowa karuzela

Amica i Lech w roli faworytów

W najbliższą sobotę i niedzielę piłkarze I ligi rozegrają 7 kolejkę spotkań. W środku tygodnia wszystkie wielkopolskie zespoły rozgrywały mecze pucharowe, więc za wiele czasu na odpoczynek nie miały.

Amica Wronki, która wygrała z Pogonią Świebodzin w PP i zremisowała w lidze z Pogonią Szczecin odzyskała pewną równowagę. **W sobotę o 16.00 podejmie na własnym stadionie Stomil Olsztyn.** Goście w przeszłości byli bardzo niewygodnymi rywalami dla Amiki, więc pewnie i podobnie będzie w najbliższym spotkaniu. Wierzymy jednak w to, że gospodarze powinni wygrać to spotkanie, bo na obecnym etapie każda strata punktów kosztuje zbyt wiele.

Lech w sobotę o 18.00 zagra z Rakowem, któremu od początku rozgrywek idzie jak po grudzie. Poznaniacy zajmują drugie miejsce w tabeli i mają wielki apetyt na kontynuację dobrej passy i jeszcze mocniejsze usadowienie się w czubie tabeli. Lech zagra już bez Waldemara Krygera, ale dzięki temu otwiera się szansa przed zawodnikami, którzy znajdują się w bezpośrednim zapleczu pierwszego zespołu.

Beniaminek I ligi Groclin/Dyskobolia wyjeżdża do Warszawy na mecz z Legią. W tym wypadku nie jest trudno wskazać faworyta tego pojedynku, chociaż...Groclin wyraźnie „odpuścił" mecz pucharowy w Olsztynie gromadząc siły na najbliższy mecz, więc może sprawi jakąś niespodziankę? Jeśli nie, nikt oczywiście szat nie będzie rozdzierał.

Bardzo ciekawie zapowiada się spotkanie w Płocku, gdzie Petrochemia podejmować będzie Widzew. Wcale się nie zdziwimy, jeśli gospodarze wygrają to spotkanie. Mógł Polar, może także pokusić się o sukces Petrochemia. GKS Katowice podejmować będzie szczecińską Pogoń i jest raczej faworytem. Interesujący pojedynek zapowiada się w Łodzi, gdzie ŁKS grać będzie z warszawską Poolonią, a także Ostrowcu gdzie KSZO podejmie chorzowski Ruch. W pozostałych dwóch meczach Zagłębie zagra z Odrą a Górnik zv Wisłą i wyniki tych spotkań są sprawą otwartą. Jeśli Zagłębie przegra, Adam Topolski może spakować walizki. (k)

Finał Srebrnego Kasku

Dobrucki bezkonkurencyjny

Wczoraj na stadionie w Lesznie rozegrany został finał Srebrnego Kasku, czyli o miano najlepszego walczyli zawodnicy, którzy nie ukończyli 21 lat. Bezkonkurencyjnym okazał się Rafał Dobrucki (Polonia Philips Piła) wyprzedzając swojego klubowego kolegę Rafała Okoniewskiego oraz zielonogórzanina Grzegorza Walaska.

Dobrucki wygrał wszystkie wyścigi, a swoje zwycięstwo przypieczętował w wyścigu XIII, w którym pokonał Grzegorza Walaska. Natomiast w XIX wyścigu Rafał Okoniewski wygrał z Robertem Dadosem i zrównał się dorobkiem punktowym z Walaskiem. **Zatem o drugiej lokacie decydował wyścig barażowy, który rozstrzygnął na swoją korzyść Okoniewski bezapelacyjnie wygrywając start.**

Oto ostateczna kolejność turnieju w Lesznie: 1. **R. Dobrucki** (Polonia Piła) - 15 pkt; 2. **R. Okoniewski** (Polonia) - 13ć3; 3. **G. Walasek** (Polmos) - 13ć2; 4. **R. Dados** (GKM Grudziądz) - 12; 5. **A. Szymański** (Unia Leszno) - 11; 6. **G. Kłopot** (ŻKŻ Polmos) - 8; 7. **R. Kościecha** (Apator Toruń) - 8; 8. **R. Haj** (Atlas Wrocław) - 7; 9. **T. Poprawski** (Polonia Bydgoszcz) - 5; 10. **A. Pietrzyk** (Włókniarz Częstochowa) - 5; 11. **A. Skórnicki** (Unia L.) - 5; 12. **P. Winiarz** (Stal Rzeszów) - 4; 13. **D. Baliński** (Unia L.) - 3; 14. **T. Piszcz** (LKŻ Lublin) - 3; 15. **P. Staszek** (ŻKŻ Polmos) - 3; 16. **M. Dubicki** (Wybrzeże Gdańsk) - 1. (map)



Tomasz Sokołowski (z lewej) być może zagra przeciwko Stomilowi. Kto wygra? - jest sprawą otwartą. Fot. W. Wylegalski

KTO? Z KIM? GDZIE?

PIŁKA NOŻNA

sobota godz. 16.00 Amica Wronki - Stomil Olsztyn, mecz o mistrzostwo I ligi, stadion przy ul. Leśnej we Wronkach

sobota godz. 16.00 Aluminium Konin - KP Wałbrzych, mecz o mistrzostwo II ligi, stadion przy ul. Podwale w Koninie

sobota godz. 18.00 Lech - Raków Częstochowa, mecz o mistrzostwo I ligi, stadion przy ul. Bułgarskiej

HOKEJ NA TRAWIE

sobota godz. 13.00 Pocztowiec TPSA - MLKS Gąsawa, mecz o mistrzostwo I ligi, stadion przy ul. Promienistej

sobota godz. 15.00 Błękitny Express Lech - LKS Rogowo, mecz o mistrzostwo I ligi, stadion przy ul. Promienistej

sobota godz. 17.00 Grunwald CPN - Warta Poznań, mecz o mistrzostwo I ligi, stadion przy ul. Promienistej.

sobota godz. 17.00, HydroPomp Polonia Środa - Start Gniezno, I liga, stadion przy ul. Sportowej w Środzie.

niedziela godz. 10.00 Pocztowiec TPSA - LKS Rogowo, mecz o mistrzostwo I ligi, stadion przy ul. Promienistej

niedziela godz. 11.00, HydroPomp Polonia Środa - Stella Gniezno, I liga, stadion przy ul. Sportowej w Środzie.

niedziela godz. 12.00 Błękitny Express Lech - MLKS Gąsawa, mecz o mistrzostwo I ligi, stadion przy ul. Promienistej.

PIŁKA RĘCZNA

sobota, niedziela godz. 11.00 towarzyski turniej z udziałem Grunwaldu Servisco, Metalplastu Oborniki, Patrii Buk i SPR Lubin, sala przy ul. Szkolnej w Buku.

ŻUŻEL

sobota godz. 15.00 Finał Drużynowych Mistrzostw Świata, stadion przy ul. Bydgoskiej w Pile

KOSZYKÓWKA

sobota godz. 17.30 Obra Kościan - Polonia Warszawa, II liga koszykówki mężczyzn, sala SP nr 1 przy ul. Mickiewicza w Kościanie

TENIS

piątek godz. 11.00, sobota, niedziela godz. 10.00 drużynowe mistrzostwa Polski do lat 14. Korty SzKT w Szamotułach

REKREACJA

sobota godz. 14.00 festyn z okazji 90-lecia Posnanii, stadion przy ul. Słowiańskiej

sobota godz. 15.00 turniej rekreacyjno - sportowy, ośrodek TKKF przy ul. Winogrady 11.

Eliminacje piłkarskich MŚ

Kolejna czwórka z paszportami do Francji

Bułgaria, Argentyna, Kolumbia i Paragwaj to kolejne drużyny, które wywalczyły awans do przyszłorocznych piłkarskich mistrzostw świata, jakie zostaną rozegrane we Francji.

Bułgarzy zapewnili sobie w środę awans po zwycięstwie nad Rosją 1:0, a bramkę zdobył w 55 min Trifon Iwanow. Coraz bliżej końcowego sukcesu są także Niemcy (wygrana z Armenią 4:0, a bramki strzelali Klinsmann 2, Haessler i Kirsten), Duńczycy, którzy pokonali faworyzowaną Chorwację 3:1 (gole B. i M. Laudrupów oraz Molnara, dla Chorwacji Suker) i Austriacy, którzy wygrali wyjazdowy mecz z Białorusią 1:0 po bramce Pfeifenbergera.

Środowe mecze dostarczyły wiele emocje. Ważny mecz wygrała Irlandia z Litwą i Irlandczycy także mogą myśleć o awansie do finałów. W polskiej grupie niespodzianką był remis Włochów z Gruzinami w Tbilisi 0:0. Ten wynik bardzo pomógł Anglikom w objęciu przodownictwa w grupie, bo na Wembley Anglicy nie mieli kłopotów z wygraniem z Mołdawią 4:0 (gole Wrighta 2, Scholesa i Gascoigna). Jednak kto wyjdzie z grupy na pierwszym miejscu zadecyduje ostatni mecz pomiędzuy Włochami i Anglią. Przypomnijmy, że pierwszy mecz między tymi zespołami zakończył się zwycięstwem Włochów 1:0.

Podobnie ma się sprawa z Węgrami. **Norwegowie już uzyskali awans, a Węrzy jeśli chcą awansować nie mogą przegrać ostatniego meczu na wyjeździe z Finami. Remis da im awans do MŚ.**

W grupie 7 prowadzi Holandia przed Belgią i Turcją. Ostatnie mecze to Belgia - Walia i Holandia - Turcja. Jeśli gospodarze wygrają, z grupy wyjdą Holandia i Belgia. Nam pozostaje tylko przyglądać się walce innych zespołów.

W rozgrywkach w Ameryce Południowej Chile przegrało z Argentyną 1:2, Paragwaj pokonał Boliwię 2:1, a Peru Urugwaj 2:1, Kolumbia zwyciężyła Wenezuelę 1:0. Z tej grupy awansują 4 drużyny. O czwarte miejsce jeszcze rywalizują Peru i Chile, chociaż więcej szans ma Peru. (k)

Madame Peron - gdzie złoto uciekinierów nazistowskich?



Juan rządził - Evita kierowała.

Wiele faktów zdaje się świadczyć, że rewelacje ujawnione ostatnio na temat wzbogacania się Szwajcarii dzięki współpracy z III Rzeszą w czasie drugiej wojny światowej, długo jeszcze będą absorbować światową opinię publiczną. Bo to dopiero początek długiej listy grzechów, nie tylko tego alpejskiego kraju dotyczące. Ciągle nie zapisaną kartą pozostaje zakres i przebieg ciągnięcia zysków z tragedii milionów, jak i losy powojenne tych, którzy z wypełnionymi złotem, zrabowanym ofiarom zagłady, kieszeniami uciekali z Niemiec znajdując schronienie pod swoim czy też, jak Eichmann w Argentynie, fałszywymi nazwiskami.

Za tych ostatnich bierze się teraz słynny prześladowca zbrodniarzy hitlerowskich, Szymon Wiesenthal. Z jego incjatywy odbyła się niedawno w Genewie międzynarodowa konferencja ludzi kompetentnych w kwestiach ścigania hitlerowców, przybyłych tam z 18. krajów. Postawiono tam pytanie: Co stało się z bogactwem, które zrabowały ofiarom Niemcy hitlerowskie? Przecież to, co znalazło się na kontach banków szwajcarskich, to ledwie, jak stwierdzono w Genewie, mała część łupu. Co stało się z resztą? Gdzie są konta uciekających z Europy SS-manów i innych oprawców?

Nie tylko zadawano pytania. Podawano też fakty, mogące stanowić liczący się ślad, którym powinno się podążać, chociażby w formie dociekań centrum kierowanego przez Wiesenthala.

Jednym z takich tropów jest Argentyna, gdzie po wojnie znalazło schronienie wielu zbrodniarzy hitlerowskich. Podano podczas konferencji w Genewie, że w 1947 roku sławna Evita Peron, małżonka prezydenta Argentyny, założyła w Szwajcarii konta bankowe, na których złożyła olbrzymie pieniądze, uzyskane od szukających schronienia w jej kraju zbrodniarzy hitlerowskich jako „zabezpieczenie"... Teraz trzeba wyjaśnić gdzie, jakie kwoty... Ale to już sprawa Wiesenthala!

Zdaniem rabina Marvina Hiera z centrum Wiesenthala, zbiegli z Niemiec zbrodniarze wywieźli i ulokowali w różnych miejscach na świecie „setki milionów dolarów" według ówczesnego kursu. Pieniądze te istnieją albo w postaci wkładów bankowych, albo też w formie inwestycji. Dotąd nikt i nigdy, jak oświadczył rabin Hier, nie prowadził poszukiwań tych pieniędzy i złota. Centrum Wiesenthala uczyniło pierwszy krok: sporządziło i teraz rozsyła do władz wszystkich krajów na świecie listę z nazwiskami 334 byłych hitlerowców, którzy najprawdopodobniej uciekli ze zrabowanymi ofiarom skarbami. Jako pierwszy - jak zakomunikowano - rząd RFN zobowiązał się pójść wskazanym śladem.

Również w Genewie padł wniosek, by zażądać od władz Austrii zwrotu złota, które to państwo otrzymało jako rekompensatę powojenną od Komisji do spraw Złota aliantów zajmującej się pod koniec lat 40. podziałem odzyskanego od pokonanej III Rzeszy złota. Zdaniem wnioskodawców nie należało się to Austrii, również uwikłanej w jakimś stopniu w to, co obciążało Niemcy, a tak hojnie, w postaci 45 ton czystego złota, obdarowanej ze względów politycznych.

Alianci pragnęli, jak powiedziano w Genewie, tym złotem pozyskać sobie sympatię Austriaków wówczas zagrożonych poddaniem się wpływom sowieckim.

Obserwatorzy konferencji zwołanej przez Szymona Wiesenthala są zgodni w ocenie, że stanowi ona ważny przyczółek dla intensywnych i szeroko zakrojonych dociekań na temat losu zrabowanego przez hitlerowców złota. W toku zapoczątkowanego procesu należy oczekiwać niejednej sensacji. Jest to więcej niż pewne!

Bolesław Zamczewski



Na stroje i klejnoty wydawała fortunę.

Uśpione konta również w W. Brytanii

- Brytyjski ośrodek badań na holocaustem - Holocaust Educational Trust wystąpił w poniedziałek ze stwierdzeniem, że ok. 700 mln funtów pieniędzy należących do Żydów - ofiar hitlerowskiej zagłady może spoczywać na „uśpionych kontach" w Wielkiej Brytanii. W odpowiedzi na raport Ośrodka, rząd brytyjski zapowiedział, że wyjaśni, czy prawdziwe są te twierdzenia.

W czasie wojny nieprzyjacielskie aktywa zostały przez Brytyjczyków zamrożone. Tymczasem w W. Brytanii, podobnie jak w Szwajcarii, Żydzi z Niemiec, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Polski i innych krajów deponowali swoje pieniądze w przekonaniu, że będą bezpieczne.



Evita wspomagała kampanię prezydencką Perona, podróżując po całym kraju z pstrym orszakiem propagandowym.

Jaką masz wymówkę?

urodzinowa promocja

SIEMENS S6

- S6 Najlepszy, najcieńszy i najlżejszy w swojej klasie.
- S6 Długi czas rozmowy i gotowości do użycia.
- S6 Łatwy w obsłudze - wyświetlacz, przyciski, menu.
- S6 Wysoka jakość dźwięku, ulepszona akustyka.
- S6 Spełnia najnowsze wymogi GSM - - wybiega w przyszłość.
- S6 Menu w języku polskim.



era GSM

powiedzmy to wyraźnie

422 złote+vat za telefon Siemens S6 z aktywacją i ładowarką na biurko

Od dawna masz ochotę kupić telefon Era GSM, czekałeś jednak na specjalną ofertę. Spójrz więc na tę: Siemens S6 z aktywacją i ładowarka na biurko za 422 zł netto! Ten telefon w naszej sieci sprawi, że poczujesz się, jakbyś był tam, gdzie dzwonisz! No i cóż? Jaką masz teraz wymówkę?

Cena nie zawiera podatku VAT. Ilość zestawów objętych promocją ograniczona. Sprzedaż do wyczerpania zapasów. Telefony objęte promocją zawierają SIM Lock, tzn. współpracują tylko z siecią Era GSM. Szczegółowe warunki promocji dostępne w punktach sprzedaży.

Zapraszamy do salonu firmowego Era GSM: Poznań, ul. Murawa 2.

infolinia: 0 800 22 900 Internet: http://www.eragsm.com.pl telegazeta: str. 602

Sojusz Wieruszowski

W sobotę na wieruszowskim rynku pojawiać się zaczęły osobistości, o ujrzeniu których na własne oczy nikt tam wcześniej nie myślał. Osobistości, którym jeszcze nie tak dawno nazwa „Wieruszów'' nic nie mówiła.

O wyborcze zwycięstwo walczyło dziewięć partii biorących udział w wyborach. Rynek zaroił się od różnokolorowych namiotów, w tłumie przemykali młodzi ludzie w partyjnych koszulach, nad głowami powiewały flagi.

Przedstawiciele każdej z partii w inny sposób mamili potencjalnych wyborców. Polskie Stronnictwo Ludowe piekło darmową kiełbasę wyborczą i wabiło Sławomirem Świerzyńskim. Lider discopolowego zespołu Bayer Full osobiście rozdawał kasety z przebojami zespołu. Blok dla Polski kusił oscypkami pogryzanymi w rytm góralszczyzny. Młodzi członkowie Unii Wolności i Unii Pracy maszerowali z wyborczymi pieśniami na ustach. Te dwie zresztą partie były bodaj najgłośniejszymi ugrupowaniami w Wieruszowie.



Partie, oprócz poglądów, różniły się środkami lokomocji...
Fot. K. Szramko

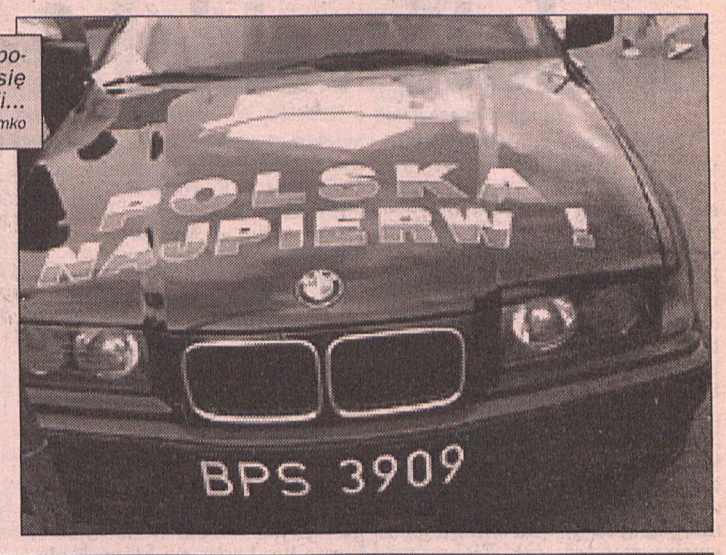

Nie najlepiej skończyła się też zabawa zorganizowana przez członków Niezależnej Inicjatywy Europejskiej „Nie''. Jajka rzucane do kukieł przedstawiających znanych polityków, za sprawą Radykalnej Akcji Antykomunistycznej „Natychmiast''. Polska jest Jedna''. Czy z racji nazwy zabawy (nie wyjaśniono wcześniej na czym mianowicie miała polegać), czy też napięcia przed-pra-wyborczego - na estradę wyszło dwoje polityków. Do demonstracja przeciwko wyborom przygotowana przez Federację Anarchistowską. Już jednak mało zabawna i politycznie poprawna była przepychanka - bynajmniej słowna - między przedstawicielami AW„S'' i PPS. Skończyło się na podartej koszuli reprezentanta Akcji i niesmaku.



Janusz Onyszkiewicz puścił się w tany z młodymi przedstawicielami Unii Wolności.
Fot. K. Szramko

„Piątej klepki''. Czy z racji nazwy zabawy (nie wyjaśniono wcześniej na czym mianowicie miała polegać), czy też napięcia przed-pra-wyborczego - na estradę wyszło dwoje polityków. Do demonstracja przeciwko wyborom przygotowana przez Federację Anarchistowską. Już jednak mało zabawna i politycznie poprawna była przepychanka - bynajmniej słowna - między przedstawicielami AW„S'' i PPS. Skończyło się na podartej koszuli reprezentanta Akcji i niesmaku.

Agitacja wyborcza najżywiej przebiegała przez wieruszowski ryneczek - dosłownie i w przenośni. Tu na każdym kroku, w rękę, w kieszeń, do torebki wciskane były programy wyborcze. Tu Janusz Onyszkiewicz z Unii Wolności i Marek Pol z Unii Pracy puścili się w tany - w tym samym wprawdzie czasie, ale osobno. Tu, w odstępach kilkudziesięciominutowych wygłaszał płomienne tyrady Janusz Korwin-Mikke. Stąd ruszały pochody jakby żywcem przeniesione sprzed lat - i choć flagi inne, i pieśni nie takie, zawziętość w nich była wielka.

Wieruszowianie nie zapomnieli, dlaczego u nich ta feta. Ponad połowa z nich (52,49%) poszła do urn i zagłosowała. Wygrał Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Katarzyna Szramko

kompletu dobrano więc wieruszowian. Konkurs okazał się niewinną konkurencją sprawdzającą umiejętność ułożenia... klepek parkietowych. Ostatecznie zwyciężyła Wiesława Ziółkowska z poznańskiej Unii Pracy. Trofeum - rower górski - przekazała za pośrednictwem Marka Pola jednemu z domów dziecka na terenach dotkniętych powodzią.

Błahostką można określić nocną walkę na plakaty wyborcze. Do nie najcięższego kalibru wydarzeń należała także cierpliwa szość'' z Poznania zmieniły kierunek lotu i wylądowały na głowach organizatorów zabawy.

Organizatorzy i patroni medialni postarali się, aby i z ich strony nie zabrakło atrakcji. Jedną z nich był mecz „Orłów Górskiego'' z reprezentacją polityków. Ci ostatni ponieśli sromotną klęskę, przegrywając 0:10. Deski estrad na stadionie Prosny i przy kawiarni-samolocie dźwigały polityków i ich programy - nierzadko podane w dość ciekawej formie.

Po ostatnich niedzielnych prezentacjach politykom dano szansę wykazania się w konkursie

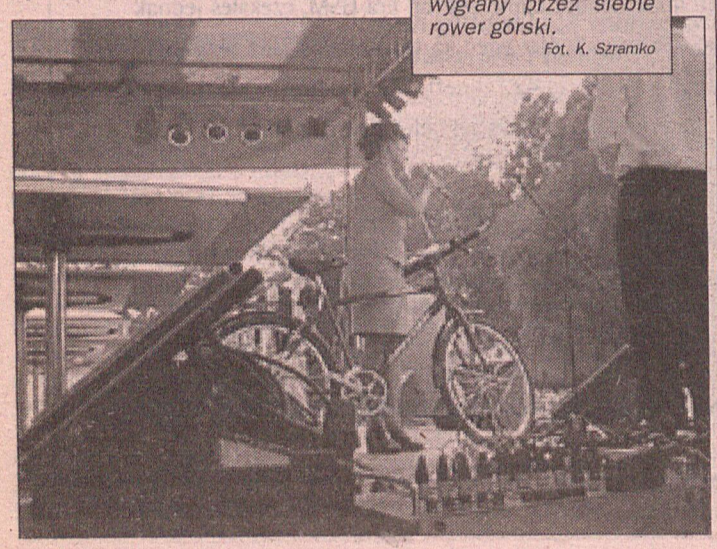

Wiesława Ziółkowska oddała powodzianom wygrany przez siebie rower górski.
Fot. K. Szramko

Przeżyła skok z pięćdziesięciu metrów

Poczuła szarpnięcie, po którym lina powinna ją podnieść do góry, ale ona leciała dalej. Z wysokości pięćdziesięciu metrów, czyli piętnastego piętra w dół. Po sekundzie uderzyła o ziemię.

Anna Litwińska ze Szczecina od dziecka miała zwariowany charakter, więc pociągały ją zwariowane zabawy. Dlatego dwa razy wpadła pod samochód, raz pod tramwaj, spadła z dachu garażu, jednak miała sporo szczęścia, bo wszystkie wypadki kończyły się jedynie lekkimi zadrapaniami.

- Jedno jest pewne. Nie zejdę z tego świata naturalnie, tylko śmiercią tragiczną, bo ryzykanctwo - choć w granicach rozsądku - drzemie we mnie do dzisiaj - śmieje się Ania. - Lubię zjazdy na nartach ze stromych ścian, fikołki na nartach wodnych. Gram z dziećmi w piłkę, chodzę na dyskoteki. Mam w sobie mnóstwo energii. Pewnie dlatego postanowiłam skoczyć na bungee.

Po raz pierwszy Ania zobaczyła skoki na gumie z dużej wysokości w Niemczech przed trzema laty. Już wtedy poczuła dziwny dreszczyk, ale nie miała pewności, czy w ostatniej chwili nie wystraszy się, czy odważy się na skok.

Podczas Dni Morza w Szczecinie na Wałach Chrobrego odbywało się sporo imprez, kiermaszy, festynów. Wieczorem do Ani przybiegły zaprzyjaźnione dzieci z sąsiedztwa, wraz z jej córką Karoliną, która krzyczała: „Mamo, mamo jest ta lina, na której chciałaś skakać! Będziesz skakać?" Inne dzieci wtórowały: „Ciocia, ciocia, będziesz skakać???"

Ani serce zabiło mocniej, ale powiedziała dzieciarni, że jeszcze się zastanowi i... poszła zobaczyć śmiałków, którzy skakali. - Stałam i patrzyłam. Skoczył jeden pan, potem drugi. Może gdybym miała wtedy przy sobie pieniądze i od razu skoczyła... Kto wie? Zapytałam skoczków o wrażenia. Powiedzieli, że nie do opisania. Wtedy adrenalina mi podskoczyła, zadzwoniłam do męża, namówiłam go, żeby przyjechał na Wały i dał mi pieniądze na skok.

Darek, mąż Ani zareagował dość niechętnie, pytając: „Czyś ty oszalała?" - ale kobiece argumenty o największym życiowym marzeniu, w końcu go "zmiękczyły". Po pół godzinie pojawił się koło dźwigu ze szwagrem i szwagierką, wręczył Ani pieniądze, stwierdzając: „Jesteś dorosła, wiesz co robisz". - Przed skokiem żartowaliśmy, że powinnam spisać testament. Zdjęłam z uszu kolczyki i dałam szwagierce, mówiąc, że jak się zabije, to może je zatrzymać. Po wypadku chyba wszyscy czuli się głupio...

Przed Anią czekał na skok jeden mężczyzna, który uległ jej prośbom i odstąpił jej swoją kolejkę. Ania zapytała organizatorów, czy to na pewno bezpieczne, a kiedy ją o tym upewnili, wypełniła ankietę - imię, nazwisko, zapewnienie, że nie jest w ciąży, nie choruje na serce, ma zdrowy kręgosłup. I zobowiązanie, że będzie słuchać poleceń instruktora i w czasie lotu nie będzie łapać liny.

- Potem zważyli mnie i założyli na nogi „pas cnoty" czyli takie szelki, jak w spadochronie i weszliśmy do klatki. Tam zapięto mnie trzema orczykami. Instruktor wszystko sprawdził, a ja zauważyłam, że przed moim skokiem zmienili linę z niebieskiej na białą. Zapytałam dlaczego i usłyszałam, że ta jest lepsza.

W czasie jazdy na górę instruktor powtórzył Ani, że najważniejsze to nie łapać liny podczas lotu, powiedział jak ustawić się przed skokiem, jak złapać rękoma krawędzi klatki. Zapytał też, czy się nie boi.

- To dziwne, ale w ogóle nie czułam strachu. Podeszłam do krawędzi. Usłyszałam pytanie: "Gotowa?" Gotowa - powiedziałam. "Na 3,2,1 skaczemy. 3-2-1 bungee!" I fru, poleciałam. Pierwsze uczucie było dziwne. Miałam wrażenie, że mam tylko głowę i oczy. Nie zdążyłam o niczym pomyśleć, tylko leciałam, leciałam, leciałam. Potem usłyszałam oklaski, poczułam mocne szarpnięcie liny, po którym powinnam polecieć do góry, a ja dalej leciałam w dół. Wtedy pomyślałam: „K..., coś nie tak, bo dalej lecę." To była jedyna myśl. Sam upadek, to był ułamek sekundy. Nie czułam silnego uderzenia, choć uderzyłam rękoma, brodą, a potem klatką piersiową. Poczułam, że lina ciągnie mnie po trawie. Ci, którzy obserwowali skok z boku, powiedzieli, że przed uderzeniem o ziemię wygięłam się jak łódka. Kiedyś trenowałam skoki do wody, więc może zrobiłam to podświadomie. Potem lina znów porwała mnie w górę. Bałam się, że trzasnę drugi raz o ziemię, ale zawisłam w powietrzu. Ucieszyłam się, że nic mi się nie stało. Myślałam, teraz muszę się zrelaksować, wyluzować i głęboko oddychać. Potem opuścili dźwig i położyli mnie na materac.

Kiedy Ania leżała, wokół zebrał się tłum policjantów, mąż krzyczał, żeby dzwonić po pogotowie, a ludzie nie mogli się nadziwić, że Ania żyje. Po chwili pojawił się lekarz, który pytał, gdzie jest krew. Kiedy Ania powiedziała, że nic ją właściwie nie boli, lekarz nie mógł uwierzyć.

- Było mi słabo i duszno, ale nic mnie nie bolało. Dopiero kiedy chciałam usiąść, zakręciło mi się w głowie. Poczułam ból w plecach i w nadgarstku.

Ania miała tego dnia dodatkowego pecha. Kiedy karetka wiozła ją do szpitala wysiadł sygnał, a potem okazało się, że szpital kolejowy nie ma ostrego dyżuru, więc ambulans musiał ją wieźć do drugiego szpitala. Po badaniach okazało się, że po skoku z pięćdziesięciu metrów (wysokość piętnastego piętra), Ania ma jedynie wstrząs mózgu, złamany nadgarstek, kilka siniaków na twarzy i zalane krwią oko. Pielęgniarki i lekarze z innych oddziałów przychodzili ją oglądać, bo nikt nie mógł uwierzyć, że żyje i nie uszkodziła kręgosłupa.

- Tak, jak nie bałam się przed skokiem, tak umierałam ze strachu przed tomograficznym badaniem mózgu. W końcu zdawałam sobie sprawę, jak mocno rypnęłam o ziemię. Usłyszałam, jak lekarz mówił, że jest podejrzenie krwiaka, że być może płaty się odkleiły. Na szczęście okazało się, że wszystko jest w porządku. Teraz już jestem w domu, a niebawem zdejmą mi gips.

Jeden z pracowników od bungee odwiedził Anię w szpitalu. Właściciel liny nie zainteresował się jej stanem zdrowia. Ania złożyła zeznania na policji. Wie, że liny miały atesty z ubiegłego roku, że prawdopodobnie były nieodpowiednio przechowywane. póki co, zasięga opinii adwokatów w sprawie odszkodowania.

- Myślę, że bungee to zwariowany sport, jednak przez myśl mi nie przeszło, że coś mi się może stać. Może gdyby lina była nad wodą, skoki byłyby mniej ryzykowne. To, że przeżyłam to cud. Łaska Boża. Wykorzystałam już drugą łaskę w życiu. Trzeci raz na pewno nie będę jej nadużywać.

Magda Omilianowicz

Skok

Pozostawiła po sobie olbrzymi majątek i prawdziwe, jeszcze większe imperium miłości.

Misjonarka z Kalkuty



Poznański lekarz Norbert Rehlis w towarzystwie Matki Teresy w Indiach (rok 1993). Fot: Piotr Lange

- Jeszcze jako student medycyny trafiłem do ośrodka dla trędowatych w Puri i do hospicjum „Czyste Serce" w Kalkucie. Tam pierwszy raz spotkałem Matkę Teresę - wspomina Norbert Rehlis, lekarz Kliniki Chorób Pasożytniczych i Tropikalnych przy ul. Przybyszewskiego w Poznaniu.

Zapamiętał ją jako drobną kobietę o charakterze ze stali. Teraz się mówi o charyzmie. Ale poznański lekarz określa ją po swojemu: była inna niż wszyscy. Na czym to polega? Większość osób, nawet tych świątobliwych, z chwilą, gdy coś osiągnie, oddala się od ludzi, zamyka przed nimi. Ale nie ona.

- Najbardziej mnie zaskoczyło to, że nie było dla niej różnicy między żebrakiem i premierem. Każdego traktowała w taki sam sposób, dla jednego i drugiego miała tyle samo uśmiechu, nigdy nie odmawiała spotkania. W tym była jej wielkość. Często się uśmiechała, a jej ulubionym powiedzeniem, którym witała ludzi, było: „Cieszę się, że jesteś, chodź, zrobimy coś dobrego dla Boga". Cieszyła się z każdej wizyty.

Siostry Misjonarki Miłości z Kalkuty żyją w ciężkich, nawet bardzo ciężkich warunkach. Dla niektórych jest to ponad siły i nie wytrzymują trudów misjonarskiego życia, chorują. Poznański lekarz, wtedy jeszcze student, sens tego poświęcenia zrozumiał dopiero tam, gdy na własne oczy zobaczył samo dno nędzy. Matka Teresa mawiała, że głodnego i biednego zrozumie tylko głodny i biedny. Europejskie porównania nie mają tutaj najmniejszego sensu, bo tak wielka bariera dzieli nas od najbiedniejszego z biednych. Przekonał się kiedyś, będąc w Puri. Kupił placek chapati (1 rupia). Gdy już podnosił go do ust, dostrzegł wyciągniętą rękę chłopca. To, co potem zobaczył, było prawdziwym wstrząsem. Dziecko w oka mgnieniu całe ciasto wepchnęło do ust, a potem równie szybko padło na ziemię, wijąc się z bólu. Chłopiec za długo był głodny, jego wycieńczony żołądek zareagował więc atakiem...



Dr Wanda Błeńska jest prawdziwą legendą wśród lekarzy pracujących z chorymi w najbiedniejszych regionach świata. Spotkaliśmy panią doktor, jak zawsze pogodną i uśmiechniętą, na poznańskich Dniach Medycyny Tropikalnej. Lekarzom i misjonarzom opowiadała o trądzie. Na nasze pytanie o Matkę Teresę powiedziała: Spotykałam ją kilkakrotnie w różnych stronach świata - w Afryce, Anglii, Indiach. Pierwszy raz gdzieś w latach siedemdziesiątych. Zawsze była taka sama. Jaka? Po prostu święta. Fot: P. Ratajczak

DROBNE CIAŁO WIELKI DUCH

Któregoś dnia Norbert Rehlis wybrał się do kaplicy w Domu Matki Teresy. Zupełnie zapomniał, że jest czwartek - dzień, w którym Siostry Misjonarki nikogo nie przyjmowały z zewnątrz. Modliły się same. Poszedł na mszę o 6.00 rano i dopiero po pewnym czasie zorientował się, że jest jedynym mężczyzną wśród białych habitów. Poczuł, że ktoś go lekko ciągnie za rękaw. Spogląda w dół (była filigranową kobietą) i widzi Matkę Teresę.

- Tak się cieszę, że jesteś. Przyjechał właśnie ksiądz, pójdźmy się wyspowiadać - powiedziała takim tonem, że nie śmiał się sprzeciwić.

Taka była. Ci, którzy, jak poznaniak, zetknęli się z nią osobiście, mówią, że dokonała prawdziwego cudu. Jest nim ogromny wpływ wywarty na Hindusów. Nikt dotąd nie uczył ich solidarności z najbiedniejszymi. Żadna osoba nie mówiła o współczuciu dla cierpiących. Ona była pierwsza. Nie byli katolikami, a jednak przychodzili do niej. Zrozumieli, że chciała im naprawdę pomóc.

IMPERIUM MIŁOŚCI

Nie wystarczały jej domy i hospicja w Indiach. Zakładała ośrodki w krajach zamożnych. Mniej w nich chodziło o pomoc materialną, a bardziej o poruszenie serc. Jej się to udało. Zostawiła po sobie światowe imperium miłości, jak mówi Norbert Rehlis. Zakon posiada dzisiaj olbrzymi majątek w domach i samochodach dostawczych. Pracują w nim tysiące sióstr i braci. Zaczynała z 5 rupiami w kieszeni. Przywitano ją kamieniami. Przeżyła wiele upokorzeń, nim świat - a przede wszystkim Hindusi - zrozumiał, że jej intencje są szczere. Pomogła jej determinacja i upór. Ale najbardziej przykład, jakim było całe jej życie.

- Przyjeżdżali do Indii zwykli turyści i kiedy zobaczyli to, co robi, zostawali na pół roku, a nawet dłużej. Pracowali z najbiedniejszymi. Poznałem w hotelu narkomana z Wielkiej Brytanii. Wybrał się do Kalkuty, żeby się naćpać. Spotkałem go potem w hospicjum. Opiekował się umierającymi...

Danuta Pawlicka

Akcja bez przemocy

Młode wilki 1/2



W Warszawie rozległ się ostatni klaps do drugiej części „Młodych wilków" w reżyserii Jarosława Żamojdy.

- „Młode wilki 1/2" powstały w odpowiedzi na setki listów, jakie aktorzy i realizatorzy dostawali od czasu premiery pierwszej części - mówi Jarosław Żamojda. - Sukces dowodzi, jak bardzo nastoletni widzowie poszukują swojego portretu na ekranie.

„Młode wilki" weszły na ekrany kin w maju 1995 roku. Obejrzało je do tej pory 600 tys. widzów.

Akcja drugiej części toczy się w 1994 roku, kilka miesięcy przed tym, co zdarzyło się w „Młodych wilkach". Jej tłem jest afera alkoholowa, w którą wplątani są licealiści. Nie zdają sobie sprawy, że są manipulowani przez przemytników, Po prostu chcą od życia jak najwięcej: przygody, pieniędzy.

Realizatorzy filmu twierdzą, że ma to być kino akcji i drogi, ale nie przemocy i zbrodni.

Od ubiegłego roku trwały poszukiwania aktorów. Anię Muchę grającą postać Anki reżyser zobaczył w filmie Andrzeja Wajdy „Panna Nikt". Ponad cztery miesiące szukano w całej Polsce odpowiedniego chłopaka. W końcu, przez przypadek, trafiono na zdjęcie Krzysztofa Antkowiaka, który rozpoczynał promocję swojej płyty „Delfin".



Scenariusz „Młodych wilków 1/2" powstał już jesienią 1995 roku, jednak dopiero niedawno zdołano zgromadzić fundusze na realizację. W przeciwieństwie do pierwszej części ten obraz nie jest tani - kosztował 3 miliony zł. Telewizja Polska będąca producentem „Młodych wilków", zaoferowała tylko niecałą połowę kwoty. Resztę dołożył Komitet Kinematografii, Łódzkie Centrum Filmowe, Canal+ Film i ITI Cinema.

Premiera zapowiedziana jest na styczeń przyszłego roku.

(elka)

Jeżeli w ziemi znajdują się znaleziska archeologiczne, jest konfiskowana. Tak pieczołowicie o dziedzictwo kulturowe dbają Amerykanie.

Archeolodzy i farmerzy

O pracy archeologów w USA i rozwiązaniach prawnych dających im wiele możliwości zabezpieczenia zabytków kultury, opowiadał Ludomir Łoźny, profesor City Univwersity of New York. Przyjechał on na specjalne zaproszenie Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, dając wykład: „Prawo a archeologia w USA".

Dowiedzieliśmy się m.in., że w Stanach pracuje 15 tys. archeologów. Ich praca zawsze wyprzedza wszelkie działania inwestycyjne, które mogą zniszczyć zalegające w ziemi zabytki. Ciekawostką jest fakt, że w USA archeologia nie jest dziedziną akademicką. Spełnia ona bardziej funkcje ratownicze. Jest to praca chroniona niezwykle restrykcyjnym prawem, biorąc pod

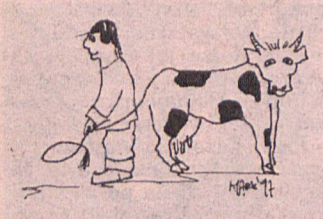

uwagę krótki okres historii Ameryki sięgający, poza historią Indian, czasów pierwszych europejskich osadników.

- Pierwsza ustawa o ochronie dóbr kulturowych uchwalona została w 1906 roku i obowiązuje z małymi poprawkami do dzisiaj - mówi Ludomir Łoźny.- Została wykorzystana przez poszukiwaczy skarbów, niszczących dobra historyczne i była jedyną ustawą przez 70 lat. Na mocy ustawy karano za przywłaszczenie dziedzictwa narodowego. Mogło to być 500 dol. lub 90 dni aresztu.

Prezydent Carter w 1979 roku nałożył sankcje prawne za poszukiwania archeologiczne bez zezwolenia i dzięki temu, prezydent USA może uznaćjakąś część zabytków za dziedzictwo narodowe. Za zabytek historyczny uważa się wszystko, co ma więcej niż 100 lat, a czasami wystarczy tylko 50 lat.

Inne zabezpieczenia to kompetencje archeologa. Uzyska on specjalne zezwolenie, jeżeli urzędnik uzna, że zna się on na kulturze, którą chce badać.

- Jeżeli pod ziemią rolnika znajdziemy zabytek będący niechybnie dziedzictwem narodowym, to będzie miał termin 30 dni, żeby oddać ją za cenę minimalną. Może się nie zgodzić, ale musiałby mieć do tego podstawy - mówił profesor Łoźny o tak niezbędnej w tej materii restrykcji prawa amerykańskiego. - Niestety, są też minusy. Ochronie nie podlega nic, co znajduje się na powierzchni. Pewien farmer miał setki przedmiotów historycznych ze swojego pola, a ja nie mogłem znaleźć żadnego. Niestety mogłem zrobić tylko zdjęcia.

Jimmy Carter zezwolił także Indianom na przestrzeganie w rezerwatach prawa plemiennego, a nie federalnego, dzięki czemu kultywują oni swoją tradycję i cieszą się szeroką niezależnością.

Mimo wielu restrykcji, setki poszukiwaczy skarbów jeździ po Stanach z detektorami, przekopując ziemię. W pobliżu uniwersytetu prof. Łoźnego znajduje się sklep, w którym kupić można antyki, jakich nie znajdzie się w żadnym muzeum.

- Na pewno nie zostały one zdobyte zgodnie z prawem. Przyczyną są ceny, jakie uzyskuje się za cenne relikty. Za sprzedaż 200-letniego koszyka w stanie Utah zapłacono 180 tys. dolarów - dodaje Ludomir Łoźny.

Marcin Kącki

Superszpieg

Szpiegostwo to profesja z jednej strony ohydna, ale z drugiej niezwykle romantyczna. Do takiego ujęcia sprawy przyczyniła się niewątpliwie literatura i film. Jednak i życie, rzadko bo rzadko, ale przyczynia się do takiego obrazu. Nieco zapomniana już postać rotmistrza Jerzego Sosnowskiego jest właśnie takim przykładem.

Od 1926 roku był szefem berlińskiej placówki II Oddziału Sztabu Głównego czyli polskiego wywiadu wojskowego. Występował tam jako bogaty polski baron, nienawidzący komunizmu. Brylował w kasynach, salonach. Działał w sposób najprostszy, mianowicie za pomocą dużych sum pieniędzy i łóżka. A jako że rotmistrzowi na urodzie i męskości nie zbywało, bardzo szybko jego najlepszymi agentkami zostały piękne kobiety. Pozyskał także na swojego współpracownika oficera Abwehry, którego zadaniem było właśnie obserwowanie „polskiego barona".

Właśnie dzięki owym zakochanym w nim agentkom, zdobył jeden z najtajniejszych dokumentów niemieckich - tajny plan wojny z Polską. Było to w 1929 roku. Na skutek targów centrali, która chciała nieco zaoszczędzić, dokument dotarł do Warszawy w 1933 roku. Nic jednak nie trwa wiecznie. Rotmistrz Sosnowski wpadł w ręce Niemców w 1934 roku. Do aresztowania przyczyniła się jedna z jego zawiedzionych kochanek. Dwie jego agentki zostały skazane na śmierć przez ścięcie głowy. Nic nie pomogła prośba o ułaskawienie jednej z nich, Benity von Falkenhayn, którą Sosnowski gotów był poślubić w więzieniu. On sam został wymieniony dwa lata później za siedmiu agentów Abwehry.

Po powrocie do kraju został oskarżony o zdradę stanu, przejście na stronę Niemiec i w 1939 roku został skazany na 15 lat więzienia. Potem wybuchła wojna i ślad po superagencie się urwał.

„Encyklopedia szpiegostwa" jaka dwa lata temu ukazała się w Polsce informuje, iż najprawdopodobniej zginął na początku wojny. Tymczasem w ostatnim ubiegłorocznym numerze miesięcznika „Mówią wieki" pojawiły się informacje zaczerpnięte z pamiętników generała sowieckiego wywiadu Pawła Sudopłatowa, z których wynika, że Sosnowski wpadł w ręce sowieckie i siedział na Łubiance. Tam też rozpoczął współpracę z NKWD.

Na początku lat czterdziestych ślad po nim ginie. Ponoć zginął w 1942, byli ponoć i tacy, którzy widzieli go już po wojnie w Warszawie, a także w Berlinie.

Żałować należy, iż postać rotmistrza Sosnowskiego nie znalazła jeszcze uznania w oczach literatów czy filmowców. Szpiedzy jakiejkolwiek nacji czy pochodzenia, kierują swoim własnym kodeksem moralnym (czy można w ogóle o nim mówić w ich przypadku?), jakże różnym od tego jaki obowiązuje nas, zwykłych śmiertelników. W sądach kończą się zwykle sprawy „płotek" gdyż jak mówią wywiadowcy, ujawnienie szpiega jest klęską wywiadu, który to uczynił. Szpiega się przewerbowuje i wykorzystuje.

Jan Trzeciak

Własnym sumptem

Boisko na Dębcu

Mówiąc o początkach kolejarskiego sportu w Poznaniu redaktor Edmund Pacholski przytaczał postać Stanisława Derezińskiego, który wracając z Niemiec przywiózł ze sobą na pamiątkę emigracyjnych lat dwie piłki. Tymi piłkami zjednał do piłki nożnej dębiecką młodzież. Ale same piłki nie rozwiązywały jeszcze problem. Niezbędne było boisko.

We wrześniu 1922 roku S. Dereziński oświadczył grającym dotąd na przypadkowych placach, iż zakłada klub o nazwie Towarzystwo Sportowe Liga-Dębiec, i że pierwszym zadaniem nowo utworzonego klubu będzie zorganizowanie boiska z prawdziwego zdarzenia. „Liga" szybko znalazła uznanie mieszkańców Dębca, którym schlebiało podkreślenie ich dzielnicy w nazwie klubu. Od nich też przyszła pomoc. Za niewielkie pieniądze udało się wydzierżawić pod boisko plac w miejscu, gdzie dzisiaj przebiega ulica Grzybowa. Ten nie nadający się pod uprawę skrawek ziemi, pokryty grubą warstwą żwiru szybko zagospodarowano. Zakupiono dwie bramki, które po zakończeniu treningu rozbierano i przechowywano w szopie należącej do kolejarza Krycha.

Nie sam jednak entuzjazm, zaangażowanie i praca społeczna decydują o sukcesie klubu. Ta zasada dała się sprawdzić na przykładzie dębieckiego klubu, który odnosił wiele znaczących sukcesów, szybko awansował i to tak dalece, że w 1929 r. znalazł się w piłkarskiej klasie A. Ale pojawił się brak możliwości stworzenia perspektyw rozwojowych dla swych najlepszych zawodników, którzy najczęściej z braku pracy przechodzili do innych zespołów. Wtedy to zarząd nie widząc innego wyjścia z trudnej sytuacji zdecydował się na oparcie dalszej egzystencji o Kolej. W ten sposób dębieccy piłkarze znaleźli się w ramach nowej organizacji - Kolejowego Przysposobienia Wojskowego (KPW). Nastąpiło ustabilizowanie tego już czysto kolejowego klubu, którego piłkarze nadal trenowali na starym boisku. Ale już w lecie 1945 roku na dębiecki stadion powrócili kolejarscy piłkarze. Stadion wymagał jednak kilku kapitalnych remontów. Niestety, pożar stawił drewnianą trybunę. Ostateczna przebudowa przeprowadzona w 1958 roku sprawiła, że zlikwidowano bieżnie i odtąd stadion służył wyłącznie piłkarzom. Nowe trybuny ustawione na podwyższonych wałach mogły pomieścić już 22 tysiące widzów.

W latach 70. powstał nowy stadion KKS Lech przy ulicy Bułgarskiej. Odtąd stadion na Dębcu przejął rolę zaplecza treningowego piłkarzy.

Janisław Osięgłowski

W dawnym Poznaniu

wkrótce i ono przystało wystarczać. Mała przestrzeń nie dawała możliwości zorganizowania trybun czy choćby skromnego zaplecza.

W 1934 r. zarysowały się sprzyjające warunki do budowy własnego stadionu odpowiadającego aspiracjom dębieckich piłkarzy. Otóż poznańskiej KPW przyznano organizację III Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Kolejarzy, które miały odbyć się jesienią następnego roku. Władze kolejowe przyznały teren pod przyszły stadion i przekazały na budowę 20.000 złotych. Była to niewielka suma. Niemniej znowu z pomocą przyszli dębieccy kolejarze, którzy w czynie społecznym wykonali niemal wszystkie prace. Na gotowym już stadionie wciśniętym w rozwidlenie torów kolejowych przy dzisiejszej ulicy 28 Czerwca 1956 r. odbyły się w dniach 28 i 29 września 1935 r. zapowiedziane Igrzyska. Stadion posiadał pełnowymiarowe boisko piłkarskie oraz czterotorową bieżnię lekkoatletyczną. Skromne trybuny ziemne mogły pomieścić kilkutysięczną widownię. Później zbudowano drewnianą, zadaszoną trybunę.

Po okupacji,



Kolejarski czyn społeczny przy budowie.



„Ciasteczka wyborcze".

Co w trawie piszczy

Cham za kierownicą

Kiedy idzie piechotą, niczym się nie wyróżnia. Dopiero, gdy siada za kierownicę, wychodzi z niego cham.

Maska samochodu jest jego gardą, za którą czuje się pewnie. Tam nabiera pewności siebie i odwagi, rośnie jego buta, którą kompensuje inne swoje braki. Jednemu z moich znajomych cham skopał samochód i przebił nożem oponę na oczach niemych ze zgrozy świadków. Wściekł się, bo znajomy nie chciał go wpuścić do kilometrowego korka, w którym tkwił od godziny. Inny ze znajomych za wyprzedzenie chama za kierownicą został obrzucony najgorszymi słowami zaczynającymi się na „ch" i „k". Znalazły się również pogróżki w rodzaju „łeb ci utnę, jak cię jeszcze raz spotkam na swojej drodze".

Przyznaję, to są skrajne przypadki chamstwa. W codziennej praktyce mamy na ogół do czynienia z chamstwem pospolitym, które do tego stopnia spowszedniało, że przestaliśmy na nie reagować. Podam taki przykład. Zatrzymuję się, żeby przepuścić samochód z podporządkowanej, bo widzę, że nie ma szans na wyjazd przed północą. Co robi cham jadący za mną? Trąbi 5 minut, a potem puka się w czoło, dając mi do zrozumienia, że powinnam jeździć wiejskimi ścieżkami, gdzie chodzą stada baranów.

Niedawno „baba za kierownicą" nie mogła dojechać do swojego bloku, bo jedyny przejazd zablokowała jej zielona „Astra". Kiedy próbowała delikatnym sygnałem przerwać rozmowę dwóch elegancko ubranych młodzieńców, usłyszała, że... nie mają obowiązku usuwać się z drogi. I nadal niespiesznie kontynuowali pogaduszki. Znając typowe wybuchy chama wkurzonego, była i tak rada, że wycofała się ze spotkania bez uszczerbku na ciele (i masce samochodu).

Jeżeli byt kształtuje świadomość, to może i kiepskie nasze drogi kształtują chama za kierownicą?

Danuta Pawlicka

Europejska uroda Agnieszki



Agnieszka z Miss Macedonii i Litwy (z prawej), Ewą Brzezińską, która wszędzie podkreślała, że jest Polką - reprezentantką Litwy.

- Konkurs Miss Europy w Kijowie był najsympatyczniejszą z imprez, w których uczestniczyłam - nie tylko ze względu na nagrodę, którą zdobyłam, ale przede wszystkim z powodu atmosfery, która tam panowała - mówi Agnieszka Zielińska, Miss Polonia '96 i nowa I Wicemiss Europy.

ZGRZYT NA „DZIEŃ DOBRY"

Zaczęło się jednak od małego zgrzytu. Na lotnisku w Kijowie panna Zielińska czekała z bagażami na organizatorów. Podszedł do niej mężczyzna i zapytał, czy przyjechała na konkurs „Miss Europy". Potwierdziła, więc nieznajomy powiedział, że on zaraz zaopiekuje się jej bagażami. Wtedy podeszło dwóch panów (nieznajomy wyraźnie się spłoszył) i zapytało, czy to Agnieszka. - Zaufałam tej drugiej parze, bo znali moje imię. Później właściwi organizatorzy powiedzieli mi, że tamten mężczyzna chciał mnie uprowadzić. Taką wieścią powitali też moją mamę: - Wszystko w porządku, poza tym, że chcieli porwać pani córkę!



Z Danielem Olbrychskim...

- Ja po prostu mam pecha - pół żartem, pół serio komentuje Agnieszka. - Gdzie się pojawię, wybucha skandal...

NIEFORTUNNE SPOTKANIE

- Z „dziewczynami do towarzystwa" to bzdura. W Kijowie było i tak mniej spotkań ze sponsorami, koktajli czy bankietów niż na innych konkursach - opowiada Miss. Zamieszanie wywołało takie zdarzenie: po jednej z prób dziewczęta były tak zmęczone, że nie chciały uczestniczyć w koktajlu. - Żartowałyśmy, że strajkujemy i po prostu idziemy spać. Organizatorzy zaklinali nas, abyśmy jednak poszły na spotkanie, bo im bardzo na tym zależy. Mieli w nim uczestniczyć ważni dla nich goście.

Dziewczęta, aczkolwiek niechętnie, zwlokły się z łóżek, ubrały i poszły. Niektóre jednak poskarżyły się w swoich ambasadach na złe traktowanie. Dziewczęta utyskiwały także na złe warunki, szczególnie na wyżywienie. - Może po prostu oczekiwały zbyt wiele? - zastanawia się Agnieszka, która zadowolona była z zakwaterowania (sanatorium w lesie, nad jeziorem) i nie narzekała na jedzenie.

- Sądzę, że sednem sprawy było jednak nasze bezpieczeństwo. Ktoś usłyszał o mafii i rozpętała się psychoza - opowiada Miss Polonia.

GWIAZDA U BOKU GWIAZD

Agnieszka akcentuje świetną atmosferę konkursu. - Może wynikała ona z naszej europejskości? - zastanawia się poznanianka. - Świetnie się tam czułam i dobrze bawiłam, zwiedziłam miasto. Jestem naprawdę zadowolona z pobytu w Kijowie! **Z sympatią wspomina francuskiego choreografa, Jean-Paula, spotkanie z... Danielem Olbrychskim oraz Alainem Delonem.** - Do ostatniej chwili nie wiadomo było, czy Delon przyjedzie. Gdy jednak się pojawił, okazał się bardzo miłym, szarmanckim mężczyzną - wspomina Agnieszka. Żałuje tylko, że nie będzie miała zdjęć z „legendą francuskiego kina", bo... zaginął jej aparat fotograficzny z filmem z finału. Agnieszka tak szybko spakowała się, by wrócić do domu, że zostawiła też w Kijowie swój telefon komórkowy (został „zabezpieczony" w hotelu). - To dobrze, przynajmniej nikt nie dzwoni i mam trochę spokoju - mówi „nasza" Miss, która marzy teraz o odpoczynku nad polskim morzem.

POWITANIE W POZNANIU

W poznańskim mieszkaniu entuzjastycznie powitał ją... Stefan, pies rasy shar-pei. - Najbardziej ucieszył go chyba widok futra, które przywiozłam z Kijowa - śmieje się. W każdym razie olbrzymie czarne psisko porwało futrzaną nagrodę i przeciągnęło ją przez wszystkie pokoje; dopiero wtedy futro stało się dla niego „swojskie". Chwilę później Stefan złamał też... diadem I Wicemiss Europy...

- Ale diadem zwycięskiej Greczynki złamał się zaraz po koronacji - Agnieszka usprawiedliwia swojego ulubieńca (dostała go od bliskich z okazji zdobycia tytułu Miss Polonia).

Na naszą piękną Europejkę i tym razem czekał upominek. - Mama żartowała, że po Stefanie, może mi już tylko sprezentować... małpkę. Zwierzęca menażeria panny Zielińskiej (która i tak ostatnio powiększyła się, bo... Zygmunt się okocił!) na razie trwa w nie zmienionym składzie. Na palcu Agnieszki pojawił się natomiast mały pierścionek...

Małgorzata Derwich



Na przyjęciu w ambasadzie z Barbarą Brylską i Jerzym Hoffmannem. Nowa obsada „Ogniem i mieczem"?

Komu Miecugow dostarcza informacji?

ERA WODNIKA

20 TAJEMNICZY - NIEZNANY ŚWIAT

Zmień osobowość jeżeli...

... odpowiesz twierdząco przynajmniej na jedno z tych pytań. Dr C. Simonton przyjechał do Polski, aby wspólnie z dr. M. Wirgą stworzyć stały program treningu pomagający lekarzom w leczeniu nowotworów, a chorym w samozdrowieniu.

Jest to również nauka dla zdrowych, jak nie prowokować swoimi myślami (postawą, poglądami) schorzenia. Według teorii osobowości podatnych na nowotwory trzeba mieć następujące cechy, aby zostać zaliczonym do grupy potencjalnych kandydatów na pacjenta onkologii:

- Na stresujące sytuacje reagować poczuciem beznadziejności, łatwo wpadać w depresje;
- tłumić w sobie emocje (nie uzewnętrzniać ich);
- odczuwać brak bliskiej więzi uczuciowej z rodzicami.

A jednak można się na tyle zmienić, żeby wyzbyć się tych psychicznych predyspozycji. Amerykański onkolog mówi o największych trudnościach, jakie napotyka w przypadku, gdy pacjent nie ma prawidłowych stosunków z rodzicami. Problem ten łatwiej się nieraz rozwiązuje dopiero wtedy, gdy rodzice już nie żyją. Jest to jakaś wskazówka dla wszystkich rodziców, którzy nie doceniają wagi komunikowania się ze swoim dziećmi.

(d)



Dr Carl Simonton: Jesteśmy świadkami odkrywania coraz większej liczby mechanizmów przemawiających za tym, iż umysł kieruje naszym zdrowiem. Fot: P. Ratajczak

Nie tylko chemia

Znamy pojęcie choroby nieuleczalnej. Takie określenie nieodłącznie towarzyszy nowotworom, chociaż nie jest ono prawdą.

W wielu przypadkach chorych na raka zabija strach i poczucie, że nic już nie zmieni wyroku. Gdyby chcieli podjąć walkę, gdyby chcieli uwierzyć, jak wiele zależy od nich samych!

- Kilku poznańskich pacjentów, z którymi zaczynałem swoją praktykę, żyje do dzisiaj. Nie mam wątpliwości, że pomogła im moja psychoterapia, były to tzw. przypadki beznadziejne - mówi dzisiaj **dr Mariusz Wirga**, onkolog i psychiatra, który doskonali swoją metodę w ośrodkach amerykańskich.

- Cały swój dotychczasowy pobyt w USA wykorzystałem na rygorystyczne treningi u boku twórcy psychoterapeutycznej metody - Racjonalnej Terapii Zachowania. To mi pozwoliło stosować ją również w innych schorzeniach, m. in. w zaburzeniach psychiatrycznych, obserwowałem też efekty w AIDS. Głównie jednak pomagałem ludziom zwykłym w osiągnięciu większego komfortu życia, zadowolenia, radości życia - opowiada poznański lekarz o swojej amerykańskiej praktyce.

(d)

Fot: P. Ratajczak

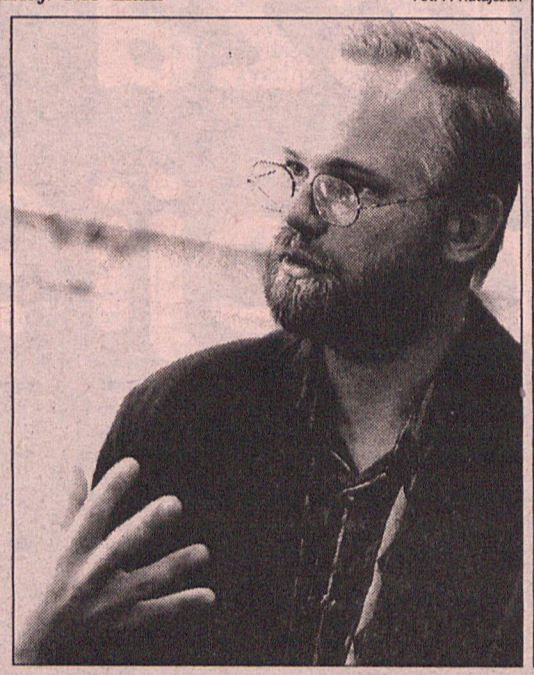

Psychoimmunologia - co to jest? Umysł pomaga walczyć z rakiem

- Od 7 lat planowałem wspólny przyjazd z dr. Carlem Simontonem. Zanim wyjechałem do USA, wspierałem się na jego teorii w praktyce szpitalnej przy Garbarach i w trakcie pisania książki - powiedział dr Mariusz Wirga, onkolog, poznaniak mieszkający w USA, autor książki „Zwyciężyć chorobę", od kilku lat także współpracownik amerykańskiego psychoimmunologa C. Simontona.

- Badania wykazały, że umysł i ciało wzajemnie się komunikują. Wykorzystujemy to w naszej metodzie, która pozwala pacjentom żyć z nowotworem dłużej, poprawiać ich jakość życia, a nawet całkowicie wyzdrowieć. Psychoimmunologia łączy oddziaływanie na umysł z konsekwencjami dla ciała - tłumaczy Amerykanin.

Jest pan specjalistą onkologiem. Czy w innych chorobach, równie groźnych także wykorzystuje się tę wiedzę?

- Dzisiaj jest już olbrzymi dostęp do prac także w wielu innych schorzeniach, ale brakuje systematycznego podejścia w tych dziedzinach. Nigdzie praktycznie nie wykorzystuje się zależności pomiędzy umysłem i ciałem. Ja na przykład przez ostatnie 3 lata miałem szczególnie dużo danych na temat AIDS.

Dla alkoholików najbardziej wiarygodnym psychoterapeutą jest niepijący alkoholik. Czy w tym przypadku wyleczony z choroby nowotworowej może również odegrać taką rolę?

- Każdy ma swoją własną drogę dochodzenia do zdrowia. Z tego powodu ozdrowieńcy mogą być niewłaściwie wyuczeni, bo posiadają tylko swoje doświadczenie. Ważne więc, aby najpierw przeszli odpowiedni trening, który umożliwi im wskazać choremu najwłaściwszą drogę.

Czy są osobowości, do których nie można się przebić z pana psychoterapią?

- Są takie osoby, które nie chcą zwiększyć odpowiedzialności za swoje życie i zdrowie. Oni nie chcą dostrzec wpływu emocji na własne zdrowie.

Czy możemy mówić, że któreś nowotwory łatwiej się poddają psychoterapii a inne trudniej?

- Nie mamy jeszcze badań na ten temat. Myślę, że odpowiedź na to pytanie znajdziemy za jakiś czas. Jest to bowiem obszar na przyszłe lata. Osobiście nie wierzę, by metody były mało efektywne. Wierzę, że mogą być takie typy nowotworów, które szybciej im się poddają.

Pana metoda psychoterapii, która wspomaga kliniczne (klasyczne) metody leczenia nowotworów, wykorzystuje m. in. wizualizację i medytację. Co jest w tym przypadku bardziej skuteczne?

- Nie można mówić, by któraś z technik była bardziej od innej użyteczniejsza. Ich połączenie przynosi dobre rezultaty i to się liczy. Najważniejszym elementem pomocy niesionej pacjentowi jest danie praktycznej umiejętności wpływania na swoją naturę.

Czy zdarzyło się w pana praktyce coś, co pana osobiście zaskoczyło?

- Mój pierwszy pacjent z zaawansowanym nowotworem, który - według lekarzy - miał już przed sobą niewiele życia. To było kilkanaście lat temu. Dzisiaj żyje i jest zupełnie zdrów...

Rozmawiała Danuta Pawlicka

Wpływ radiacji geopatycznej na stan zdrowia (1)

Środowisko życia człowieka jest nasycone różnego rodzaju radiacjami. Jedne dostrzega się i wyczuwa - i w zależności od tego czy są one korzystne czy szkodliwe dla organizmu - unika się ich, względnie poszukuje. Do radiacji, które człowiek rejestruje przy pomocy zmysłów zaliczyć można promieniowanie słońca. Dostrzegamy je wzrokiem jako światło, a w postaci ciepła odczuwamy ciałem. Również promieniowanie słoneczne ultrafioletowe i ultraczerwone, których nie widzimy, ale po poddaniu się ich działaniu odczuwamy skutki.

Można też wymienić promienie Roentgena, istnienia których nikt dziś nie kwestionuje, mimo że nie są rejestrowane przez organizm ludzki. Wiadomo natomiast, że są to promienie o bardzo silnym działaniu, przed szkodliwością których (jeśli są w nadmiarze) trzeba się chronić przy pomocy ołowianych płyt. Podobnie rzecz się ma z promieniowaniami pochodzącymi z rozpadu atomowego niektórych pierwiastków promieniotwórczych oraz z promieniami kosmicznymi.

Spośród znanych obecnie radiacji występujących w środowisku życia człowieka na uwagę zasługuje tzw. **promieniowanie geopatyczne.** Może ono być wywołane anomaliami geofizycznymi, uskokami geologicznymi oraz podziemnymi ciekami wodnymi. Promieniowanie geopatyczne występuje w formie stref nad podziemnymi ciekami wodnymi i znane jest również pod nazwą „żył wodnych". Z dotychczasowych badań nad geopatią wynika, że rediacja ta związana jest z tarciem cząsteczek wody o cząsteczki skalne, przez które przesącza się woda. Powstające w wyniku tego procesu promieniowanie jest radiacją silnie oddziałującą na organizmy żywe, a w środowisku życia człowieka wyraźnie zauważalny jest związek pomiędzy występowaniem tych radiacji a zdrowotnością ludzi.

Niebepieczeństwo dla ludzi wynikające z tego zjawiska jest daleko większe niż innych znanych promieniowań, z uwagi na powszechność występowania stref

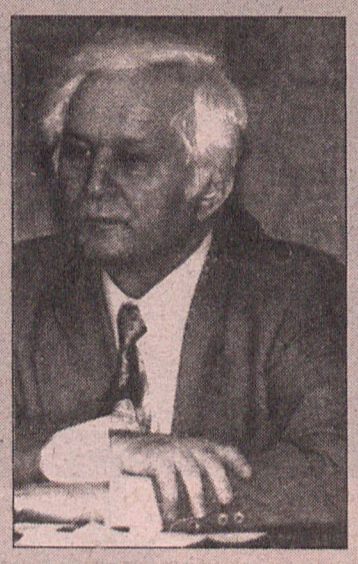

geopatycznych i niewyczuwalność tych energii. Radiacje te są wyczuwane dopiero wówczas, gdy organizum staje się coraz słabszy a choroby manifestują się intensywniej. Niewyczuwalność ta sprzyja nieświadomemu i często długotrwałemu przebywaniu ludzi w zasięgu tego promieniowania. Należy tu wspomnieć, że zagrożenia stąd płynące nie są w równym stopniu niebezpieczne dla wszystkich. Z obserwacji radiestezyjnych wynika, że rozpiętość uwrażliwieniowa ludzi zawarta między odpornymi na te radiacje a nadwrażliwymi jest dość duża.

Nauka o środowisku zajmując się zależnościami między organizmem żywym a otaczającymi go układami, w tym również energetycznymi zalicza do nich także strefy promieniowania geopatycznego. Już przed wiekami myśl w tym zakresie sformułował Hipokrates następująco: **Nie możemy pojąć prawdy o organizmie człowieka bez wiedzy o całości wszechrzeczy.** Wyraża ona prawdę o zależności żyjącego organizmu od uwarunkowań zewnętrznych, a jednym z tych uwarunkowań są niewątpliwie radiacje geopatyczne występujące powszechnie w środowisku życia człowieka.

Wychodząc naprzeciw i obecnie głoszonym słusznym poglądom mówiącym o potrzebie poszukiwania racjonalnych propozycji, które pozwoliłyby urzeczywistnić wyższą formę lecznictwa, tj. profilaktyki opartej na znajomości i ochronie środowiska biofizycznego - radiesteci skupieni w Wielkopolskim Towarzystwie Biotronicznym koncentrują swe zainteresowania wokół zagadnień związanych z ochroną i kształtowaniem środowiska życia ludzi, ze szczególnym uwzględnieniem negatywnie oddziałujących stref geopatycznych. Działalność ta sprowadza się do ujawniania takich stref mogących być przyczyną zachorowań na różne dolegliwości. (c.d.n.)

dr Henryk Ladorski

V zasada zdrowia - odżywianie

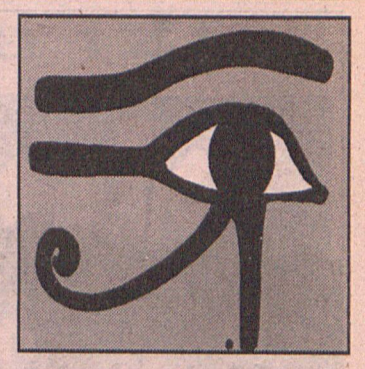

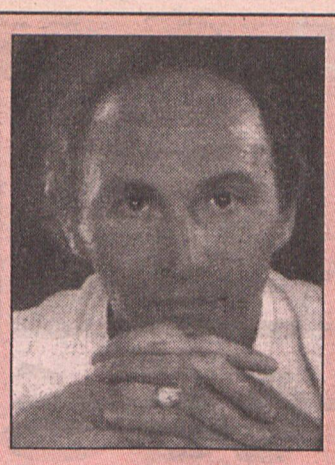

Michał Tombak ukończył wyższe studia na kierunku biologii i chemii. Przez długi okres współpracował z założycielem Leczniczego Systemu Bioenergoterapii, światowej sławy bioterapeutą „Huną" Dżuną. Skończył także Rosyjsko-Amerykańską Szkołę Hipnozy i Bioenergoterapii. Od kwietnia br. jest profesorem nauk bioenergoinformacyjnych ponadto specjalistą od naturalnych metod leczenia. Napisał trzy książki: „Jak żyć nie chorując", „Jak leczyć siebie rękoma", „Lekcja samohipnozy". Od 1987 roku jest dyrektorem Naukowego Centrum Zdrowia w Moskwie i także wykładowcą Rosyjskiej Akademii Naturalnych Metod Uzdrawiania.

Od kwietnia br. Michał Tombak jest profesorem dr. hab. nauk bioenergetycznych

Twierdzi, że człowiek żyjąc zgodnie z przepisami natury, jest w stanie przeżyć ponad 150 lat nie chorując.

Co każdy powinien wiedzieć o wpływie odżywiania na powstawanie chorób onkologicznych?

W ostatnim czasie jest coraz bardziej zrozumiała ogromna rola odżywiania zarówno w powstawaniu, jak i w profilaktyce chorób nowotworowych.

Według danych Amerykańskiego Instytutu Badań nad Rakiem, nieracjonalne odżywianie staje się przyczyną rozwoju choroby u mężczyzn w 40 proc., a u kobiet w 60 proc. przypadków. Substancje rakotwórcze zawarte w pożywieniu, zwykle nie należą do silnie działających i powoli zatruwają organizm dzień po dniu.

WIELKI HIPOKRATES MAWIAŁ: „TWOIM LEKARSTWEM POWINNO SIĘ STAĆ POŻYWIENIE!"

Profilaktyka raka za pośrednictwem odżywiania jest możliwa przy zachowaniu dwóch podstawowych zasad:

1. Pokarm nie powinien zawierać substancji rakotwórczych, takich które powodują powstawanie nowotworów złośliwych.

2. W pokarmie powinny się znajdować substancje, które chronią organizm przed rakiem.

Źródłem substancji rakotwórczych w naszym pożywieniu mogą być różnorodne tłuszcze, przy czym niebezpieczeństwo wielokrotnie wzrasta przy spożywaniu nieświeżych lub przesmażonych tłuszczów. Dlatego też nigdy nie powinniśmy zostawiać tłuszczu na patelni i wykorzystywać go wielokrotnie. W miarę możliwości unikamy smażonych produktów, na korzyść gotowanych i pieczonych. Oprócz tego, zbędny tłuszcz z mięsa zawsze lepiej wykroić. Nie należy włączać do jadłospisu zbyt dużej ilości olejów roślinnych. Dwie łyżki stołowe dziennie, to ilość całkowicie wystarczająca.

Istnieją dane na temat tego, że tłuszcze niekorzystnie wpływają na system odpornościowy człowieka, ich nadmiar sprzyja przemianie komórek w komórki rakowe. Wiadomo, że w miarę wzrostu poziomu życia w krajach niegdyś biednych (Japonia, Grecja, Włochy), w wyniku zwiększenia w jadłospisie ilości tłuszczu, wzrasta tam zachorowalność na raka gruczołu mlekowego i jelita grubnego.

Szczególnym zagrożeniem dla zdrowia są produkty wędzone, do których z dymu podczas wędzenia przedostają się substancje rakotwórcze i inne niebezpieczne związki. Te substancje zostały znalezione w kiełbasach, szynkach, polędwicy, boczku, szprotach, śledziach wędzonych „na zimno", a także w owocach suszonych dymem. Nieraz w 50 g kiełbasy wędzonej znajduje się taka sama ilość substancji rakotwórczych, jak w dymie z paczki papierosów, lub w powietrzu, które mieszkaniec dużego miasta wdycha w ciągu 4 dni.

Wiele produktów zawiera azotany i azotyny. Te sole same z siebie nie są rakotwórcze jednak w żołądku człowieka powstają z nich bardzo szkodliwe substancje. Azotany i azotyny mogą znajdować się w kiełbasach, niektórych konserwach mięsnych, w importowanych warzywach i owocach.

W pożywieniu należy stosować warzywa wyhodowane w otwartym gruncie (nie szklarniowe!) przy użyciu nawozów naturalnych, na przykład kompostów. Rzodkiew, ogórki, buraki, marchew, jabłka koniecznie należy obierać i dokładnie myć. Gotować warzywa zaleca się w dużej ilości wody, w żadnym wypadku nie spożywając wywaru z warzyw, o których uprawie nic nie wiemy.

Kiedy zapytano naukowca z Filadelfii, czy istnieje jakaś dieta przeciwrakowa, odpowiedział: „Tak! Trzeba po prostu mniej jeść". Zgadzają się z tą opinią praktycznie wszyscy specjaliści. Jak wykazały masowe badania ludności, otłuszczenie wzmaga prawdopodobieństwo zachorowania na raka.

Jak powstrzymywać swój apetyt?

Jedzcie produkty, które powodują szybkie nasycenie - podsuszone pieczywo, fasolę, groch, rośliny strączkowe, smażone ziarna słonecznika, kasze.

SUBSTANCJE - OBROŃCY

Nasze pożywienie powinno zawierać składniki zwiększające obronne właściwości organizmu, co pozwala mu przeciwstawić się działaniu substancji rakotwórczych i innych szkodliwych związków.

Przede wszystkim są to witaminy, szczególnie A, C i E, a także B2 i PP. Wysokie stężenie witaminy C w organizmie także blokuje powstawanie substancji rakotwórczych z azotanów i azotynów. Witamina E chroni przed szkodliwym oddziaływaniem produktów utleniania tłuszczów. Witamina A sprzyja zabezpieczeniu przed różnymi postaciami raka.

W witaminę A jest bardzo bogata wątroba zwierząt i tran, w mniejszym stopniu zawierają ją jaja, masło śmietankowe, produkty mleczne. Karoten, który w organizmie człowieka przekształca się w witaminę A, można otrzymać z takich produktów roślinnych jak marchew, czerwona papryka, pietruszka, szpinak, cebula. Jest on również i w morelach, pomidorach, dyni, oraz w innych owocach i warzywach o barwie żółto-czerwonej lub pomarańczowej.

Zażywając preparaty witaminy A, C i E należy wiedzieć, że ich nadmiar może przynieść organizmowi szkodę. Należy spożywać tylko naturalne witaminy. Najbardziej bogata w witaminę E jest wątroba cielęca, nerki bydła rogatego, ziarna pszenicy, owsa, żyta, kukurydzy, groch, pietruszka, żółtko jaja kurzego, merchew, cebula.

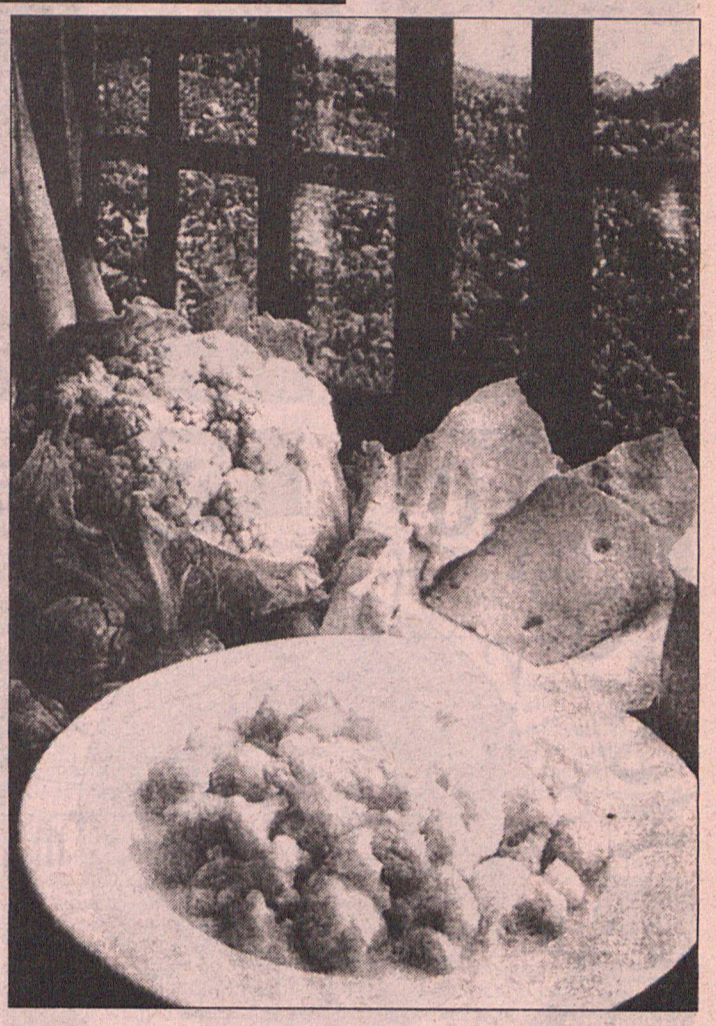

Dieta przeciw rakowi

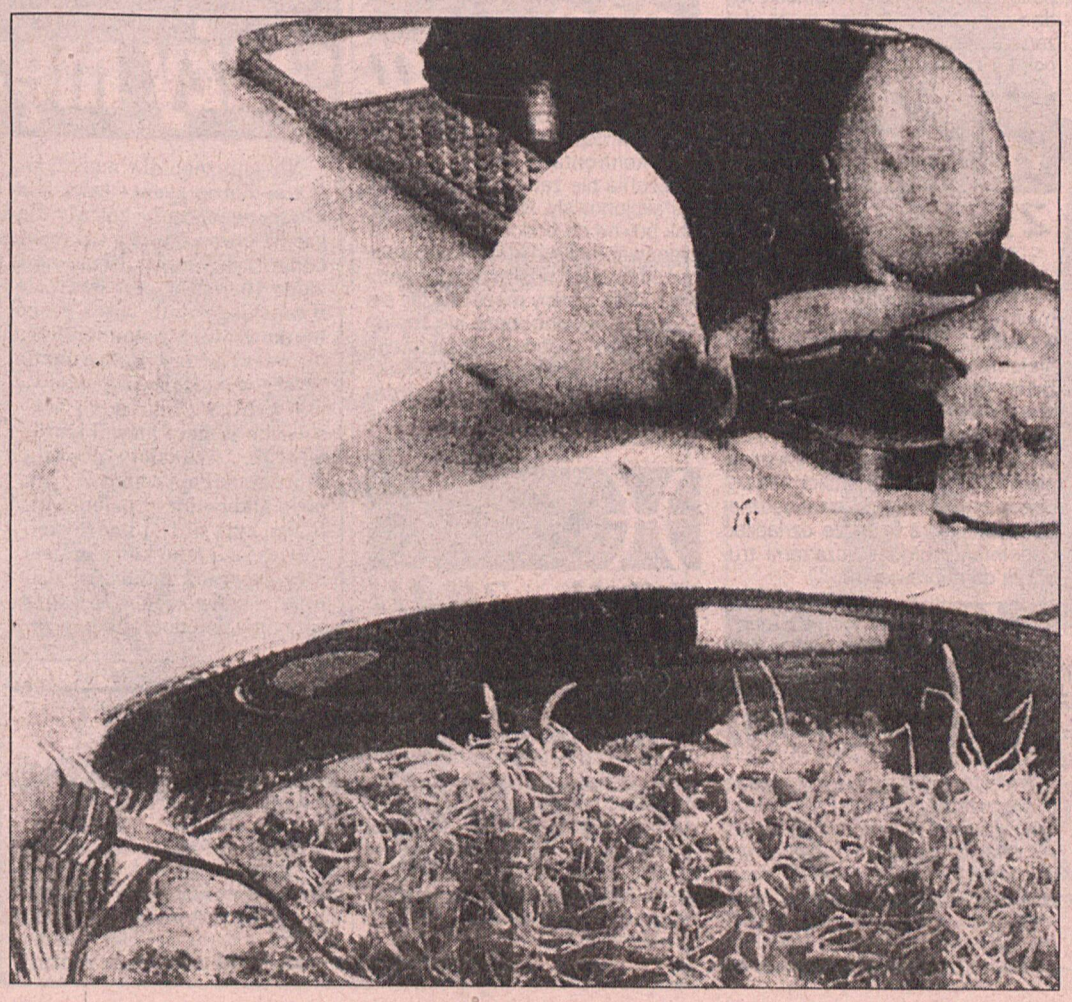

Podstawowym źródłem witaminy C (kwasu askorbinowego) są warzywa, owoce, jagody i zielenina. Najwięcej witaminy C jest w owocach dzikiej róży, czarnej porzeczce, czerwonej papryce, chrzanie, pietruszce, koperku, rokitniku. Niemało kwasu askorbinowego znajduje się w owocach cytrusowych oraz w jabłkach (szczególnie antonówkach). W porze zimowej i wiosennej głównym źródłem witaminy C są dla nas ziemniaki, biała kapusta i kiszona, inne owoce, a także cytrusy i ich soki.

WŁÓKNISTY SOJUSZNIK

Angielski chirurg Barcket w czasie pracy w Afryce zauważył, że rak jelita grubego rozpowszechniony w Europie, jest rzadko spotykany wśród ludności miejscowej, która spożywa znacznie więcej produktów włóknistych (celuloza, pektyny). Okazuje się, że są one swoistą, wewnętrzną miotłą jelita: sprzyjają szybkiemu usuwaniu szkodliwych produktów, niszcząc procesy gnilne i działalność bakterii, które uczestniczą w powstawaniu substancji rakotwórczych. Podstawowym źródłem włókien pokarmowych są chleb i mąki grubo mielone, kasze - gryczana, owsiana, kasza jaglana, warzywa liściaste.

Ważną rolę w profilaktyce raka odgrywają sole mineralne, zawierające magnez, wapń i selen. W magnez bogate są rośliny strączkowe, pszenica, żyto, owies, gryka. Znajduje się on również w wielu warzywach i owocach. W wapń bogate są żółty ser i twaróg, fasola, marchew, kapusta. Najwięcej selenu wykryto w grochu i burakach.

Istnieją dane, że substancje obrońcy znajdują się w niektórych grzybach - borowikach, opieńkach, a także w produktach otrzymywanych z soi.

Należy zaznaczyć, że żadna dieta nie daje absolutnej obrony przed rakiem, ale niewątpliwie może w znacznym stopniu obniżyć prawdopodobieństwo zachorowania na raka. Różnorodny, bogaty w naturalne witaminy jadłospis pozwoli organizmowi wybrać z pożywienia niezbędne dla niego substancje lecznicze.

I jeszcze jedno. Jak mówił doktor Gerzon (największy specjalista w dziedzinie leczenia raka): rak - to zemsta natury za nieprawidłowo spożywane posiłki. W 99 proc. ze 100 - to zatrucie własnymi toksynami i tylko 1 proc. to nieodwracalne zmiany, które występują w organiźmie. Są „ofiary" raka (tylko 1 proc.) i są jego twórcy (99 proc.), o tym każdy powinien wiedzieć.



Psycho test



Czy jesteś realistą?

1. Czy często oddajesz się marzeniom?
a) bardzo często (0)
b) dość rzadko (10)
c) czasami lubię sobie pomarzyć (5)

2. Czy marzysz o rzeczach całkiem realnych?
a) raczej nie (10)
b) tak, bo czemu miałbym sobie żałować (0)
c) zdarza się (5)

3. Czy bywa tak, że marzenia przesłaniają ci rzeczywistość?
a) oczywiście - chyba na tym polega ich urok (0)
b) raczej w niewielkim stopniu (5)
c) nie (10)

4. Czy próbujesz realizować to, o czym marzysz?
a) nie, bo to są rzeczy dla mnie nieosiągalne (0)
b) tak, bo nawet w marzeniach uwzględniam swoje warunki, siły i możliwości (10)
c) próbuję czasem, ale skutki tego bywają różne (5)

5. Gdyby ci dano do wyboru: sławę wielkiego poety lub karierę solidnego przedsiębiorcy - co byś wybrał?
a) oczywiście , sławę poety (0)
b) nie wiem (5)
c) karierę przedsiębiorcy (10)

6. Czy liczysz na to, że los się do ciebie uśmiechnie i podaruje ci np. sławę, majątek lub wielką miłość?
a) raczej staram się w tym losowi pomóc (10)
b) chyba nie (5)
c) tak (0)

Jeżeli masz....

0-15 punktów: Jesteś typem romantycznycm, nie liczącym się z realiami życia. Uciekasz od nich „w rajską dziedzinę ułudy, kędy zapał czyni cudy i obleka w nadziei złote malowidła" - jako rzekł poeta. W naszym wieku to już anachronizm.

20-35 punktów: W miarę praktyczny - nie uciekasz od chwili zadumy i marzeń. Stanowią one w twojej egzystencji miły odpoczynek od prozy codziennego życia, nie przesłaniając jednak trzeźwego na nią spojrzenia.

40-60 punktów: Reprezentujesz sobą absolutny realizm, trzeźwość umysłu i praktyczne podejście do życia. Nawet nie próbujesz marzyć o rzeczach, które są niespełnialne w twoich warunkach. A gdybyś czasem - dla psychicznego relaksu - pomarzył o „niebieskich migdałach"?...

HOROSKOP

12 IX - 18 IX

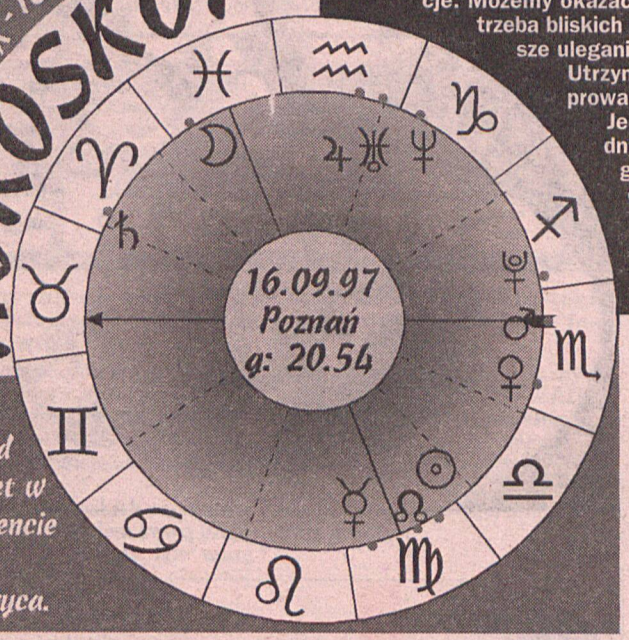

Układ planet w momencie pełni Księżyca.

Od dzisiaj Wenus znajdzie się w znaku Skorpiona. Jej wpływy uwidocznią się zwłaszcza u Wag i Byków, ale również u Skorpionów, Ryb, Raków, Lwów i Wodników. Wpłynie ona na nasze relacje. Możemy okazać się bardziej powściągliwi i mniej ufni. Z drugiej jednak strony potrzeba bliskich kontaktów może być silniejsza niż dotychczas, stąd łatwiejsze i szybsze uleganie pokusom.

Utrzymujący się nieharmonijny układ między Merkurym i Plutonem może prowadzić do niejednej ostrej i nie znoszącej sprzeciwu wymiany zdań.

Jednym z ważniejszych i nie najłatwiejszych dni nadchodzącego tygodnia będzie wtorek. Trudności będą wynikały głównie z nieharmonijnego układu między Wenus i Uranem i towarzyszącej mu pełni Księżyca. Nasze zachowanie i odnoszenie się do innych może odbiegać od ogólnie przyjętych norm i zasad. Niejedno może nas tego dnia zadziwić i zaskoczyć. Powinniśmy się nieco kontrolować, aby nie popaść w zupełnie niepotrzebne konflikty, których łagodzenie może zabrać więcej czasu, niż można się będzie spodziewać.

Baran
21 III - 20 IV

Sprawy finansowe nabiorą dla ciebie szczególnego znaczenia, zwłaszcza, że będą wiązać się z zasobami innych. Dzięki nim możesz rozwiązać niektóre ze swoich problemów. Nie bierz sobie za dużo na głowę, bo wbrew temu, co czujesz, nie podołasz wszystkiemu, czego się podejmiesz. Odbije się to przede wszystkim na twoim samopoczuciu. Możesz okazać się nieznośny dla otoczenia. Wtorek nie będzie należał do najłatwiejszych dni.

Byk
21 IV - 21 V

Od dzisiaj Wenus, twoja astrologiczna opiekunka, znajdzie się w znaku Skorpiona, dość istotnie wpływając tym samym na ciebie. Twoje zaufanie w stosunku do niektórych osób może się znacznie zmniejszyć. Z większą intensywnością będziesz zabiegać o swoje finanse, które, dzięki współpracy z innymi, mogą się nieco powiększyć. Twoja słabość do ulegania pokusom może okazać się dość duża. Bądź ostrożny i wykaż więcej silnej woli.

Bliźnięta
22 V - 21 VI

Zabieganie o własne sprawy nie do końca będzie odbywało się na drodze porozumienia i zrozumienia. W niektórych dziedzinach będziesz wykazywał się wyjątkową nieustępliwością i chęcią postawienia na swoim. Uważaj jednak, bo możesz całkowicie tracić wyczucie, widząc przede wszystkim swój własny interes. Działanie oparte na takich zasadach być może bywa skuteczne, ale wiąże się jednocześnie z paleniem za sobą mostów. Przemyśl sobie czy ci się to opłaca.

Rak
22 VI - 22 VII

W sprawach związanych z tym, co najbardziej cię dotyka zaczną pojawiać się dość silne emocje. Nie skrywaj jednak niczego, lecz powiedz to, co masz do przekazania. Nie licz na to, że inni wszystkiego się domyślą i załatwią sprawy za ciebie. Wtorkowa pełnia Księżyca sporo ci zakomunikuje, czasami nawet wbrew twojej własnej woli. O niektórych sprawach wolałbyś nie wiedzieć, ale co do tego nie masz całkowitego wyboru. Pogódź się z koniecznością samodzielnego rozstrzygania pewnych spraw, a wszystko będzie dobrze.

Lew
23 VII - 22 VIII

Twoje relacje ze światem zewnętrznym nie będą w najbliższym czasie należały do zbyt łagodnych i nastawionych na kompromis. Będziesz wyjątkowo jak na ciebie nieufny, ale to dobrze, bo dzięki temu nie dasz się tak łatwo wplątać w sprawy, których zadaniem nie jest ułatwianie ci życia. Uważaj z wydawaniem i inwestowaniem pieniędzy. Za bardzo możesz ulegać emocjom, które interesom nie sprzyjają. Wtorek może okazać się dla ciebie z różnych przyczyn dość ważny. Bądź czujny.

Panna
23 VIII - 22 IX

Rozmowy z innymi mogą w dość znaczny sposób wpłynąć na rozszerzenie twojego punktu widzenia i rzucić światło na sprawy, które wydawały się nie do rozwiązania. Działaj jednak z wyczuciem i nie próbuj wymuszać na nikim wyjaśnień, bo efekt okaże się odwrotny do oczekiwanego. Momentami może brakować ci cierpliwości, z czym w szczególny sposób musisz się liczyć. Bardzo ważny będzie dla ciebie wtorek. Może przynieść ci sporo mniej lub bardziej oczekiwanych wyjaśnień.

Waga
23 IX - 22 X

Najbliższe tygodnie będą upływać ci pod znakiem dość emocjonalnego angażowania się we wszystko to, co stanowi podstawę zabezpieczającą twój byt. O niektóre sprawy przyjdzie ci po prostu walczyć. Ale rób to według planu i z rozmysłem. Tylko wtedy możesz liczyć na oczekiwany sukces. Nie daj zwodzić się obietnicom i ładnym słowom, które im ładniejsze, tym będą bardziej podejrzane. Odrobina nieufności wyjdzie ci na dobre. Wtorek może okazać się nieprzywidywalny i to niemal pod każdym względem.

Skorpion
23 X - 21 XI

Twoje życie nabierze w ciągu najbliższych tygodni nieco innego wymiaru. Bardziej będziesz skłonny do wszelkich ugód, czym zaskoczysz niejedną osobę. Wykorzystaj to, zwłaszcza, że niektóre sprawy wymagają wyjaśnienia, a nawet zakończenia. W ciągu nadchodzących dni powinieneś jednak uważać z wyrażaniem własnego stanowiska. Nie będzie w nim wyczucia i strategicznego myślenia, a to może oznaczać popełnianie błędów, czasami trudnych do naprawienia.

Strzelec
22 XI - 21 XII

Z niektórymi przyjaciółmi przyjdzie ci się rozstać na jakiś czas, ale to tylko wzmocni wzajemne między wami relacje. Uważaj w najbliższym czasie na to, co i jak mówisz. Wypowiadane przez ciebie słowa będą miały znaczenie, z którego nawet nie zdajesz sobie sprawy. Środek tygodnia może przynieść zupełnie nieoczekiwane i zaskakujące spotkania. Sam nie próbuj jednak niczego inicjować, bo działając pod wpływem emocji możesz dokonać nie do końca trafnego i właściwego wyboru.

Koziorożec
22 XII - 19 I

Najbliższe tygodnie będą upływać ci pod znakiem oddalenia się od ludzi, głównie ze względu na brak zaufania i rozczarowanie. Nie będzie to takie najgorsze, bo pozwoli zastanowić się w spokoju nad tym, co do tej pory miało miejsce i uporządkować przemyślenia. Przekonywanie innych do własnych racji nie będzie najlepszym pomysłem, głównie dlatego, że niechętnie będziesz przyjmował ich sugestie, swoje uważając za najtrafniejsze. Wtorek może nie należeć dla ciebie do najłatwiejszych.

Wodnik
20 I - 18 II

To, co robisz, czym się zajmujesz, będzie w najbliższym czasie wymagało konfrontacji. Opinie i uwagi otoczenia nie zawsze będą cię satysfakcjonowały. Nie będzie to jednak powód do poddawania się i rezygnowania z walki o swoje miejsce, do czego musisz się przygotować. Dość istotny może okazać się wtorek. Niejedno może cię zaskoczyć, albo próbować zaskoczyć. Czemukolwiek jednak nie poświęcisz uwagi, będzie dla ciebie bardzo istotne. Intuicja to twoja mocna strona.

Ryby
19 II - 20 III

Weź głęboki oddech i przyj do przodu. Wiele ze swoich racji będziesz w stanie ubrać we właściwe słowa, a tylko nimi możesz trafić do otoczających cię ludzi. To, co bezpośrednio dotyczy ciebie i stanowi dla ciebie największą wartość nie powinno być poddawane żadnym dyskusjom, do których możesz być prowokowany, ale też do których nie będziesz najlepiej przygotowany. Sugestie innych mogą wykorzystywać twoje niezdecydowanie i skłonność do ulegania wpływom.

Manuel

Małżeństwo służy mężczyznom

Nic gorszego dla mężczyzny jak samotne życie - taką konkluzją zwieńczone zostały długookresowe i szeroko zakrojone badania przeprowadzone wśród około 10 tysięcy przedstawicieli męskiego rodu przez zespół naukowców z holenderskiego uniwersytetu w Rotterdamie. Żyjący w małżeństwie panowie, jak wynika z badań, są psychicznie silniejsi aniżeli kawalerowie, rzadziej chorują i mniej ulegają nałogom, jak picie alkoholu czy palenie tytoniu, żyją dłużej i zdrowiej. Nawet jeśli jako kawalerowie ulegają przed żeniaczką różnym słabościom niezbyt sprzyjającym dobrej kondycji, to potrafią, pod wpływem małżonek, zmienić swój tryb życia. Badania wykazały, że aż 44 procent palaczy pod wpływem żony porzuciło zgubny nałóg. Podobnie jest z piciem alkoholu... Gdy panowie rozwodzą się - dwa razy częściej zaczynają chorować aniżeli w czasie życia w stadle małżeńskim!

Rozwód bliźniaków

Pewna młoda para z Sofii ubiega się o rozwód, gdyż testy medyczne wykazały, że są bliźniakami. Nieszczęśnicy byli wychowywani w domu dziecka i zaadoptowani przez dwie różne rodziny.

Seks i zakupy

Zamiłowanie kobiet do zakupów i upodobanie seksu wydają się pozostawać w ścisłej współzależności. Przeprowadzone niedawno badania wskazują, że zakupy sprawiają paniom satysfakcję pokrewną ekscytacji seksualnej.

Tym samym wspomniana zależność okazuje się być odwrotnie proporocjonalna. Psychologowie zapewniają, iż panie zaznające zbyt mało rozkoszy w łożu, rekompensują sobie niedostatki emocjami towarzyszącymi gorączce zakupów.



W Muzeum Narodowym w Warszawie odbyła się aukcja dzieł sztuki na rzecz powodzian. PAN/CAF - P. Wierzchowski

Z pamiętnika kata (2)

Lolek Rozpruwacz

Ostatnie wrześniowe dni 1964 roku wstrząsnęły społeczeństwem Krakowa. Najpierw w jednym z kościołów ugodzono nożem kobietę. Dwa dni później w klatce schodowej bloku przy Skawińskiego sprawca zaatakował w podobny sposób inną kobietę. Obie na szczęście uszły z życiem. Niestety, trzeci napad zakończył się śmiercią ofiary. Denatka otrzymawszy serię ciosów nożem poniosła śmierć na miejscu.

Powołana celem wykrycia sprawcy grupa operacyjna MO przyjęła kilka wersji domniemanego działania sprawcy. Jedna z nich przewidywała, iż groźnym i zarazem nieobliczalnym zbrodniarzem jest kolekcjoner białej broni, posługujący się nią dla przyjemności. Funkcjonariusze milicji przez kilka tygodni bacznie przyglądali się osobnikom odwiedzającym giełdy i targi staroci. Wreszcie dotarła do nich informacja o zbierackiej pasji Karola Kota, ucznia maturalnej klasy miejscowego technikum.

Karol był miłym, sympatycznym i dobrze wychowanym chłopcem. Cieszył się nienaganną opinią, zarówno wśród sąsiadów, jak i nauczycieli. Prócz zamiłowania do noży lubił też postrzelać sobie z kbks-u. Był nawet członkiem klubu strzeleckiego Cracovia. Zbieracka pasja Karola nie dawała jednak spokoju prowadzącemu śledztwo oficerowi. Postanowił zabezpieczyć noże maturzysty do ekspertyzy. Badania pod mikroskopem nie przyniosły jednak żadnego efektu, nawet próbne cięcia wykonane na manekinie były różne od tych zadanych ofiarom.

Po wrześniowych napadach nastąpił okres spokoju. Dopiero w lutym doszło do kolejnej tragedii. W okolicach Kopca Kościuszki został zakłuty nożem dziesięcioletni chłopiec zjeżdżający na sankach. Miesiąc później w podobnych okolicznościach zginęła jedenastoletnia dziewczynka. Miasto oniemiało z przerażenia. W trakcie czynności śledczych zatrzymano do wyjaśnienia kilkunastu podejrzanych. Karola Kota zatrzymano dopiero 28 maja 1966 roku. Dzień po tym, jak szczęśliwie zdał egzamin dojrzałości z wynikiem bardzo dobrym.

- Dlaczego wciąż mnie niepokoicie. Ostatnim razem milicjanci zabrali mi noże. Mama zrobiła mi potem awanturę - skarżył się podczas przesłuchania podejrzany.

W trakcie śledztwa przesłuchano wszystkich uczniów z klasy Karola. Jedna z koleżanek scharakteryzowała go następująco: Lolek lubił podchodzić nas znienacka. Chwytał mocno za szyję i wykonywał przy tym ruchy przypominające podcinanie gardła. Chyba z tego powodu ochrzciliśmy go ksywą „wampir". Druga z przesłuchiwanych koleżanek przypomniała sobie, że Karol opowiadał jej o niepokojach jakie czasami go ogarniają.

- Lolek uskarżał się na jakąś dziwną siłę, która nakazuje mu coś takiego robić i on musi to wykonać. Potem opowiedział o morderstwach. Ale ja nie wzięłam tego serio - relacjonowała dziewczyna.

Karol Kot długo zaprzeczał swojej winie. Wreszcie 6 lipca 1966 roku zaskoczył prowadzącego śledztwo prokuratora przyznaniem się do wszystkich napadów.

Fragment zeznań oskarżonego: „Noże zaczęły mi się podobać jakieś sześć lat temu. Kolekcjonowałem je, kupowałem na giełdach, zamieniałem. Kiedyś zapragnąłem ugodzić którymś z nich człowieka. Wiedziałem, że za to wieszają, ale ja naprawdę musiałem to zrobić. Stale o tym rozmyślałem. Kupiłem finkę i chodziłem z nią na łąki, gdzie jest dużo żab. Wbijałem im nóż w brzuchy, unosiłem na ostrzu i rzucałem za siebie. Raz zabiłem kreta. Uwielbiałem widok krwi. Często stawałem pod rzeźnią w Pcimiu i przyglądałem się jak zabijają cielaki. Tamci rzeźnicy dobrze mnie znali i podśmiewali się, gdy prosiłem ich o świeżą krew.

Rodzice wiedzieli o tej rzeźni, bo się przyznałem, ale nic nie powiedziałem o tym, jak zarżnąłem cielę na wczasach u dziadków. Miałem wtedy 13 lat. Po prostu złapałem je za mordkę i jednym ruchem noża poderżnąłem gardło."

Młody chłopak zabijający z zimną krwią zwierzęta, kolekcjonujący noże i dźgający nimi szkolne podręczniki wyrastał na psychopatycznego, rzeczywistego wampira.

Po zabiciu tamtego chłopaczka pod Kopcem Kościuszki dotknąłem ostrza noża i zebrałem z niego trochę krwi i wyssałem ją jednym tchem - zeznawał Lolek.

Podczas wizji lokalnych Karol Kot ostentacyjnie pozował do zdjęć. Zawsze wskazywał właściwe narzędzie zbrodni. Nigdy się nie pomylił. - O, w tym miejscu dusiłem. Dankę, a tam za drzewem podczas przerwy zarzuciłem Maćkowi elektryczny przewód na szyję. Dusił się, czerwieniał, ale wyzwolić się sam nie potrafił. To on potem wołał na mnie Lolek-Rozpruwacz. Ale po mnie to spływało - wspominał przed prokuratorem.

Podczas wyjazdu na jedną z wizji poprosił o zatrzymanie milicyjnego radiowozu przy ulicy Bożego Ciała. Tu eksperymentowałem z trucizną - wyjaśniał. Chciałem zobaczyć na własne oczy jak cierpi człowiek po zażyciu silnej trucizny. Kupiłem ją w sklepie na dowód osobisty. Zawartość opakowania wsypałem do butelki z piwem i postawiłem obok bramy. Jednak nikt nie podszedł. Powtórzyłem ten eksperyment w barze. I też nic. Wreszcie trzeci raz. U zbiegu Garncarskiej i Manifestu Lipcowego. Wszystkie spełzły na niczym. W końcu wypróbowałem ją na sobie. Przez kilka dni dręczyły mnie silne bóle brzucha, przed oczyma latały mi dziwne płatki, wymiotowałem.

Badany przez biegłych psychiatrów nie symulował. Z namaszczeniem opowiadał o wszystkich swoich zbrodniach. Najważniejsze, żeby w celi dali mi spokój, żebym mógł przygotować sobie watę pod stryczek, bo to podobno boli - zwierzył się prokuratorowi.

Wreszcie ostatniego dnia procesu krwawy Lolek wyjawił swoje życiowe credo. Chciałem zabijać i pić krew, niszczyć ludzi i ich majątek. Dziewczęta wołały na mnie wampir, ale o niczym nie wiedziały. Nie wiedziały, że prędzej czy później zabiłbym je wszystkie.

Piętnaście miesięcy później Karol Kot zawisł na szubienicy jako najmłodszy skazaniec w historii powojennego wymiaru sprawiedliwości. Miał zaledwie 22 lata.

Kajetan Berezowski

Koła z lodu

Pisaliśmy już kiedyś o tzw. „kręgach krasnalich", czyli regularnych figurach geometrycznych wyciętych przez nieznane siły w... zbożu. Podobną zagadkę stanowią lodowe koła, które widuje się ponoć w niektórych rzekach Europy i Ameryki.

Regularne koła powoli płyną z nurtem rzeki. Nie wiadomo jak powstały, ani skąd pochodzą. Być może stanowią tylko wytwór natury, dziwić mogą tylko ich regularne kształty. Poza tym lodowe kręgi po raz pierwszy opisano dopiero po I wojnie światowej, w prasie brytyjskiej. Być może więc wcześniej w ogóle nie istniały, a co z tego wynika, są tworami sztucznymi. W takim razie pojawia się pytanie, kto je stworzył?

Niewykluczone, że był to po prostu człowiek. Teoretycznie saperzy są w stanie założyć ładunki wybuchowe w tak zręczny sposób, by w pokrywie lodowej powstał regularny otwór w kształcie koła lub trójkąta. Przeręble o takich kształtach widywano na przykład w Skandynawii.

- Wysadzenie lodu w ten sposób, by powstał regularny otwór jest jednak bardzo trudne - uważa Robert Leśniakiewicz z „Jordanolu", jordanowskiej grupy badaczy zajmujących się zjawiskami uważanymi za paranormalne. - Potrzeba w tym celu co najmniej kilkudziesięciu kilogramów trotylu, a energię jego wybuchu należy prawie pionowo skierować w górę. Takiego wybuchu nie da się oczywiście przeprowadzić w ciszy. Poza tym pozostaje problem, co zrobić z powstałą w ten sposób masą lodu.

Kręgi lodowe i tajemnicze otwory w lodowej pokrywie rzek widuje się nie tylko w zimnej Szwecji lub Norwegii, ale i w Stanach Zjednoczonych, czy na Ukrainie. Jak na razie, nie znaleziono ich natomiast jeszcze w Polsce. Za to u naszych wschodnich sąsiadów podobno widziano wiszący nad lodowym kołem... latający talerz. Co ciekawe, niektórzy odpowiedzialność za powstawanie tajemniczych, lodowych tworów przypisują USO, czyli nie zidentyfikowanym obiektom podwodnym. Czyżby zatem winę za stworzenie kręgów ponosiły „małe, zielone ludziki"?

Inne hipotezy dotyczące pochodzenia lodowych kół podnoszono w USA. Amerykanie podejrzewali mianowicie, że kręgi mogą powstawać na skutek... upadków meteorytów do rzek. Hipoteza ta jednak upadła, gdy na dno rzeki, na której znaleziono idealnie okrągłą krę, wysłano nurków. Wbrew oczekiwaniom, na dnie nie znaleziono ani śladu meteorytu.

Przy późniejszych odkryciach lodowych kół, Amerykanie zrezygnowali więc z teorii meteorytowej i usiłowali wyjaśnić pochodzenie tajemniczego zjawiska płynącym z głębi Ziemi promieniowaniem lub zjawiskami atmosferycznymi. Wyjaśnienia te nie wniosły jednak wiele nowego; w ten sposób tłumaczono po prostu „nieznane przez nieznane". (krul)

Z archiwum X



Wykładzina za darmo!

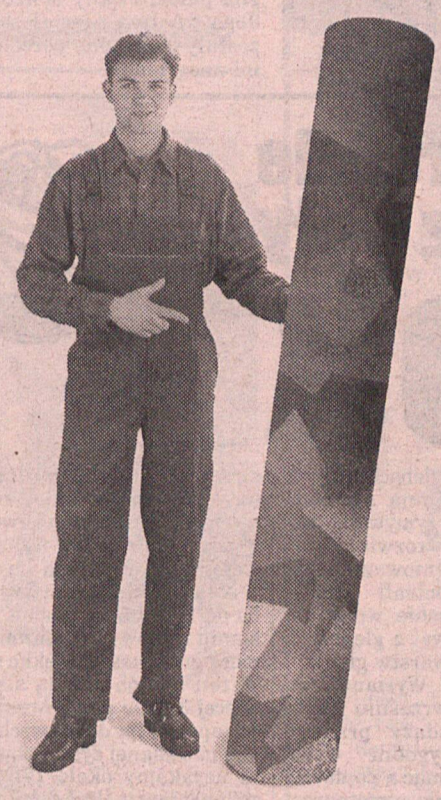

Może być Twoja!!!
Kup wykładzinę
i weź udział
w konkursie.

Pytaj o kupon konkursowy w sklepach prowadzących sprzedaż promocyjną:

Kalisz: *Agra* ul. Pułaskiego 41, *Jantar-Bis* ul. Podmiejska 22B; **Konin:** *Pers* ul. Popiełuszki 2, *Univers* ul. Przemysłowa 10; **Krotoszyn:** *Jeta* Al. Powstańców Wielkopolskich 62; **Mosina:** Chemart ul. Śremska 86, *Domar* ul. Dworcowa 1; **Oborniki Wlkp.:** *Radmat* ul. Piłsudskiego 41; **Piła:** *Dryfex* ul. Łączna 1, *Hermes* ul. Drygasa 30; **Poznań:** *ASS*: ul. Matejki 39, ul. Kanałowa 15, ul. Arciszewskiego 15a, *Brapol*: ul. Powstańców Wielkopolskich 2a, ul. Opolska 58, *Domar:* Oś. Przyjaźni 12, Św. Marcina 46/50, *Dywanik* Oś. Piastowskie 74, *Ozdoba* ul. Głogowska 138, *Poz-Pol* ul. Baśniowa 38, *Radmat*: ul. Szronowa 7b, ul. Podgórna 6; **Suchy Las:** *Radmat* ul. Szkółkarska 25; **Szamotuły:** *Domar* ul. Sportowa 37; **Śrem:** *Univers* ul. Popiełuszki 6; **Środa Wlkp.:** *Anka* ul. Daszyńskiego 2; **Wągrowiec:** *WPHW* Ks. Wujka 15; **Września:** *Domar* Oś. Chrobrego 117, W-W ul. Fabryczna 44

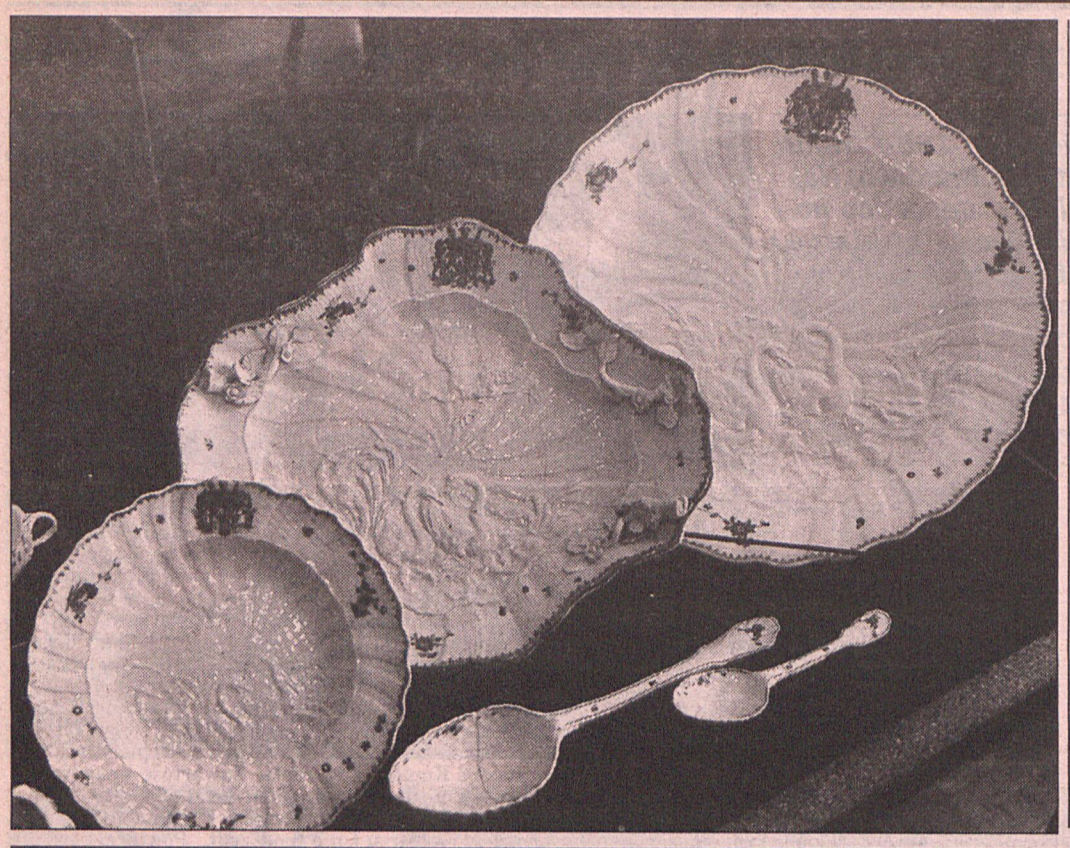

Kolorowe letnie ostatki

Zatrzymać lato

Upały nas zmęczyły, ale gdy tylko chłód nam dokucza od razu do nich tęsknimy. Na zimne dni polecamy więc... planowanie stroju na następne lato.

Podczas Poznańskiego Tygodnia Mody kilka firm pokazało już **kolekcje kostiumów kąpielowych na następne lato. Z pewnością będzie ono bajecznie kolorowe!** Warszawsko-paryska firma Lanoro Trend Style/Lejaby zaprezentowała świeże kolory lata w słodkich kostiumach kąpielowych, ale to, co zaprezentował izraelski Gotex (za pośrednictwem Yamitu) można nazwać prawdziwą orgią barw! Kolory cieszyły oko (np. oryginalne zestawienie zieleni z lazurowym błękitem), ale Gotex zaprezentował także czarno-białą klasykę, na przykład na kandydatkach do tytułu Debiutu Roku '97.

śnie w Poznaniu!). Jest jednak coś dla zwykłych „zjadaczy chleba" i domorosłych pływaków, czyli kolekcja na wiosnę-lato 1998. **W kostiumach plażowych uderzają z jednej strony mocne zestawienia kolorystyczne, np. dynamiczna linia biało-granatowa oraz biało-czarna**, z wzornictwem w paski, kratkę, z kontrastowymi lamówkami **oraz tonacja nieba** (tutaj także tzw.„tye dye", czyli tkanina farbowana po związaniu). Wśród propozycji są także **nadal modne** następnego lata **wzory kwiatowe** (np. wdzięczne stokrotki). Obok bikini i tank jest **nowy fason - „trikini"** (z wyciętymi bokami, retro) oraz wzory z kontrastowym zameczkiem.

No, to mamy już jasność, jakie będzie na plażach lato 1998. Warto zaplanować sobie ten wydatek, a jeśli zbytnio się pospieszymy, możemy bajecznie kolorowe stroje nosić chociażby w... solarium. Zawsze to namiastka lata... Małgorzata

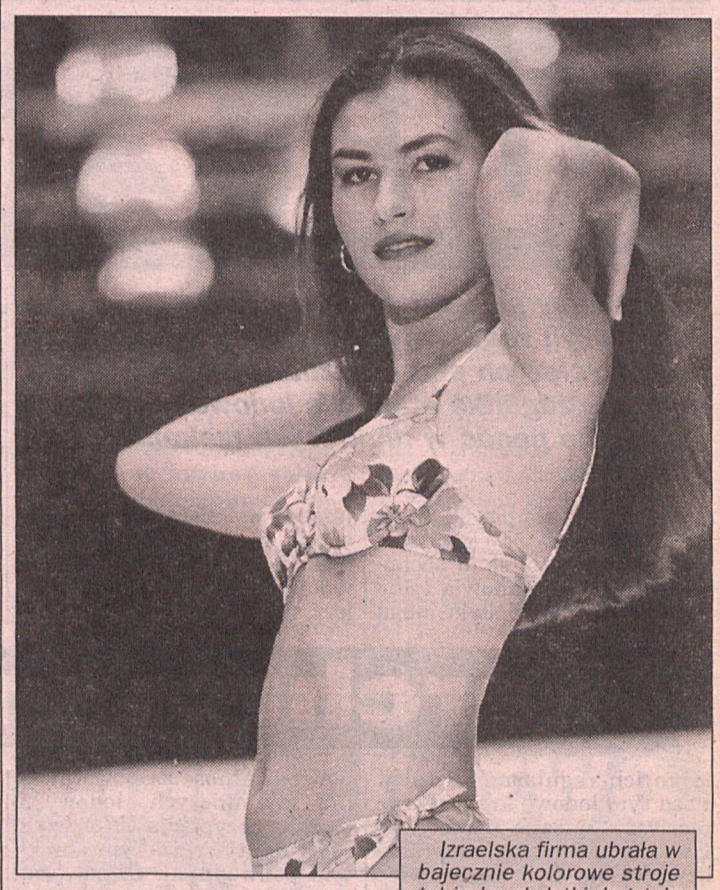

Izraelska firma ubrała w bajecznie kolorowe stroje także kandydatki do tytułu Debiut Roku '97, konkursu dla modelek i modeli, któremu patronuje „EP".
Fot. W. Wylegalski

„Speedo" swoją kolekcję pokazało nie tylko na targach, ale i w... Kasynie hotelu „Merkury". Firma ta produkuje przede wszystkim niedoścignione stroje i akcesoria dla sportowców-pływaków (wszystko z myślą o tym, by wyniki były jeszcze o ułamki sekund lepsze!), jak np. strój z pasków żywicy „Aquablade" (najszybszy strój pływacki na świecie, szybszy niż... ogolona ludzka skóra), czy Speed Mask, która łączy w sobie czepek pływacki i okularki (premiera prasowa wła-



Stroje kąpielowe na lato'98 z modnymi lamówkami i kontrastowymi wzorami.
Fot. M. Derwich

Tajemnice poznańskich muzeów



Porcelanowa choroba

- August II Mocny, król Polski i elektor Saksonii przewyższał wszystkich władców europejskich swoją pasją - opowiada Zygmunt Dolczewski, kurator Muzeum Narodowego w Poznaniu. - Swoje kolekcjonerskie hobby nazwał „porcelanową chorobą". Posiadał kolekcję porcelany wschodniej, a w roku 1710 utworzył w Miśni pierwszą w Europie wytwórnię porcelany.

- W 1717 roku zasłynął niezwykłą transakcją, jaką przeprowadził z królem pruskim Fryderykiem Wilhelmem I. Wymienił oddziały wojska - 600 saskich dragonów, na wielki, niezwykle piękny zestaw wschodniej orcelany. W tym samym roku kupił położony na przedmieściu Drezna pałac, zwany Holenderski. Jego wnętrza niemal w całości zostały ozdobione porcelanowymi naczyniami.

Po raz pierwszy porcelana została usystematyzowana według pochodzenia i rodzaju dekoracji tak, że każde wnętrze miało odmienną kolorystykę i charakter. W dziewięciu salach parteru wystawiono różnego rodzaju porcelanę chińską i japońską, natomiast siedem sal piętra wypełniała porcelana miśnieńska oraz czerwona kamionka, wynaleziona przez Johanna F. Boettgera.

- Kolekcja króla systematycznie się powiększała, wobec czego w roku 1727 August Mocny polecił przebudowę Pałacu Holenderskiego na budynek czteroskrzydłowy, nazywany Pałacem Japońskim - snuje swoją opowieść Zygmunt Dolczewski.

Parter, z osiemnastoma salami, nadal miał mieścić zbiory porcelany wschodniej, natomiast na piętrze miały być urządzone: sala tronowa z porcelanowym tronem, kaplica, w której naturalnej wielkości figury Ukrzyżowania i dwunastu apostołów miano wykonać z porcelany, sala z instrumentem muzycznym z porcelanowymi dzwonkami (zachował się do dzisiaj w Dreźnie), wreszcie długa galeria z porcelanowymi, dużymi zwierzętami. Kominki zaplanowano również porcelanowe, meble miały natomiast naśladować lakowe wyroby chińskie, a do sypialni przewidziano łoże z pierzastą pościelą utkaną przez peruwiańskich Inków z ptasich piór.

- August Mocny nie doczekał jednak ukończenia swego niezwykłego dzieła, gdyż zmarł w Warszawie w 1733 roku. Jego syn August III kontynuował wprawdzie dzieło ojca, lecz miał on zupełnie odmienne zainteresowania i temperament - nigdy nie zaznał ojcowskiej „porcelanowej choroby".

- Niewielka część tych ogromnych zbiorów trafiła także po zawieruchach historii do poznańskiego Muzeum Sztuk Użytkowych. Skromna kolekcja liczy 12 sztuk i reprezentuje 4 (z 8 głównych) rodzaje ceramiki z Pałacu Japońskiego: dwa chińskie talerze zdobione w stylu „Imari", dwa talerzyki japońskie z dekoracją „Kakiemono" oraz zespół 4 talerzyków, 2 czarek i jednego flakonu wykonanych w Miśni, lecz kopiujących tę japońską dekorację. Wreszcie jest rzadki w polskich zbiorach dzbaneczek z czerwonej kamionki, którego formę zdjęto z chińskiego flakonika. (elka)

W ogrodzie przez cały rok

Ochłodziło się, wieje wietrzyk wcale nie ciepły, chyba kończy się już lato, choć wg. stuletniego kalendarza ma być „początek września wietrzny i pochmurny. Potem ładna pogoda do 18. Od 20 do 22 znów chmury i trochę deszczu, ale potem pogodnie choć już dość chłodno".

Polecałem niedawno facelię do zastosowania na zielony nawóz. Jest to jednak spory wydatek w porównaniu z nasionami żyta, które są kilka razy tańsze. Optymalnym terminem wysiewania roślin na zielony nawóz jest połowa września, kiedy to w ogrodzie mamy już przeważnie dużo miejsca zwolnionego po zbiorze warzyw. Żyto nadaje się do tego celu szczególnie na glebach lekkich, które charakteryzują się małą zdolnością do zatrzymywania wody. Dzięki dobrze rozwiniętemu systemowi korzeniowemu żyto potrafi zdobyć sobie wodę nawet z głębszych warstw gleby.



Wysiane we wrześniu żyto zdąży przez 6 tygodni wyrosnąć a ponieważ nie przemarza, będzie wyglądać jak zielona łączka nawet w czasie zimy ilekroć stopnieje śnieg. I będzie przez zimę chronić glebę przed głębokim przemarznięciem a także w kwaterze sadowniczej osłaniać korzenie drzew przed skutkami wielkich mrozów. No i wreszcie oprócz zalet nawozowych ma jeszcze właściwości zagłuszania chwastów (czasem nawet przez parę lat ma się spokój).

Na obsianie 100 m kw potrzeba od 1 do 1,5 kg nasion. Po wysianiu rzutowym mieszamy z pomocą grabi nasiona lekko z glebą. W ten sposób znajdą się mniej więcej 3-6 cm pod powierzchnią, co zapewni im dobre wschody. Ze 100 m obsianej żytem powierzchni uzyskamy około 170-230 kg zielonej masy. Ilość taka stanowi po wiosennym przekopaniu co najmniej połowę dawki trudno dostępnego obornika. Najpóźniej jednak na trzy tygodnie przed wiosennymi uprawkami grządek trzeba żyto ściąć i wkopać na głębokość 20 cm na glebach lekkich a na zwięźlejszych trochę płycej. Można też wykorzystać mieszankę żyta z wyką. Niektórzy ogrodnicy stosują chętnie mieszankę życicy wielokwiatowej (rajgras włoski) z wyką ozimą.

(ko)



Prezes Waldemar Pawlak: - Mam jeszcze asa w rękawie, ale gdzieś mi się zapodział... Fot. PAP/CAF

Nie chciała być sławna

Jodie Foster wciąż się dziwi, że udało jej się zostać słynną gwiazdą z Hollywood, ponieważ tak naprawdę nigdy nie chciała być sławna.

Aktorka, która zdobyła Oskara za rolę w „Milczeniu owiec" mówi, że uwielbia grać, ale nienawidzi wszystkiego, co związane jest ze statusem gwiazdy filmowej.

Foster tłumaczy: „Nie mam pojęcia, dlaczego ktokolwiek chciałby być sławny. Chyba, że ktoś ma 25 lat i nikt na niego - czy na nią - nie zwraca uwagi. Lub jeśli ktoś nie jest pewny siebie i podoba mu się sytuacja, w której jego życie prywatne i publiczne mieszają się nawzajem. Ja taka nie jestem".

Foster chroni każdy szczegół ze swojego prywatnego życia; robi tak od kiedy została nastoletnią gwiazdą filmową.

„Moim zdaniem, kiedy masz 4 lub 5 lat, naprawdę doceniasz swoją własną prywatność, nie chcesz, by jakaś banda ludzi, którzy myślą, że cię znają, podchodziła trywialnie do twojej osoby i twojego życia". Powiedziała aktorka. Teraz, kiedy już jest starsza i bardziej doświadczona, Foster jest jeszcze mniej otwarta, podchodzi z rezerwą nawet do przyjaciół.

Pantoflarz

Jon Bon Jovi porzucił swój rockowy styl życia, ponieważ bardziej pasuje mu krzątanie się w domu.

35-letni piosenkarz zmienił się nie do poznania, gdy poślubił swoją szkolną miłość Dorotheę. Od tej pory unika wszystkiego, co przypomina mu lata spędzone na piciu, imprezach i rock'n'rollowych szaleństwach.

Bon Jovi powiedział: „Spędziłem całe lato w moim domu w Malibu, gdzie codziennie upijałem się i dużo myślałem. Mój rozwój emocjonalny został wstrzymany, kiedy zacząłem jeździć w trasy, ale powoli odzyskałem poczucie wartości, postanowiłem wydostać się ze szponów tej całej machiny, która mnie wciągnęła i zaufać własnemu instynktowi wewnętrznemu. Teraz jestem najszczęśliwszy, gdy spędzam czas w domu, z moją rodziną, kiedy zabieram się za odkurzanie lub wyrzucam śmieci."

Kłopoty Michaela Jacksona

Zdaniem dziennikarza magazynu „Penthouse", Jackson wypłacił ogromne pieniądze rodzinie chłopca, którego miał kiedyś wykorzystywać seksualnie.

Zdaniem Johna Connoly`ego pozasądowa ugoda oszczędziła piosenkarzowi kompromitacji, ale pozbawiła sporej części bajecznego majątku. Z tego powodu Jackson ma rzekomo zamiar sprzedać swoją słynną, ponad 1000-hektarową posiadłość Neverland, razem z karuzelami i ostoją zwierzyny. Ma żądać za nią 26 milionów dolarów.

Niedawno pozbył się również części należących do niego praw do 251 piosenek z repertuaru Beatlesów. Połowę kupiła za 90 mln dolarów wytwórnia Sony, a inne zostały przez Jacksona zastawione jako gwarancja kredytu bankowego.

Dziennikarz magazynu z rozebranymi paniami przypomina, że skandal z oskarżeniem o pedofilię kosztował wcześniej króla popu utratę połowy wielbicieli. Twierdzi ponadto, że przyjaźń Jacksona z saudyjskim księciem jest niczym innym jak próbą zapobieżenia coraz poważniejszym problemom z gotówką. W związku z artykułem Connoly`ego prawnik piosenkarza - John Branca oświadczył: „Nie nazywałbym tego problemami z gotówką, raczej zapotrzebowaniem na gotówkę". Natomiast przedstawiciel księcia Al-Waleeda Bin Talala podkreślił, iż pożyczki są przemyślanym posunięciem i nie świadczą w żadnym razie o kłopotach Jacksona.



Tak wygląda najdroższa na świecie butelka wina Mouton-Rothschild z 1945 roku. 18 września zostanie wystawiona na sprzedaż na londyńskiej aukcji Christiego. Zdaniem ekspertów jej cena może sięgnąć 50 tys. dolarów. Fot. PAP/CAF

Śmiertelna prezerwatywa

Pewien bandyta z Wenezueli udusił się prezerwatywą. Miguel Antonias naciągnął ją sobie na głowę, po czym wpadł z bronią do banku w mieście Maturin. Ponieważ nie zrobił sobie wcześniej dziurki do oddychania, po chwili zaczęło mu brakować powietrza. Usiłował zedrzeć „gwarantujący bezpieczeństwo" wyrób, ale ten zbyt mocno uścisnął mu szyję. Strerroryzowany personel i klienci tylko patrzyli, jak złodziej miotał się usiłując wydrzeć otwór w opornej gumie.

Jak to nazwać?

Lekarze nazwali ponownie niektóre części ciała tak, aby zaistniał wreszcie globalny consensus co do tego, gdzie co przynależy.

Czołowi, światowi specjaliści od anatomii spotkali się w Sao Paulo, w Brazylii i oświadczyli, że osiągnęli porozumienie co do zweryfikowanego nazewnictwa: wprowadzono około 2 tysiące nowych określeń i nazw. W rezultacie może się zdarzyć, że określenia takie, jak „jabłko Adama" znikną a na ich miejsce pojawi się coś w rodzaju „wzgórek gardłowy". „Jajniki" mogą się nagle przekształcić w „kanały maciczne". Nowa terminologia była tworzona przez 8 lat przez podkomisję ds. nazewnictwa Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Specjalistów Anatomii.

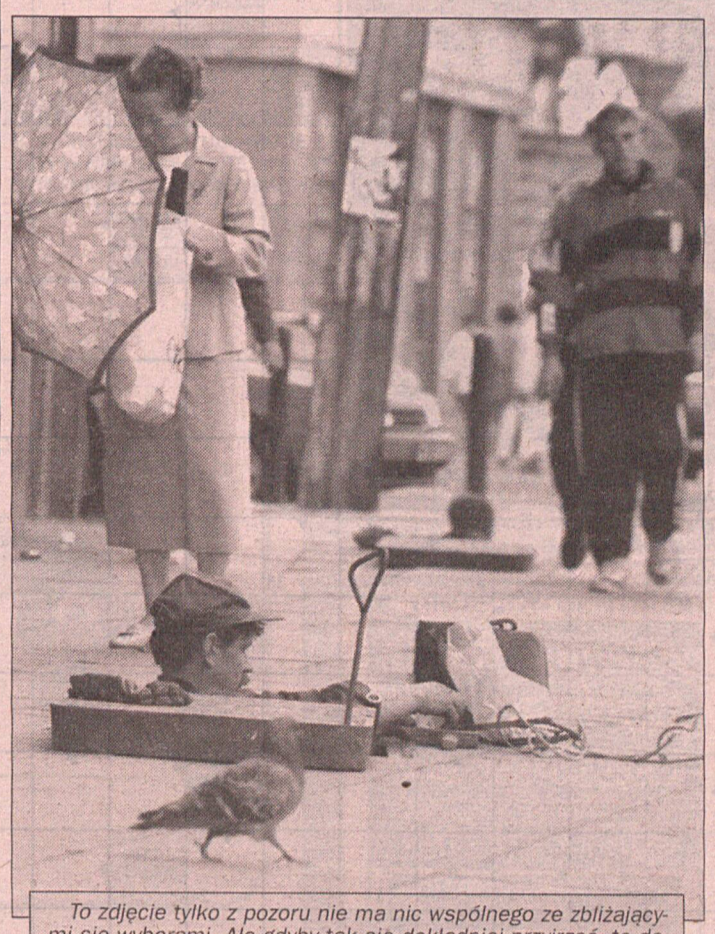

To zdjęcie tylko z pozoru nie ma nic wspólnego ze zbliżającymi się wyborami. Ale gdyby tak się dokładniej przyjrzeć, to dostrzec można takich, którzy schodzą do podziemia, kryją się pod parasolem ochronnym, a w głębi ulotkę wyborczą na słupie. Najważniejsze jednak, że wszystko dzieje się pokojowo, nad czym pieczę sprawuje dumny... gołąbek. (mol) PAP/CAF

Uśmiech za „dychę"

Dzisiaj wybraliśmy dowcip pana Grzegorza Pawelskiego z Poznania:

Zakupy

Mąż z żoną idą przez rynek. Nagle żona mówi do męża:

- Popatrz, jakie dziwne zielone pyry?

- Głupia kobieto, to nie pyry, to kiwi, z tego pastę do butów się robi.

Czekamy na kolejne propozycje w nieustającym konkursie dla naszych Czytelników na najlepszy dowcip (nie rysunkowy!). Swoje propozycje można nadsyłać pod adresem redakcji: „Express Poznański", ul. Grunwaldzka 19, 60-905 Poznań, z dopiskiem Uśmiech za „dychę". Autor opublikowanego dowcipu otrzyma honorarium w wysokości 10 złotych netto.

Wszelkie prawa zastrzeżone dla Prasa Poznańska SA.

MOŻESZ MIEĆ FIATA



Maluch
cena: 243 zł miesięcznie



Cinquecento Young/Happy
cena: 318 zł miesięcznie



Uno
cena: 421 zł miesięcznie



Punto
cena: 465 zł miesięcznie



Siena
cena: 485 zł miesięcznie



Brava
cena: 596 zł miesięcznie

Miesięczne raty to wszystko, co płacisz w AUTOTAK - nie pobieramy odsetek i nie wymagamy wpłaty wstępnej. Zresztą i w kwestii rat jesteśmy elastyczni: w razie potrzeby możesz zawiesić spłaty nawet na sześć miesięcy.

AUTOTAK
Tak kupisz na raty

INFORMACJE: Autoryzowani dealerzy Fiat Auto Poland oraz Centra Informacji i Sprzedaży AUTOTAK: Poznań - POL-CAR, ul. Gorzysława 9, tel. 8768331 w. 293; D.H. SIMEX, ul. Garbary 64, tel. 8551204; D.H. DOMAR, ul. Św. Marcin 46, tel. 8515221; SALON FIAT, ul. Wierzbięcice 2, tel. 8334427; ul. 23 lutego 17, tel. 8525207; AUTO CENTRUM, ul. Wojciechowskiego 7/17, tel. 8250115 • Kalisz - AUTO SERWIS RONDO, ul. Podmiejska 22, tel. 7531018; D.T. Tęcza, Nowy Rynek 9, tel. 7675067 • Konin - KONIMPEX-AUTO, ul. Poznańska 72A, tel. 456040, 456050; Pawilon AUTOTAK, ul. Dworcowa, tel. 437650 • Piła - PIL-CAR, Al. Wojska Polskiego 74, tel. 132569; D.T. MERKURY, ul. 1 Maja 5, tel. 122482 • Ostrów Wlkp. - AS-AUTOMOBILE, ul. Krotoszyńska 18, tel. 7380838; S.D.H. HELIOS, ul. Wrocławska 13/15, tel. 7351626 • Jarocin - ul. Wąska 2A • Kępno - ul. Warszawska 36 • Krotoszyn - Rynek 22, tel. 380110, 380503 • Pleszew - Pawilon Handlowy SEZAM, ul. Bogusza 1 • Września - PROFI - SPORT, ul. Miłosławska 19, tel. 362229

bezpłatna infolinia: 0 - 800 - 63333

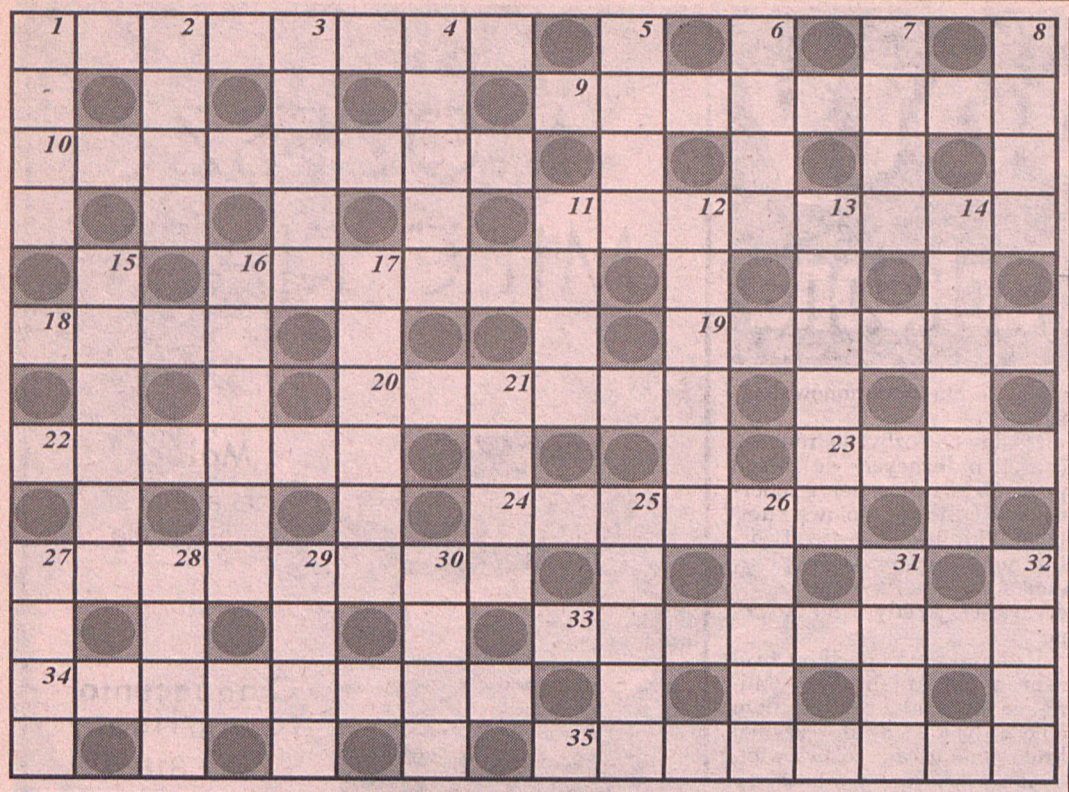

Krzyżówka „EP”

POZIOMO: 1) twarz w miodzie, serce w żółci, 9) piosenka modna w danym okresie, przebój, 10) odczuwane wrażenie, 11) istota żywa, ustrój cielesny człowieka, 16) przyjaciel doktora Watsona, 18) to, w co się można dać wyprowadzić, 19) „Gdy... zamglona, zima zaśnieżona” (przysłowie), 20) faza Księżyca, 22) dopiero nam ją Kopernik ruszył, 23) przetwór owocowy, 24) akt prawny, 27) ubranie, 33) utwór literacki o elementach komicznie przejaskrawionych, 34) żywy opis zdarzeń i faktów, znanych autorowi z bezpośredniej obserwacji, 35) zbyt duża ilość towarów na rynku.

PIONOWO: 1) zawiązuje się na drzewie, 2) łachman, 3) narzędzie do rzeźbienia, 4) trudny do przetłumaczenia, 5) rysunek przedmiotu przeznaczonego do produkcji, 6) koncertuje w stawie, 7) ptak nielatający, 8) daleko od Rzymu, 11) wydanie opinii, 12) państwo graniczące z Brazylią, Surinamem i Wenezuelą, 13) miejsce umocowania czegoś, rękojeść, 14) teren pokryty trawą, krzewami, drzewami, 15) podłużne wgłębienie na powierzchni ziemi, 16) najwyższy dowódca wojsk w dawnej Polsce, 17) zamknięcie zakładu pracy przez właściciela, połączone z przerwaniem zatrudnienia albo masowym zwalnianiem robotników, 21) dekoracyjny układ otworów, 25) dziadowski rekwizyt, 26) możliwość wejścia gdzieś, 27) nie odwiedzi Mahometa, 28) tkanina w prążki, 29) rybie jaja, 30) żar, 31) naczynia, 32) mięczak morski i słodkowodny.

Rozwiązanie prosimy nadsyłać do 19 września br. pod adresem redakcji „EP” (60-905 Poznań, ul. Grunwaldzka 19). Na kartce z rozwiązaniem należy nakleić wycięty z gazety napis „Krzyżówka EP”.

Rozwiązanie krzyżówki „EP”
(z 5 września br.)

Poziomo: oszustwo, świergot, operetka, krwawnik, stoper, śrut, „Górnik”, Łebsko, czujka, sito, chwast, kałamarz, królewna, pożeracz, harmider.

Pionowo: okop, zlew, szept, wykop, dwór, cela, ogon, styk, kres, wygoda, wzrost, „Idiota”, Gruzja, stójka, ogłada, bicz, warta, szlem, kopa, łoże, Mars, ruch, swąd, Kair.

★ ★ ★

50 zł za rozwiązanie krzyżówki „EP” 29.VIII. br. otrzymuje Maria Klorek, ul. Nowy Świat 6/38, 60-582 Poznań.

Zabawa z rybą

Wirówka

Wszystkie wyrazy do odgadnięcia mają identyczne dwie pierwsze litery.

Początek każdego wyrazu znajduje się w polu z kreską, kierunek wpisywania - zgodny z ruchem wskazówek zegara.

1) przybądź do mnie, a dostaniesz jej kwiat,
2) nad piwnicą,
3) duchowny w Kościele protestanckim,
4) powinna dopisywać,
5) kupowane na stacji benzynowej,
6) wielki matematyk, fizyk i filozof francuski, współtwórca podsstaw rachunku prawdopodobieństwa, konstruktor jednej z pierwszych maszyn do liczenia,
7) bezpośrednio styka się z płomieniem,
8) tytuł biskupa rzymskiego jako głowy Kościoła katolickiego,
9) niedorosły syn w zamożnej rodzinie,
10) cenny ptak łowny,
11) rewia w mundurach,
12) naciskanie, napór.

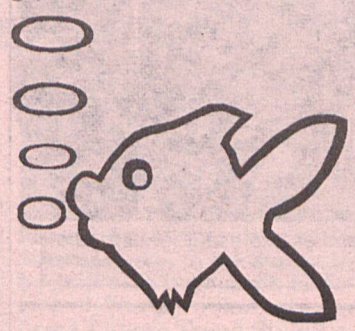

Pomiędzy Czytelników, którzy do 19 września br. nadeślą pod adresem redakcji „EP” (60-905 Poznań, ul. Grunwaldzka 19), łącznie na jednej kartce pocztowej lub w jednym liście, prawidłowe rozwiązania wszystkich opublikowanych w tym tygodniu zabaw z rybą, rozlosujemy zestaw książek. Na kartce z rozwiązaniami prosimy o dopisek „Zabawy z rybą” i naklejenie jednej, wyciętej z gazety, ryby.

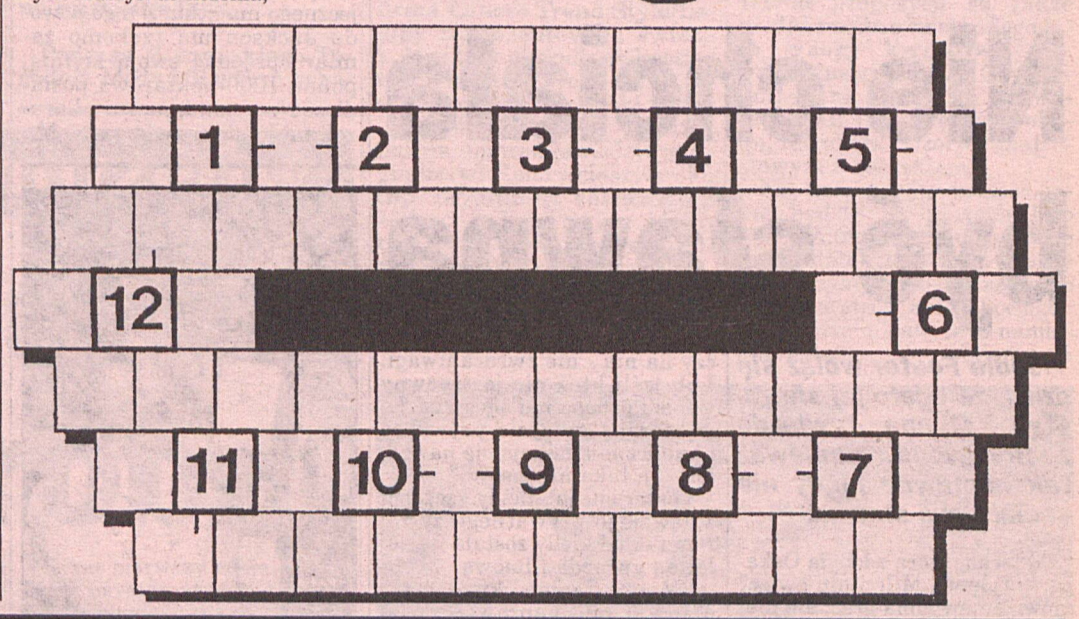

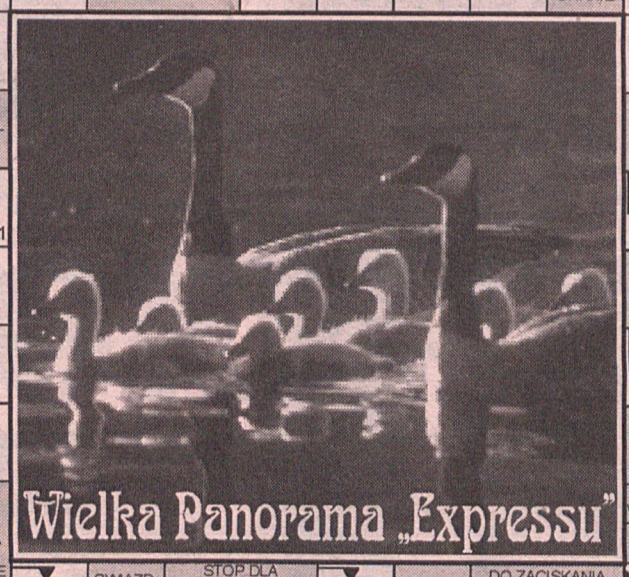

Do wygrania:

Nagroda - niespodzianka

Rozwiązanie Panoramy z ub. tygodnia:

Nie zaglądaj do kieliszka bo tam siedzi biała myszka

Nagrodę-niespodziankę za rozwiązanie Wielkiej Panoramy Expressu z 29 sierpnia br. wylosowaliśmy dla p. **Stanisława Moczyńskiego** ul. Owsiana 32 B m 7, 61-667 Poznań.

Nagrodę można odebrać w piątki, poniedziałki i środy w Biurze Konkursów przy ul. 3 Maja 46 w godz. 10-16.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 46 utworzą rozwiązanie

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45	46				

PRACA

DO prowadzenia domu - sprzątanie, gotowanie Panią uczciwą, kulturalną, prawo jazdy mile widziane przyjmę. Zapewniam samodzielne mieszkanie, okolice Poznania. Oferty 75093gy Biuro Ogłoszeń Skryta 1. gy75093

FIRMA budowlana zatrudni malarzy ze znajomością Nida- Gips. Praca stała tel. 833-80-65 po 19.00. gy74832

KOBIETĘ lub mężczyznę do sprzedaży w sklepie ze sprzętem elektronicznym. „Delta" tel. 866-71-48. gy75084

KRAWCOWE, prasowaczki (rencistki) zatrudnię. Tel. 868-50-38. gy74283

OGRODNICTWO - pracownik okresowy i palacz potrzebni tel. 867-93-50. de1558

POTRZEBNY do współpracy kierowca - mechanik na sprzęt ciężki. Wynagrodzenie bardzo dobre. Wymagana dobra znajomość fachu 8-320-351. de1554

PRZYJMĘ kierowcę z kat. C i pracowników fizycznych tel. 8127-180. dj1074

PRZYJMĘ malarzy - tel. 8127-142 wieczorem. dj1070

SZEFOWA produkcji - rencistka do zakładu krawieckiego potrzebna. Tel. 868-50-38. gy74275

ZATRUDNIĘ do pracy za barem, 0-90609538. gy74087

ZATRUDNIĘ dozorców nocnych 8-320-351. de1553

ZATRUDNIĘ instalatorów, spawaczy tel. 8-798-519. de1565

NAUKA

ANGIELSKI, 0601-776-514. gy73680

ANGLISTA 8789-811. gy64723

ANGLISTA uczy angielskiego 8474645. dj1072

ANGLISTA. 877-50-10. de1307

TAŃCÓW towarzyskich, dyskotekowych dla dzieci, młodzieży, dorosłych. Dożynkowa 9c 853-27-60, 8201-241 w.208. de1520

KUPNO

ANTYKI skup - sprzedaż 11.00 - 17.00 ul. Ostatnia 51 (narożnik Leszczyńskiej) tel. 8306-098 tel. dom. 832-23-49. gy72732

KUPIĘ kawalerkę Jeżyce, Grunwald Śródmieście tel. 853-79-59. de1536

KUPIĘ przyczepę gastronomiczną, (0-666) 74-155, 74-077. gy74516

SPRZEDAŻ

CYSTERNA 20.000 l do przewozu płynów cena 10.000,- tel. 81-25-237. gy75719

KONTENER budowlany na kołach 10 x 2,5m cena 7.000,- tel. 81-25-237. gy75716

Dywany, wykładziny, chodniki
FABRYKI DYWANÓW
KOWARY
R A T Y!
Sklep „ASS" Poznań
ul. Matejki 39
tel. 8660-927
dj1062

LINIE pasteryzacji art. spożywczych wydajność od 500 do 5000 sztuk/godzinę cena 35.000zł - tel. 81-25-237. gy75730

OWCZARKI niemieckie rodowodowe tel. 8221-909. de1563

PALNIK do pieca c.o. na olej opałowy 090-612-751. gy75733

PIEC EK-4 cena 4.000,- tel. 81-25-237. gy75722

PIŁĘ tarczową 8225-262, 8223-550. de1551

REGAŁY do Europalet tel. 81-25-237. gy75725

REGAŁY
WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW I SKLEPÓW
IGMag spółka z o.o.
POZNAŃ, ul. Estkowskiego 6
(narożnik Szyperskiej)
tel. 8515-975
de1504

SIATKI ogrodzeniowe; najtańsze płyty CD, kasety audio- video; Krzywoustego 7, 8-77-10-66. de1498

SOLARIA nowe, używane, płyty. Brzozowa 13. 0602-236-523, 8207-350 (10.00-17.00). de1538

STOŁY bilardowe, raty tel. (0-61) 865-08-82. de1242

TANIE meble kuchenne sosnowe, dębowe, postforming, softforming poleca producent Stęszew ul. Kościańska tel. 061-813-45-85. Dymaczewo tel. 090-617-264. de1542

MOTORYZACYJNE

0601-74-75-91 auta dostawcze i osobowe uszkodzone powypadkowe kupię. de1435

0601-78-19-30 auta do naprawy i po wypadku kupię. de1434

AUTO-GAS 142-889. de1304

AUTOALARMY 877-13-85. gy74937

AUTOALARMY, immobilisery. Mickiewicza 30. 847-31-14. de1428

BMW 1982 po kapitalnym remoncie z nowym silnikiem cena 10.000zł - Poznań Naramowicka 104. gy75738

NAPRAWA pomp benzynowych do samochodów z wtryskiem. Poznań, Gostyńska 3, 830-57-56. de1318

OPEL Kadett 1.6 Diesel 1986 bezwypadkowy 11.000zł. 823-46-05. gy74305

SZYBERDACHY 812-53-02. gy62488

TABLICE REJESTRACYJNE Mickiewicza 27. gy75101

WYPOŻYCZALNIA samochodów - polskie, zachodnie. 090612781, 24h. de1313

WYPOŻYCZALNIA aut - dostawcze. osobowe, polskie, zachodnie. Elektronic, Żurawia 13. 847-67-16. de1315

WYPOŻYCZALNIA samochodów - lawety 813-17-16, 0601-722-727. gy704418

LOKALE

ODDAM w dzierżawę 1800 m² pow. produkcyjno - biurowo - magazynowej w Suchym Lesie. 8-125-237. gy75712

POSZUKUJEMY mieszkań, pokoi - 853-78-01. dj1016

SZUKAM taniego mieszkania tel. 090-633-001. de1548

ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie 2-pokojowe bez pośrednictwa tel. 065-545-38-25 po 16.00. de1543

NIERUCHOMOŚCI

AMBOSS
nieruchomości
Matejki 58, (0-61) 865-77-52
pn.-pt. 10-18, sob. 10-15
gy35974

AMBOSS nieruchomości, Matejki 58, (0-61) 865-77-52, fax 865-25-71 pn-pt 10-18, sob. 10-15. gy35974

BON „WALOR" - kupno -sprzedaż - wynajem. Tel. 868-17-48, 868-23-63, fax. 868-23-79. de1436

GARAŻ do wynajęcia - Sołacz tel. 852-53-17. dj1078

LEKARSKIE

DENTIS
CENTRUM PROTET.-STOMAT.
LABORATORIUM DENTYSTYCZNE
ul. Grunwaldzka 33c
Tel. 865-81-09; 865-85-08
LECZENIE ZACHOWAWCZE
ORTODONCJA
PROTEZY DENTYSTYCZNE
USUWANIE ZĘBÓW W NARKOZIE
❑ PEŁEN ZAKRES ❑
❑ EKSPRES ❑ NAPRAWY ❑
de1505

CENTRUM PROTET.-STOMAT. LABORATORIUM DENTYSTYCZNE ul. Grunwaldzka 33c Tel. 856-81-09; 865-85-08 LECZENIE ZACHOWAWCZE ORTODONCJA USUWANIE ZĘBÓW W NARKOZIE PROTEZY DENTYSTYCZNE PEŁEN ZAKRES-EKSPRES-NAPRAWY de1505

RÓŻNE

BLATY na wymiar. Głogowska 82. de1529

STARY samochód kupię 090-612-751. gy75739

USŁUGI

0601-702-125 TV Pogotowie oraz MONITORY de1205

8-20-56-88. Audiotvwideonaprawa. gy71793

8-485-517. Audiotvwideonaprawa. gy71792

8-77-07-40 TVserwis - Axion, Anitech, Curtis, Funai, Royal, Samsung, Siesta, Sony. de1202

A. „ABC" 8305-910 zatrudnimy. gy63357

ANTENY. Rosiński. Tel. 847-31-14, 852-75-42. de1430

BEZPŁATNY wywóz złomu 820-81-71. dj1075

CHŁODNIE, lady, lodówki, autoklimatyzacja - 847-42-18. de1217

CYKLINOWANIE, układanie, 847-00-62. gy71779

CZYSZCZENIE wykładzin, dywanów, 090-553-795. gy73883

DRZWI „superharmonijkowe"! 866-23-15. de1368

DRZWI drewniane metalowe 87-98-083. de1501

DRZWI- zabezpieczenia 8524-380. gy69734

ELEKTRYK 822-64-35. gy74347

JUNKERSY 8667-205. de1497

JUNKERSY wod-kan-gaz 8650-430. de1496

KARCHER - szybkoschnący 849-13-23. gy72012

KARCHER szybkoschnący, wykładziny, tapicerka 8-515-877. de1204

KARCHER- solidnie, tanio. 833-58-39. gy64103

KARCHER. Czyszczenie dywanów, tapicerki. 833-18-65. de1278

KOMPUTEROPISANIE. Tel. 823-28-20. de1291

LODÓWEK najtaniej 865-20-83. gy71647

LODÓWKI - najtaniej, u klienta. 823-51-98. de1350

LODÓWKI 833-47-45. de1454

LODÓWKI, 8666-580. gy71319

LODÓWKI, pralki, u klienta. 830-03-59. de1346

LODÓWKI, zamrażarki, u klienta. 878-08-60. de1348

MALARSKA 847-26-41. gy72240

NAGROBKI 847-46-84. gy71193

NAGROBKI 85-34-717. gy71194

NAPRAWA maszyn do szycia (również przedwojenne) - dwuletnia gwarancja. Warsztat - Wierzbięcice 42 (tel. 8-333-110). de1444

NAPRAWA pralek - wszystkie, tanio, 8-33-12-96. de1111

PŁYTKI, 823-10-38. gy75352

POGOTOWIE TELEWIZYJNE 877-22-86, 0602-259-424. de1549

PRALEK, tanio. 830-03-59. Ekspresowo. de1461

PRALEK, tanio. 820-70-96. Ekspresowo. de1464

PRALKI 8-522-677. dj1077

PRALKI, tel. 86-85-435. de1239

PRZEPROWADZAM. 8234-685. sy4560

PRZEPROWADZKI, 8626-756. gy74203

RENOWACJA mebli. Stare jak nowe. 68-55-39. de967

TELENAPRAWA 820-52-89. de1490

USŁUGI blacharstwo - dekarskie, ocieplanie budynków 868-54-92. gy75629

VIDEOFILMOWANIE plus kopia gratis. 812-00-10, 0602-365-421. de1362

ZAKŁADNIE glazury. Ogólne wykończenia. Szybko - tanio tel. 063-75-37-68. de1544

TOWARZYSKIE

20-letnia miła brunetka zaprasza od godz. 18.00 do 23.00. Tel. 83-22-793. de1550

ABARELA 820-49-03. de1546

ABYM przyjechała - zadzwoń. 84-88-416. de1539

AGENCJA 832-35-03. de1495

AGENCJA 851-62-83. gy73729

AGENCJA. Brzozowa 13. 83-04-007. de1494

ALICJA 30-latka, również striptease, 0601-71-74-55. gy72588

ATRAKCYJNA 30-latka, dyskrecja, wyrozumiałość - prywatnie. 879-66-83. dj1066

ATRAKCYJNE 830-40-07. de1491

ATRAKCYJNE panie wspomogą finansowo panów 877-21-52, kom. 0-601-77-69-33. gy75174

BEZPRUDERIA 85-29-144. de1488

BRUNETKA z temperamentem - duży biust, 0601-774-130. de1260

BRUNETKA z temperamentem. 84-88-416. de1540

CIEPŁA, słoneczna czterdziestolatka 474-130. de914

CZARUJĄCE dziewczyny, 879-89-85. gy69850

DYSKRECJA 83-23-503. de1493

DZIEWCZYNY 24h 852-55-20. gy73727

DZIEWCZYNY tanio tel. kom. 090-65-35-39. gy69860

DZIEWIĘTNASTOLATKI 820-49-03. de1547

IGRASZKI - 0-602-34-63-36. dj1022

IMPULS 852-91-44. de1489

KOMPUTEROWE biuro skojarzeń towarzyskich tel. 0602-65-11-57 18-22.10. de1567

MISTRZYNI francuskiego 830-40-07. de1492

NIEZWYKŁA 30-latka 879-66-83. dj1065

PANIE sponsorują panów 851-88-74. gy75169

PANOWIE 8516-283. gy73726

PARADISE - tanio. Godz. 12.00 Mostowa 5a - zatrudnimy. Tel. 8-522-781, kom. 090-60-80-60. de956

PEŁEN relaks 100 zł. 868-17-42. de1487

PHILADELPHIA Club zaprasza, Poznań ul. Wybieg 27. Tel. 879-89-85. gy69846

POKOJE na godziny 879-89-85. gy69865

PROFESJONALISTKI 8-79-89-85. gy69854

ROZPUSTNICA zaprasza 879-66-83. dj1067

RÓŻA 833-73-67. gy71976

TRZY studentki zaproszą prywatnie 87-90-905. de1537

VANESSA 84-88-416. de1541

ŻALUZJE

KARCHER, Verticale, 867-02-37. gy74090

ROLETY - żaluzje 841-11-25. gy74055

ROLETY materiałowe. Ceny producenta. 8-76-97-66. de1386

ŻALUZJE - Rolety 879-76-76. gy74054

ŻALUZJE 817-17-99. gy73426

ŻALUZJE 866-69-35. gy73427

ŻALUZJE atrakcyjne ceny 8524-432. gy74616

BIZNES

POŻYCZKA atrakcyjna - tel. 822-48-74. de1208

POŻYCZKA natychmiastowa 8657-540, 8658-963. de1339

APTEKI

APTEKA „MALWA" Mosina, Farbiarska 18, 136-340, pn-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00, niedziela-święta 9.00-13.00. de1360

USŁUGI PRAWNE

KANCELARIA RADCOWSKA: porady, prawo lokalowe, pracy, cywilne, dochodzenie należności - Poznań, Taczaka 14, 853-79-29. de1560

Casinos Poland
Spółka z o.o.
Kasyno w Poznaniu
☆☆☆☆
Hotel Merkury
poszukuje kandydatek na stanowisko
kelnerki i recepcjonistki
Znajomość języków obcych mile widziana
Zgłoszenia wraz ze zdjęciem i życiorysem prosimy składać w sekretariacie kasyna w Hotelu Merkury w Poznaniu przy ul. Roosevelta 20 w godz. od 9.00 do 17.00
ex1016

ex893 TANIE MEBLE HOLENDERSKIE
NOWE I UŻYWANE
ul. Krauthofera 18
(100m od Głogowskiej)

AGENCJA REKLAMOWA
poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli.
Fotoofertę kierować:
00-968 Warszawa 45, skr. poczt. 66
INFO: (0-22) 34-65-40 (9.00-18.00)
ex945

INDECO®- CENTRUM
drzwi suwane szafy wnękowe
w 4 000 kolorów!
aranżacja wnętrz, okna i drzwi z PCV
doskonałe wykładziny dywanowe
drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
wykorzystaj odpis od podatku!
prowadzimy sprzedaż ratalną!
nie zwlekaj z zamówieniem!
salon sprzedaży: róg Al. Niepodległości
Pń, ul. Libelta 26, (0-61) 85 19 707
punkty przyjmowania zleceń:
Poznań, ul. Rocha 11, (0-61) 87 82 648, 87 82 649
Poznań, Pl. Wiosny Ludów - pawilon 21
Poznań, ul. Słupska 45, (0-61) 84 76 972
Śrem, pasaż Marco Polo E-5, tel: (0-667) 38 785
www.dialcom.com.pl/indeco-centrum
ex864

ANTYKI KUPIMY
Płacimy do 100% za: obrazy, meble, zegary, figurki, biżuterię, porcelanę, monety, książki, instr. muzyczne.
Darmowe wyceny!
Natychmiastowa wypłata!
ADAM'S® P-ń, ul. J. Matejki 62
od godz. 11⁰⁰-18⁰⁰ tel. 657-768

Luxdom®
- WYKŁADZINY
- DYWANY
- CHODNIKI
- NARZUTY FUTRZANE
- MATY ŁAZIENKOWE
- OBSZYWANIE WYKŁADZIN
SPRZEDAŻ RATALNA
P-ń ul. SŁOWIAŃSKA 38F tel. 8250 197
Pełen asortyment fabryki dywanów KOWARY
rj508

TVP1

6.30 Kawa czy herbata?
8.05 Miasteczko na granicy - serial
8.30 Wiadomości
8.45 Mama i ja
9.05 Rządy dzieci, czyli pajdokracja
9.30 Papierowy teatrzyk - program dla dzieci
9.45 Dzieci dzieciom
9.55 Gimnastyka oczu
10.00 Kontratak - serial
10.50 Stawka większa niż szycie - teleturniej
11.10 Zanim powiesz rozwód
11.20 Grajmy w szachy
11.30 Magazyn Notowań
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Szkoły za oceanem
12.40 Wiedzieć znaczy żyć (1)
12.50 Nowa matura
13.15 Co orzeknie sąd
13.30 Nasza klasa-Basia śmieszka
14.00 Dziewczyna z oceanu - serial
14.30 Ja - psychozabawa

GODZ. 15.00

15.00 Wiadomości
15.10 Marzenia o NBA - film dok. prod. USA
16.15 Sport i zabawa
16.40 Bezpieczniej - 070055510
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? - teleturniej
17.50 Flesz-Wiadomości oraz Prognoza pogody
18.05 Tata, a Marcin powiedział...
18.20 Studio Komitetów Wyborczych
19.00 Wieczorynka: Smerfy
19.30 Wiadomości

GODZ. 20.00

20.10 Piosenka Buddy'ego - komedia obyczajowa prod. angielskiej

Tytułowy Buddy to nastolatek, który marzy by zostać piosenkarzem. jego ojciec, stary rockman, postanawia zająć się jego karierą.

22.05 Studio Komitetów Wyborczych
23.05 Wiadomości
23.15 500 narodów (8-ost.) - serial dok. prod. USA
0.10 Tajemnica Edwina Drooda - melodramat prod. angielskiej
1.50 XXIII MFP Jazz Kalisz'96 - John Etheridge

TVP2

7.00 Optimus sport telegram
7.05 Dziennik krajowy
7.20 Mity i stereotypy
7.50 Akademia zdrowia Dwójki
8.00 Programy lokalne
8.35 Kłopoty z tatuśkiem - serial
9.00 Świat kobiet
9.30 Nieujarzmiona Afryka - serial przyrodniczy
10.00 Ale heca! - program dla dzieci
10.30 Sięgnąć gwiazd - serial anim.
11.00 Pod gwiazdami Kalifornii - western prod. USA
12.15 Tam, gdzie biją źródła
13.00 Panorama
13.30 Dziennik krajowy
13.50 Magazyn teatralny
14.20 Clipol
14.50 Akademia Zdrowia Dwójki

GODZ. 15.00

15.00 Powitanie
15.05 Scena młodego widza: Federico Garcia Lorca - Czary motyla
16.00 Panorama
16.10 Studio Komitetów Wyborczych
16.40 Studio sport: Tour de Pologne
17.00 Studio Komitetów Wyborczych
17.35 Studio sport - Tour de Pologne
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Va banque - teleturniej
19.05 Studio Komitetów Wyborczych
19.30 Ale heca - program dla dzieci

GODZ. 20.00

20.00 Kandydaci w Dwójce - Unia Pracy
21.00 Studio sport - MŚ w zapasach w stylu klasycznym-finały
21.45 Optimus sport telegram
22.00 Panorama
22.30 Rozwiązanie konkursu audiotele
22.40 Ostatnie ostrzeżenie - film fab. prod. USA

Detektyw Stoner dostaje pozornie błahą sprawę - ma złapać wandala niszczącego zbiory w bibliotece. Sprawa jednak wiąże się z morderstwami.

0.10 Blur-koncert
1.10 Zakończenie programu

POLSAT

6.00 Poranek z Polsatem
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Maska, odc. 42 - serial animowany dla dzieci
8.30 Renegat, odc. 4 - amerykański serial sensacyjny
9.30 Żar młodości, odc. 269 - kanadyjski serial obyczajowy
10.30 Nieustraszony, odc. 26 amerykański serial sensacyjny
11.30 F/X , odc. 2 - amerykański serial akcji
12.30 Ring
13.00 Wolnoć Tomku... - magazyn o budownictwie
13.30 Piraci
14.00 Sztuka informacji
14.30 Parada par gra-zabawa

GODZ. 15.00

15.00 Batman, odc. 6 animowany serial dla dzieci
15.25 Bractwo Białego Orła
15.30 Nie tylko dla dam - program Kariny Szafrańskiej
16.00 Informacje
16.15 Kalambury
16.45 Drużyna „A", odc. 6 amerykański serial sensacyjny
17.45 Karolina w mieście 2, odc. 4 amerykański serial komediowy
18.15 Świat według Bundych, odc. 186 amerykański serial komediowy
18.45 Informacje
19.00 Powrót Supermana, odc. 6 amerykański serial przygodowy
ok g. 19.25 Prognoza pogody

GODZ. 20.00

19.55 Strażnik Teksasu 4, odc. 2 amerykański film sensacyjny.
20.55 Losowanie LOTTO
21.00 Nikita, odc. 2/13 - serial sensacyjny USA
21.55 Człowiek, którego nie ma, odc. 2/26 - serial sensacyjno-psychologiczny USA
22.45 Ogłoszenie wyników LOTTO
22.50 Informacje
23.10 Polityczne graffiti
23.20 Biznes Tydzień
23.35 Dzika orchidea 2 - film USA,
1.30 Muzyka
3.30 Pożegnanie

PTV

8.00 Na oku - magazyn
8.15 Teleskop
8.35 Pogarda - serial
9.15 Reportaż
9.45 Dzieci Świata
10.15 Złote rączki - serial
10.30 Z archiwum bibl.

Program z dokumentalnego cyklu o księgozbiorach Biblioteki Raczyńskich. W tym odcinku - o Conradzie Drzewieckim.

11.05 Sport
12.00 TV Polonia

GODZ. 15.00

15.00 Program dnia
15.10 Lucky Luke - serial
15.35 Inne sprawy, inni ludzie, inne światy - serial
16.05 Huckleberry Finn i przyjaciele - serial
16.35 Skarby Ermitażu - serial dok.

Serial będący filmowym przewodnikiem po Sankt-Petrsburskim muzeum. W tym odcinku - ogromna kolekcja rzeźby.

17.15 Teleskop - flesz
17.20 Gość programu
17.30 Tour de Pologne
18.00 Panorama
18.10 Teleskop
18.30 Pogarda - serial
19.20 Teleskop
19.30 Goście Michaela Balla

GODZ. 20.00

20.00 Nostromo - serial przygodowy prod. ang.
21.00 Wojna rosyjska - Krew na śniegu - serial dok. prod. ang.
21.45 Z planu filmowego
22.00 Serce Klarity - serial prod. wenezuelskiej
22.30 Teleskop
22.50 Wieczór filmowy
23.10 Żywot Mateusza - film obycz. prod. polskiej
0.25 Wilk stepowy - dramat prod. USA
2.00 Zakończenie programu

WTK

7.30 Program dnia
7.35 Muzyka na dzień dobry
7.55 Dinusie - bajka
8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne
8.30 Program lokalny
9.00 Chwila muzyki
9.30 Poszukiwania Hamiltona - serial przygodowy
10.00 CLICK! - mag. komputerowy
10.30 Kopciuch - serial
11.30 Port lotniczy - serial
12.30 Auto Classic
13.00 Wisnowska - film dok.
13.25 Dzień nad Pacyfikiem - film krajoznawczy
13.35 Poznański Magazyn Filmowy
13.55 Telewizyjne ogłoszenia drobne
14.00 Program lokalny
14.30 Kolejowe przygody wzdłuż Europy - serial krajoznawczy

GODZ. 15.00

15.00 Program dnia
15.05 Kopciuch - serial prod. wenezuelskiej
15.55 Telewizyjne ogłoszenia drobne
16.00 Bajki polskie
16.30 Program lokalny
17.00 Chwila muzyki
17.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne
17.30 Zabytki w Chinach - tradycja a kultura - film dok. prod. USA
18.30 Podwodny świat - film przyrodniczy prod. USA
19.20 Czarna Mańka - film dok. prod. polskiej
19.45 Muzyka

GODZ. 20.00

20.00 Niebezpieczne kobiety - serial obycz. prod. australijskiej
21.00 Samotni - serial komediowy W. Brytania
21.30 Telewizyjne ogłoszenia drobne
21.35 Moto-Giełda - magazyn motoryzacyjny
22.00 Program lokalny
22.30 Oko w oko - Maciej Drygas
23.00 Telewizyjne ogłoszenia drobne
23.05 Nieoczekiwany atak - film sensacyjny USA
0.45 Jutro w programie
0.50 Minutka z Lolitą - bajka dla dorosłych

CANAL+

7.00 Przyjaciele - amerykański serial komediowy (odc. 23)
7.30 Diabelski Młyn - filmy animowane
8.00 Miłosna rozgrywka - amerykańska komedia obyczajowa, (K)
9.45 Hotel Carlton - film dokumentalny (K)
10.40 Dziwna para - komedia amerykańska, (K)
12.30 Potyczki z Jeannie - komedia amerykańska, (K)
14.25 Byli sobie odkrywcy - francuski serial animowany (odc. 15) (K)

GODZ. 15.00

14.50 Dzieci ulicy w Moskwie - film dokumentalny (K)
16.00 Operacja Bekon - komedia amerykańska, (K)
17.35 Książę Atlantydy - angielski serial animowany (odc. 6) (K)
OKNO OTWARTE NA GAPĘ
18.00 Diabelski Młyn - filmy animowane dla dzieci
18.25 Cyberia - zapowiada Cleo
18.35 Przyjaciele - amerykański serial komediowy (odc. 24)
19.00 Na Gapę
19.35 Świat według Dave'a - amerykański serial komediowy (odc. 7)

GODZ. 20.00

20.00 Co się wydarzyło w Madison County - melodramat amerykański, (K)
22.10 U2 - Popowy ro(c)k - film dokumentalny (K)
23.00 U2 - relacja z koncertu w Rotterdamie (K)
23.30 Duckman - animacja dla dorosłych
23.55 Pierwotny gatunek - horror amerykański, (K)
1.15 Córka morderców - amerykański film sensacyjny, (K)
2.50 Ragtime - amerykański dramat obyczajowy, (K)
5.20 Serce dziecka - amerykański dramat obyczajowy

RELAKS W KAPCIACH



Książka na sobotę

Jan Widacki „Kniaź Jarema"

Wydawnictwo Literackie Kraków

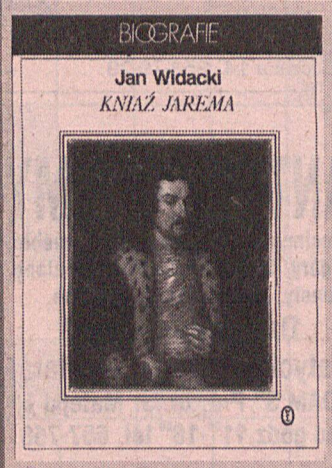

Henryk Sienkiewicz w „Ogniem i mieczem" sylwetkę Jeremiego Wiśniowieckiego malował w samych superlatywach, jako męża, który „zna swoją potęgę i wielkość". Historycy nie w pełni zgadzają się z opinią pisarza, przypominając jego warcholstwo i prywatę.

W serii „Biografie" ukazało się wznowienie pracy Henryka Widackiego „Kniaź Jarema", będącej ważnym głosem w tej do dzisiaj trwającej polemice.

Wiśniowiecki należał do najpotężniejszych polskich magnatów kresowych XVII w., był ojcem Michała Korybuta - króla polskiego. Znanym w tych czasach wojownikiem, który właściwie walkę czy to z Tatarami, Kozakami, Rusinami, czy z innymi polskimi magnatami prowadził nieustannie.

Z drugiej strony jednak zdaje się być - jak twierdzi Jan Widacki - całkiem niezłym gospodarzem, skoro obejmując swoje posiadłości miał na nich nieco ponad 4500 poddanych, mieszkających w kilkunastu osadach, zaś pod koniec jego panowania mieszkało tam już ponad 230 tys. ludzi w ponad 30 miastach i licznych wsiach.

Widacki przedstawia swego bohatera jako gospodarza i wojownika, chyba nieco go wybielając. Opowiada także o innych rodach magnackich Rzeczypospolitej, wojnach i bitwach jakie wówczas toczono, historii polsko-ukraińskiej. Ten ostatni wątek dzisiaj znowu jest niezwykle aktualny - po kilku wiekach jest wreszcie szansa byśmy zamiast orężem współpracą się parali.

Peter Hedges „Co gryzie Gilberta Grape`a"

Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań

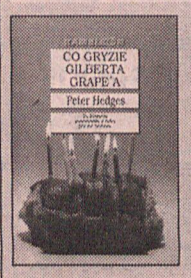

Gilberta Grape`a gryzie wszystko. Praca w sklepie spożywczym, matka niegdyś najpiękniejsza dziewczyna w mieście, dzisiaj gruba i ciągle coś jedząca, starsza siostra nie mogąca otrząsnąć się po śmierci Elvisa Presley`a, młodsza siostra ciągle upiększająca swoją urodę i myśląca wyłącznie o chłopcach i Jezusie. Jasnym punktem tej męczącej egzystencji są jedynie urodziny jego niedorozwiniętego brata i... pewna niezwykła dziewczyna, która zjawia się w nudnym miasteczku Endora.

Książka Hedgesa została entuzjastycznie przyjęta przez krytykę. Pisano o niej:

„Pisarstwo Hedgesa ma w sobie szczerość, która od razu wzbudza sympatię czytelnika. Rezultatem jest powieść na przemian smutna, śmieszna i ponura(...)". „Wiele jest w tej książce niespodzianek - aż skrzy się od ciekawych postaci, nieoczekiwanych zwrotów akcji i niebanalnego języka (...)".

Stała się od razu bestsellerem, co natychmiast zauważyli fachowcy od przemysłu filmowego. W 1991 roku został nakręcony film pod takim samym tytułem co książka - wyświetlany również na polskich ekranach - w którym główną rolę zagrał bardzo popularny już wtedy aktor Johnny Depp. Obraz cieszył się podobnie jak powieść dużym, nieomal kultowym powodzeniem. Teraz ci którzy książki jeszcze nie znali, a już zdążyli zakochać się w bohaterach filmu mają możliwość codziennego obcowania z jej wspaniałymi bohaterami i niezapomnianą atmosferą. (top)

Iris Murdoch „Skromna róża"

Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań

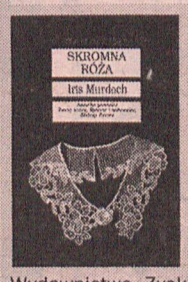

Iris Murdoch jest pisarką od lat znaną i cenioną w Polsce. Wystarczy wspomnieć tak znaczące jej powieści, jak „W sieci", „Henryk i Kato" czy „Rycerze i zakonnice". Wydawnictwo Zysk i S-ka w serii Kameleon udostępniło czytelnikom jej kolejną książkę pt.: „Skromna róża".

Powieść utrzymana jest w konwencji utworów romantycznych. Rzec by można, że bohaterem jej jest miłość - miłość młodzieńcza, dojrzała, trudna, bolesna...

Bohaterów Iris Murdoch poznajemy podczas pogrzebu Fanny Peronett. Jej mąż Hugh, syn Randall wraz z żoną i dziećmi wszyscy, w tej chwili jeszcze moknący na deszczu za chwilę staną się postaciami uwikłanymi w grę uczuć. Czy Randall uwikłany jest w jakiś związek z Emmą - przyjaciółką jego zmarłej matki, jak zdaje się podejrzewać się jego ojciec? A może Emma darz raczej uczuciem Feliksa, a Anna, żona Randalla, jak jej losy potoczą się po po śmierci teściowej?

Te i wiele innych wątków przeplata się w opowieści o dziejach rodziny Peronettów i ich przyjaciół. Jak w życiu plotą się one w najdziwniejszy sposób, krzyżują ze sobą i niespodziewanie kończą. Lektura „Skromnej róży" jest czymś niezwykle fascynującym mimo zwyczajności jej bohaterów. A może właśnie dlatego jest tak interesującą. (top)

Muzyka

Patrycja Kosiarkiewicz „Bajeczki"

PolyGram



Z czarodziejskiej Zielonej Góry poetycka patrycja obdarowała nas piosenkami miękkimi jak „chmurzaste ciasteczka w tonacji akacjowej". Nie przez przypadek płyta nosi taki tytuł - zamieszczone zostały na niej muzyczne opowieści wyssane z błękitnych rejonów wyobraźni, które koją i wzruszają. Słowa - igrając z naszą wyobraźnią - łagodzą obyczaje, budząc jednocześnie pragnienia.

Słuchając tej płyty, od razu na usta ciśnie się stary przebój Janerki: „Jesu jak się cieszę... że patrycja wydaje płytę". (as)

Atmosphere „Atmosphere"

SONY MUSIC



Za sprawą tego polskiego zespołu nadchodzi czas „rocka atmosferycznego". To ładna nazwa, dająca dużo możliwości i swobody w tworzeniu. Nie da sie jej jednak zdefiniować. „Rock atmosferyczny" to najlepsze określenie. Taka właśnie przestrzenna, atmosferyczna jest ich muzyka. Tym, którzy lubią drogowskazy i szuflady - można podać kilka nazw: U2, James, Simple Minds, Brian Eno, Angelo Badalamenti. W eterze rozbrzmiewa właśnie ich pierwszy singiel „Wyrzucenie", lada chwila usłyszymy drugi - „zamykam oczy". (as)

RTL 7

7.00 RTL 7 zaprasza
7.25 Teleshopping
8.00 Siódemka dzieciakom: Denver, Starla i Jeźdźcy - seriale animowane
8.45 Karuzela tajemnic - serial dla młodzieży
9.10 Campbellowie - serial familijny

Kapitan Sims rywalizuje z Jamesem Campbellem w lokalnych wyborach.

9.35 Piękna i Bestia - serial przygodowy
10.25 Proces Jaspera Carrottka - program rozrywkowy
10.55 Muzyka w RTL 7
14.55 Teleshopping

GODZ. 15.00

15.20 Siedem pokus
16.10 Campbellowie - serial familijny
16.35 Siódemka dzieciakom - seriale animowane
17.30 Karuzela tajemnic - serial dla młodzieży
18.00 Piękna i Bestia - serial przygodowy
18.50 Polskie seriale animowane: Pampalini Łowca Zwierząt, Bolek i Lolek
19.10 Prognoza pogody
19.15 7 minut - wydarzenia dnia - program informacyjny
19.25 Proces Jaspera Carrotta - program rozrywkowy
19.50 Prognoza pogody

GODZ. 20.00

19.55 Święty - serial sensacyjny

Wpływowy producent filmowy zwraca się do Simona Templaira z prośbą o pomoc w odszukaniu porwanej córki. ☺

20.45 7 minut - wydarzenia dnia - program informacyjny
20.55 Strefa zagrożenia - serial SF
21.40 7 minut - wydarzenia dnia - program informacyjny
21.50 Above Suspicion - film sensacyjny, USA
3.20 Rules of Obsession - film fabularny, USA

TV POLONIA

7.00 Gimnastyka
7.10 Podwieczorek przy mikrofonie - program rozrywkowy (powt.)
8.10 Spojrzenia na Polskę - program publicystyczny (powt.)
8.30 Wiadomości
8.45 Prognoza pogody (powt.)
8.50 Teledyski na życzenie (powt.)
9.00 Credo - magazyn katolicki
9.30 Rozalka Olaboga - serial dla młodych widzów (powt.)
10.00 Karol Wielki odc. 2 (5) - serial historyczny (powt.)
11.00 Program publicystyczny
12.00 Wiadomości
12.10 Lalka - serial TVP (powt.)
13.30 Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne (powt.)
13.45 Muzyka łagodzi obyczaje
14.10 Koncert laureatów 33 Studenckiego Festiwalu Piosenki
14.55 Omówienie programu dnia

GODZ. 15.00

15.00 Panorama
15.30 Program publicystyczny
16.00 Gościniec - magazyn kultury i sztuki ludowej
16.30 Hity satelity - propozycje programowe TV Polonia na nadchodzący tydzień
16.50 Teledyski na życzenie
17.00 Teleexpress
17.15 Ala i As - program dla najmłodszych
17.30 Mazi w Gondolandii (2) - l. j. polskiego dla dzieci
17.35 Tata, a Marcin powiedział... - Po co my żyjemy
17.45 Tak jak w kinie
18.15 Bar Atlantic - serial TVP
18.45 Kult kina
19.15 Pałer - program muzyczny
19.40 Dobranocka: Jeż Kleofas

GODZ. 20.00

20.00 Wiadomości
20.30 Lalka - serial TVP
21.40 Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne
22.30 Panorama
23.00 Festiwal Kultury Kresowej - Mrągowo (1)
23.40 Nie dokończone rozdziały - Kazachstańska szkoła
24.00 Kandydaci w Dwójce - Unia Pracy
1.05 Bar Atlantic - serial (powt.)
1.30 Kult kina (powt.)
2.00 Wiadomości (powt.)
2.30 Pałer - magazyn muzyczny (powt.)
3.00 Aukcja - teleturniej
3.20 Teledyski na życzenie

Polsat 2

7.00 Poranek informacyjny - CNN News
7.30 Tajemnice piasków - telenowela
8.00 DJ's CLUB - techno magazyn
8.30 Super Mario Bros 2 - serial animowany dla dzieci
9.00 Power Rangers, odc. 53 serial animowany dla dzieci
9.30 Rodzina Trappów, odc. 23 serial animowany dla dzieci
10.00 Ufozaury, odc. 61 serial animowany dla dzieci
10.30 Domek na prerii, odc. 96 serial obyczajowy
11.30 Antonella - telenowela
12.30 MUTE music television
13.30 P. M. A. M. - magazyn muzyczny
14.00 DJ's CLUB - techno mag.
14.30 MUTE music television

GODZ. 15.00

15.30 Cosmix - magazyn pop & dance D. Królaka
16.00 Rodzina Trappów, odc. 24 serial animowany dla dzieci
16.30 Ufozaury, odc. 62 serial animowany dla dzieci
17.00 Super Mario Bros 2, odc. 24 serial animowany dla dzieci
17.30 Power Rangers, odc. 54 serial animowany dla dzieci
18.00 Domek na prerii, odc. 97 amerykański serial obyczajowy
19.00 Program informacyjny - CNN News
19.30 Tajemnice piasków, odc. 97 brazylijska telenowela

GODZ. 20.00

20.00 Antonella, odc. 97 argentyńska telenowela
21.00 GRA!MY News
21.05 HALO GRA!MY - Hit Music Show. Najlepszy polski muzyczny show na żywo.
21.30 Master Hot - Top lista publiczności
21.50 Dżana Top - Top lista muzyki dance
22.00 Koncert Tygodnia
23.00 GRA!MY NEWS
23.05 La Ultima Noche - muzyka klasyczna rockowa, lata 60-70. - prowadzenie Michał Marrodan
0.00 Przytul Mnie - nocny program muzyczny
0.30 Pożegnanie

TV Wisła

7.00 Dzień dobry tu Wisła
7.25 Telezakupy
8.00 Pogoda ,,Fakty'' - serwis infor.
8.05 Dzień dobry tu Wisła
8.15 Słodka zemsta - serial
9.00 Opis obyczajów - film prod. polskiej
11.00 Filmoskop - mag. filmowy
11.30 Pogoda Fakty
11.35 Maria - telenowela prod. argent.
12.30 Akademia modelek - francuski serial
13.00 Pogoda, Fakty
13.05 Hardcastle i McCormic - serial sensac. prod. USA
14.00 Zakazana miłość - telenowela prod. argent.
14.30 Opowieści z zielonego lasu

GODZ. 15.00

15.00 Twój problem, nasza głowa - program dla dzieci, studio otwarte na żywo
15.30 Telezakupy
16.00 Pogoda ,,Fakty'' - serwis infor.
16.05 Akademia modelek - francuskie serial
16.30 Wielka Brytania od środka - film dok. prod. ang.
17.00 Oddział specjalny - serial sensacyjny
17.50 ,,Wisła na żywo'' - rep.
18.00 Słodka zemsta - serial prod. wenez.
18.50 Pogoda, Fakty: Daleko, Blisko, Najbliżej
19.05 5 minut dla prasy
19.10 Zakazana miłość - telenowela prod. argent.

GODZ. 20.00

19.45 Spróbujmy jeszcze raz - film prod. USA
21.25 Multilotek
21.30 Zielono mi - magazyn
21.50 Pogoda, Fakty
22.00 Hardcastle o McCormic - serial sensac. prod. USA
22.50 Dance Time - program muzyczny
23.30 Fakty - serwis informacyjny
23.40 Oddział specjalny - serial sensacyjny prod. USA
0.30 Valentina - serial prod. włoskiej
1.00 ,,Fakty'' - serwis informacyjny

EUROSPORT

8.30 Motors
10.00 Piłka nożna
12.00 Międzynarodowy magazyn sportów moto
13.00 Sport motocyklowy - Grand Prix Hiszpanii
15.00 Kolarstwo - Wyścig dookoła Hiszpanii, 7 etap - na żywo
16.30 Tenis ATP - na żywo
19.00 Sport motocyklowy - Grand Prix - na żywo
20.00 Tractor Pulling - Puchar Europy
21.00 Gimnastyka artystyczna - turniej Europa - Azja
22.00 Sumo - Turniej Basho
23.30 Sport motocyklowy - Grand Prix Hiszpanii
0.30 Boks

1 POLONIA

5.30 TV Top Shop
8.30 Filmy animowane
9.30 Helena i chłopcy - serial
10.00 Namiętności - telenowela
11.00 TV Top Shop
13.30 Celeste - telenowela
14.30 Bliżej filmu
15.00 TV Top Shop
16.00 Filmy animowane
17.30 Helena i chłopcy - serial
18.00 Namiętności - telenowela
19.00 Pełnym gazem - magazyn motoryzacyjny
19.30 Filmy animowane dla dzieci
20.00 Podróże Guliwera - Norwegia - film dok.
21.00 Tele Box
21.30 Dla pań i nie tylko
22.00 Atak potworów - seria krótkich filmów grozy
22.30 TV Top Shop

DSF

11.45 Hattrick!
12.15 Sport rajdowy
13.15 Superkibic
14.00 Hokej na lodzie - liga niemiecka
16.00 Sport na świecie
17.00 Hattrick!
17.30 Futbol amerykański
18.00 Superkibic
18.45 Futbol Mundial
19.15 Motosporty
20.15 Kaskaderzy
21.00 Biks
21.45 Hattrick
22.15 Wiadomości
22.30 Motosporty
23.00 Idole - magazyn

HBO

14.15 Mr. Jones - dramat, USA
16.10 Nóż w wodzie - dramat, Polska

Małżeństwo jadące na wakacje zabiera do samochodu autostopowicza. Chłopak spędza z nimi wiele czasu i razem z nowymi znajomymi wypływa jachtem. Nie wszystko jednak układa się tak, jak powinno. Małżeństwo wkrótce przekonuje się, że lepiej było zostawić ,,pasażera'' na lądzie. ☺

17.45 Prezydent - dramat, USA
20.00 Ucieczka przed prawem - dramat obyczajowy, W. Brytania
21.30 Showgirls - dramat, USA
23.40 Delta Wenus - erotyczny, USA
1.20 Kompleks Lolity - dokumentalny
1.45 Co to za gliny? - komedia, USA

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie wprowadzone w ostatniej chwili

RELAKS W KAPCIACH



Film na sobotę

„Lśnienie wg Stephena Kinga"

WARNER HOME VIDEO
USA 1997, 287 min.

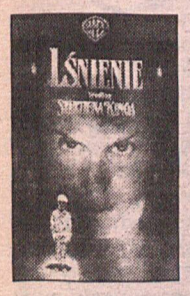

Otrząsnąwszy sie z alkoholicznego letargu Jack Torrance (w tej roli zobaczymy Stevena Webera znanego nam choćby z serialu komediowego ,,Skrzydła''), próbuje odnaleźć sie na nowo w swym życiu. Wyjeżdża z żoną i synem do bajecznie położonego hotelu w górach, gdzie wspólnie spędzą zimę. Dojazd do hotelu - z powodu obfitych śniegów - jest niemożliwy od października do kwietnia.

Atmosfera hotelu udziela sie wszystkim, zwłaszcza małemu Danny'emu, posiadającemu niezwykłe zdolności. Ostrzeżenie starego kucharza, że rzeczy, które będzie widział są ,,jak obrazki z książki'' i musi uważać, aby nie stały się rzeczywistością, okazuje się przydatne, ale nie bardzo pomaga. Każdy dzień staje sie trudniejszy...

Film nawiązuje do nakręconego przed laty, słynnego horroru z udziałem Jacka Nicholsona. tajemnicza atmosfera, piękno krajobrazu i czające się w jego zakamarkach zło... To warto obejrzeć! (as)

„Obywatele Prezydenci"

WARNER HOME VIDEO



Rewelacyjna komedia przedstawiająca pełne groteskowych scen. Perypetie z życia dwóch podstarzałych, kapryśnych - byłych (i nie tylko!) prezydentów - republikanina (w tej roli Jack Lemmon) i demokraty (james Garner). jak to w amerykańskiej polityce bywa - raz republikanin usuwa demokratę z zaciszy Owalnego Gabinetu, a po czterech latach dokładnie to samo robi demokrata.

Udział w filmie wyśmienitego komika młodego pokolenia - dana Aykroda przesądza o naprawdę pysznej zabawie, a całość przywodzi na myśl niedawny przebój Warner Bros ,,Dwaj zgryźliwi tetrycy''. ten film jest jednak śmieszniejszy! (as)

Szczęśliwy Gladiator...

Michael Van Wijk, gwiazda brytyjskiego serialu ,,Gladiators'', w tej chwili jest zajęty przy realizacji szóstej już edycji tego wyjątkowo popularnego w Anglii serialu.

44-letni Van Wijk wychowywał się bez rodziców w ośrodku pomocy społecznej i wówczas - jak dziś wspomina ze śmiechem - jego głównym zmartwieniem było zapewnienie sobie pełnego talerza.

Od najmłodszych lat fascynowała go kulturystyka i walki wręcz. Godzinami ćwiczył w zaprzyjaźnionym klubie sportowym, a jego największym marzeniem było posiadanie takiego klubu na własność. Nigdy nie przypuszczał, że kiedykolwiek zostanie gwiazdą telewizji.

Dzisiaj otrzymuje wiele propozycji z filmu, telewizji i od organizatorów pokazów. Spełniły się też jego marzenia. Razem z niedawno poślubioną żoną, Paulą Keen, prowadzi wielki klub odnowy biologicznej oraz dwa sklepy sportowe. Po 9-letnim synu, który mieszka z matką w Hiszpanii, klub jest jego drugą wielką radością.

Smutny detektyw

Pochodzący z Chicago amerykański aktor Karl Malden, znany z serialu ,,Ulice San Francisco'', jest chory na raka skóry. Wiadomość była dla niego wielkim ciosem po tym, jak zaledwie kilka tygodni temu wyleczono go z raka prostaty. ,,Właśnie wtedy, kiedy myślałem, że już po wszystkim, oświadczono mi, że mam raka na twarzy'', powiedział zdenerwowany 83-letni aktor.

Przewodnik po programach

FILMY FABULARNE

8.00 Canal+ - Miłosna rozgrywka
10.40 Canal+ - Dziwna para
11.00 TVP2 - Pod gwiazdami Kalifornii
12.30 Canal+- Potyczki z Jeannie
16.00 Canal+- Operacja Bekon
16.10 HBO - Nóż w wodzie
17.45 HBO - Prezydent
20.00 HBO - Ucieczka przed prawem
20.00 Canal+- Co się wydarzyło w Madison County
20.10 TVP1 - Piosenka Buddy'ego
22.40 TVP2 - Ostatnie ostrzeżenie
23.10 PTV - Żywot Mateusza
23.35 Polsat - Dzika orchidea 2
23.55 Canal+- Pierwotny gatunek
0.10 TVP1 - Tajemnica Edwina Drooda
0.25 PTV - Wilk stepowy
2.50 Canal+- Ragtime
5.20 Canal+- Serce dziecka

FILMY DOKUMENTALNE

9.45 Canal+- Hotel Carlton
14.50 Canal+- Dzieci ulicy w Moskwie
15.10 TVP1 - Marzenia o NBA
16.35 PTV - Skarby Ermitażu
21.00 PTV - Wojna rosyjska: Krew na śniegu
22.10 Canal+- U2 - popowy ro(c)k
23.15 TVP1 - 500 narodów
1.10 HBO - Kompleks Lolity

SPORT

7.00 TVP2 - Optimus sport telegram
16.40 TVP2 - Studio sport - Tour de Pologne
17.35 TVP2 - Studio sport
21.00 TVP2 - MŚ w zapasach w stylu klasycznym - finały

DLA DZIECI

7.30 Canal+- Diabelski Młyn
8.45 TVP1 - Mama i ja
9.05 TVP1 - Rządy dzieci, czyli pajdokracja
9.30 TVP1 - Papierowy teatrzyk
10.00 TVP2 - Ale heca!
13.30 TVP1 - Nasza klasa
14.25 Canal+- Byli sobie odkrywcy
15.05 TVP2 - Teatr młodego widza: Czary motyla
15.25 Polsat - Bractwo Białego Orła
16.05 PTV - Huckleberry Finn i przyjaciele
16.15 TVP1 - Sport i zabawa

☹ MOŻNA ZOBACZYĆ 😐 WARTO ZOBACZYĆ ☺ TRZEBA ZOBACZYĆ

według Expressu Czas Relaksu





galerie

Galeria Miejska BWA „ARSENAŁ"	Inner Spaces - wystawa uczestników Międzynarodowych Warszatów Artystycznych. Czynna do 14 września; wt.-sob. godz. 11.00-18.00, niedz. i święta godz. 10.00-15.00
Galeria sztuki „Starówka"	Malarstwo Małgorzaty Banaś; czynna do 20 września, pon.-piąt. godz. 10.00-17.00, ekspozycja czynna do końca września
Galeria Rzeźby Parkowej	Ogrody sztuki - plenerowe prace twórców zrzeszonych w Ośrodku Pracy Twórczej Artystów Rzeźbiarzy; czynna codziennie od godz. 10.00 do zmierzchu.
ABC Gallery	czynna pon.-sob. godz. 12.00-24.00
GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „PROFIL"	Malarstwo Bohdana Kaczmarka - absolwenta PWSSP w Poznaniu na wydziale Wychowania Plastycznego; czynna do 20 września, pon.-sob. godz. 11.00-18.00



Tolkien - wizjoner i marzyciel

Książka „J.R.R. Tolkien. Wizjoner i marzyciel" Humphreya Carpentera ukazała się już w naszych księgarniach. Na pierwszy rzut oka, życie i twórczość J.R.R. Tolkiena (1892 - 1973) zdają się być dwoma odległymi od siebie o całe lata świetlne światami. Życie to solidna kariera akademicka i pełne oddanie rodzinie, jak przystało na pobożnego człowieka z klasy średniej. Wydaje się nieprawdopodobne, że taki nudziarz w oksfordzkiej todze mógł stworzyć „Hobbita", „Władcę pierścieni" i „Silmarilliona".

W swojej pasjonującej książce Humphrey Carpenter znakomicie jednak potrafi dowieść i udokumentować, że rozdźwięk między życiem Tolkiena a jego dziełem w rzeczywistości w ogóle nie istniał. Tak jak jedni ludzie są namiętnymi słuchaczami muzyki, tak od wczesnej młodości na wyobraźnię Johna Ronalda Reuela oddziaływała magia dziwnych, tajemniczo brzmiących słów, którymi pisane były „Eddy", „Volsungasaga", „Beowulf", „Crist", „Pearl", „Sir Gawain and the Green Knight", czy „Kalevala". Ta miłość do języków ludów średniowiecznej północnej Europy uczyniła z Tolkiena nie tylko jednego z najwybitniejszych naukowców w zakresie historii języka angielskiego i filologii porównawczej, ale również stała się dlań bodźcem do wymyślania sztucznych języków.

- Aby jednak doprowadzić taki język do pewnego stopnia złożoności - zauważa Carpenter - Tolkien musiał stworzyć „historię", w której może się on rozwijać. Tak zaczęła powstawać „Księga zaginionych opowieści", znana czytelnikom jako „Silmarillion". Coś jednak w sposób zasadniczy różniło Tolkiena od innych twórców fantastycznych światów. Studiując nordyckie sagi i mity wierzył głęboko, iż zawierają one prawdę; odczuwał dokładnie taką samą wiarę, pisząc i doskonaląc przez długie lata „Silmarilliona" - był przeświadczony, iż owa książka jest owocem otrzymanego od Boga daru utrwalenia „nagłego przebłysku głębszej rzeczywistości lub prawdy".

Tolkien potrafił także w sposób równie twórczy wykorzystać przy pisaniu swych opowieści wspomnienia i doświadczenia z dzieciństwa i młodości, jak i inspirujące rozmowy z przyjaciółmi z różnych nieformalnych klubów uniwersyteckich, z których do historii przeszedł Inklings. Być może w porównaniu z biografią kogoś w rodzaju Ernesta Hemingwaya życie Tolkiena jawi się jako szare i monotonne, ale tak naprawdę było ono wspaniałą intelektualną przygodą człowieka, który nigdy tak do końca nie przestał być dzieckiem.

Festiwal muzyki dawnej

Koncertem zatytułowanym „Psalmy Dawida - śpiewy synagogalne", jaki 10 bm. odbył się w Filharmonii Pomorskiej, XI Międzynarodowy Festiwal „Musica Antiqua Europae Orientalis" w Bydgoszczy przekroczył półmetek. W rolach głównych środowego wieczoru muzyczno-lirycznego wystąpili: kantor Synagogi Wiedeńskiej - Shmuel Barzilal oraz polski aktor Olgierd Łukaszewicz, recytujący psalmy.

Podczas bydgoskiego festiwalu dominują muzyka i śpiewy sakralne, głównie krajów związanych z działalnością misyjną św. Wojciecha - Czech, Niemiec, Polski, Słowacji i Włoch; w repertuarze znalazły się jednak również utwory bizantyjskie, muzyka dworska z ery baroku i renesansu, unikatowe fragmenty dawnej muzyki greckiej i rzymskiej oraz pieśni synagogalne.

Równolegle z festiwalem, który zakończy się w niedzielę, trwa Międzynarodowa Konferencja Muzykologiczna z udziałem naukowców i muzyków z całego świata. Wielu prezentuje najnowsze odkrycia zapomnianych twórców z minionych epok oraz ich utworów, które z reguły na stałe wchodzą do repertuaru zespołów, występujących na bydgoskim festiwalu muzyki dawnej.

koncerty

Kościół Farny piątek- sobota godz. 12.15 wstęp wolny

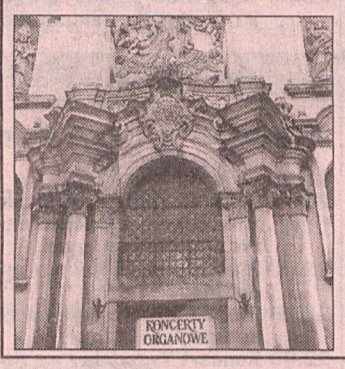

Koncerty Rodzinne Amfiteatr nad Maltą sobota godz. 18.00 niedziela godz. 16.00. Plenerowy „Koncert pod Koziołkami" STARY RYNEK Schody Ratusza godz. - 12.15

CK Zamek Sala Kameralna „Soyka śpiewa Szekspira" sobota godz. 20.00. Bilety - 15 zł.

Tor Regatowy Malta „Rockowe Zakończenie Lata" sobota godz. 17.00 (Hey, Kaliber 44, Illusion, Armia, Kairos, Happy Pils)



teatr

Teatr Polski ul. 27 Grudnia 8/10

„Niebanalny duet okazjonalny" pon. godz. 20.00



„Ptasiek" wt.- czw. godz. 17.00 (Malarnia)

Przyjechała Hendricks

wydarzenie

- Warszawski koncert przed ośmiu laty był jednym z najważniejszych wydarzeń artystycznych w moim życiu -powiedziała Barbara Hendricks na wczorajszej konferencji prasowej w Warszawie. Jedna z najwybitniejszych sopranistek naszych czasów przyznała, że prowadzi normalne życie. Jest matką 16-letniego chłopca i 13-letniej dziewczynki. Lubi jeździć na nartach. Najchętniej słucha jazzu i muzyki kameralnej. Swoje życie uważa za udane.

- Gdybym miała je powtórzyć, wszystko zrobiłabym tak samo. Wbrew pozorom nawet moje studia chemiczno- matematyczne i muzyka mają ze sobą wiele wspólnego - stwierdziła Amerykanka.

- Moja praca to ciągłe podróże, a ja nie znoszę mówić dzieciom - do widzenia - dodała.

Czy dzieci odziedziczyły po mnie zdolności? Trudno powiedzieć, jak na razie moja córka jest na etapie słuchania grupy Spice Girls i marzy o karierze aktorki. Syn zaś słucha różnych dziwnych zespołów, których nazw nie pamiętam, w przyszłości chciałby zajmować się marketingiem - powiedziała Hendricks. Dzisiaj Barbara Hendricks wystąpi w Teatrze Narodowym. Towarzyszyć jej będzie orkiestra symfoniczna TN pod dyrekcją Christiana Bendy, a program wypełnią arie z oper Mozarta, Pucciniego, Bizeta, Gounoda. Na ten jedyny koncert sopranistki biletów zabrakło już 3 tygodnie temu. Amerykanka po raz pierwszy występowała w Warszawie w 1989 r. Brała udział (obok m.in. L. Bernsteina) w koncercie, w Teatrze Wielkim w 50. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

turystyka

Kierunek Tuczno

Miłośnicy pieszej turystyki spotykają się w sobotę na Dworcu Autobusowym na Śródce, o godz. 9. 20. Bilet do Tuczna, bo właśnie tam rozpoczyna się trasa wycieczki proponowanej przez przewodnika PTTK Jerzego Antaszka, można kupić w kasie na dworcu. Około 15 kilometrowa trasa rajdu wiedzie z Tuczna przez miejscowość Głęboczek do Łopuchowa. Powrót pociągiem zaplanowano na godz. 18. 06.

Niedzielne Wędrowanie

Uczestnikom niedzielnej krajoznawczej wycieczki Jerzy Antaszek proponuje około 10 - kilometrową wędrówkę trasą Parkowo - Wełna - Rożnowo. Turyści spotykają się na Dworcu Zachodnim, o godz. 9. 00. Trzeba kupić bilet wycieczkowy powrotny do stacji Parkowo. Wyjazd pociągu - godz. 9. 35. Powrót zaplanowano na godz. 16. 25.



Podczas jesiennych wędrówek nie zapominajmy o naszych czworonożnych ulubieńcach...

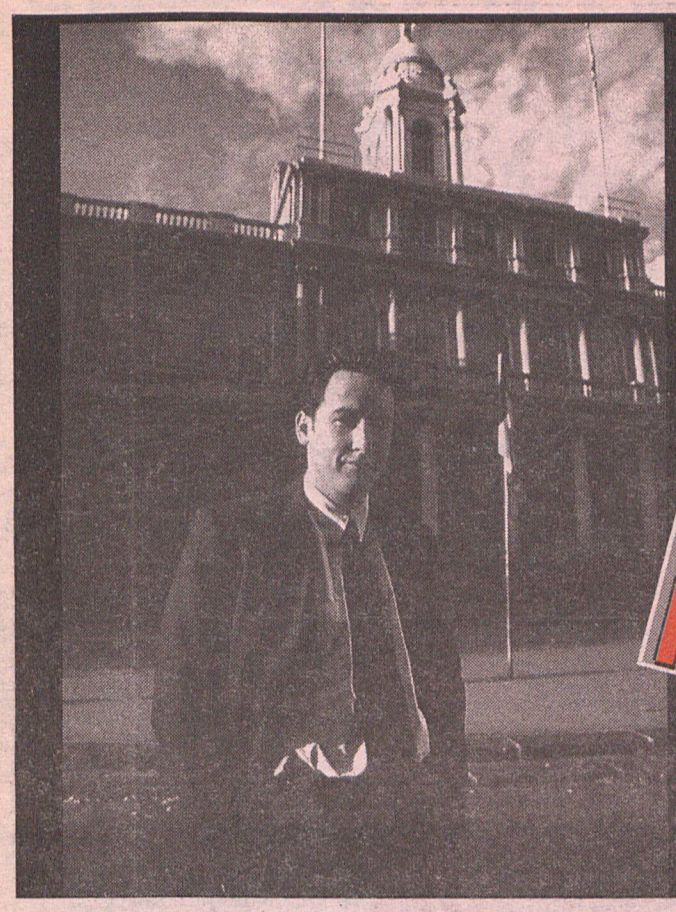

City Hall - Ludzie Miasta

premiera

Oto najnowszy dreszczowiec harolda Beckera. Bohaterami filmu są dwaj politycy dzierżący ster władzy w Nowym Jorku, bliscy współpracownicy, niespodziewanie postawieni w obliczu dramatycznej sytuacji. burmistrz Calhoun (w tej roli John Cusack) to młody idealista, dla którego wszystko jest ablo czarne, albo białe. Burmistrz (Al Pacino) dostrzega między tymi skrajnościami różne odcienie szarości. O dziwo, razem stanowią zgrany duet urzędników Ratusza. Do czasu jednak.

Ich drogi, po tragicznych wydarzeniach, rozchodzą się. Szybka akcja, znakomici aktorzy, wspaniale odtworzone role. To po prostu City hall - ludzie miasta.

według Expressu Czas Relaksu

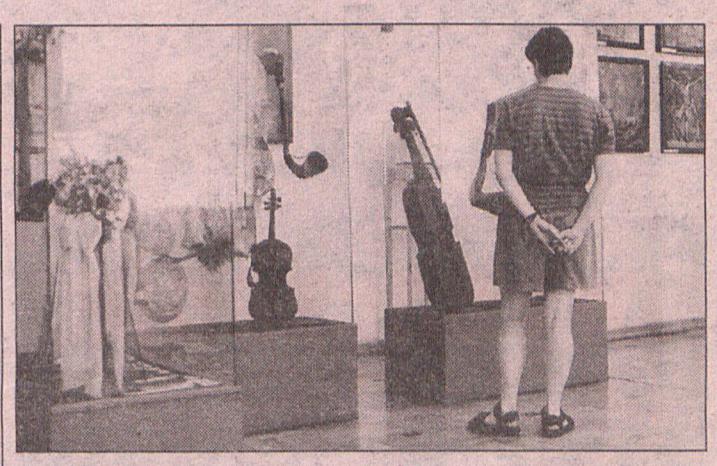

kino

APOLLO ul. Ratajczaka 18 852-34-02	**„Zaginiony świat - Jurassic Park"** (USA 12 l.) pt. - niedz. godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00 (8 i 10 zł)
BAŁTYK ul. Roosevelta 22 (847-28-84)	**„Zaginiony świat - Jurassic Park"** (USA 12 l.) pt.-niedz. godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00 (8 i 10 zł)
DĄBRÓWKA os. B. Chrobrego 117 (822-35-81)	**„Nic do stracenia"** (USA 15 l.) pt. - niedz. godz. 16.00, 18.00 (7 i 8 zł). **„Relikt"** (USA 15 l.) pt. - niedz. godz. 20.00 (7 i 8 zł)
GWIAZDA Al. Marcinkowskiego 28 (852-39-22)	**„Con Air - Lot skazańców"** (USA 15 l.) pt. - niedz. godz. 16.00, 20.15 (6 i 7 zł). **„Zabójca"** (Fran. 15 l.) pt. - niedz. godz. 18.00 (6 i 7 zł)
MALTA ul. Filipińska 5	**niecz.**
MUZA ul. św. Marcin 30 (852-34-03)	**„„Batman i Robin"** (USA 9 l.) pt. - niedz. godz. 13.00 (7 i 8 zł). **„Wszyscy mówią: kocham cię"** (USA 15 l.) pt. - niedz. godz. 16.00, 18.00, 20.00 (8 i 10 zł)
OLIMPIA ul. Grunwaldzka 22 (841-28-77)	**„Krzyk"** (USA 18 l.) pt. - pon. godz. 16.00, 18.00, 20.00 (7 i 9 zł)
PAŁACOWE ul. św. Marcin 80/82	**„Historie miłosne"** (pol. 15 l.) godz. 20.00, sob. godz. 16.00, 17.30, 19.00, 20.30, niedz. 15.30 i 17.00, pon. - śr. godz. 16.00, 17.30, 19.00 i 20.30 (7 i 8 zł). **„Sen nocy letniej"** (ang. 15 l.) pt. godz. 22.00 (7 i 8 zł). **„Spis cudzołożnic"** (pol. 15 l.) niedz. godz. 18.30.
RIALTO ul. Dąbrowskiego 38 (847-53-99)	**„City Hall - ludzie miasta"** (USA 15 l.) pt. - niedz. godz. 16.00, 20.00 (7 i 8 zł). **„Spisek"** (USA 15 l) pt. - niedz. godz. 14.00, 18.00 (7 i 8 zł)
SŁOŃCE os. Przyjaźni 120	**„Jej wysokość Afrodyta"** (USA 15 l.) pt. - niedz. godz. 17.30, 19.00 (6 i 7 zł). **„Microcosmos"** (Fran. b/o) sob. - niedz. godz. 17.30 (6 i 7 zł). **„Zakochany kundel"** (USA b/o) sob. - niedz. godz. 16.00 (6 i 7 zł). **„Jaś Fasola"** (USA 15 l.) pt. - niedz. godz. 21.00 (7 zł). **„Zaginiony świat"** (USA 12 l.) sob. godz. 21.00 (8 zł). **„Sara"** (Pol. 15 l.) sob. - niedz. godz. 19.00 (6 i 7 zł). **„Władza absolutna"** (USA 15 l.) pon. - śr. godz. 18.00 (6 i 7 zł). **„Zagubiona autostrada"** (USA 15 l.) wt. - śr. godz. 20.00, czw. godz. 18.00 i 20.00 (6 i 7 zł)
WILDA ul. Wierzbięcice 36/38 (833-24-58)	**„Jaś Fasola"** (USA 15 l.) pt., niedz. godz. 10.00, 14.00, 16.00, 20.00; sob. godz. 14.00, 16.00, 20.00, 22.00; pon. - czw. godz. 10.00, 14.00, 16.00, 20.00. **„Sztos"** (pol. 15 l.) pt. - czw. godz. 12.00, 18.00 (7 i 9 zł).



Sztos

(WILDA)

Sopot, początek lat 70. 30-letni „Synek'' wychodzi z więzienia. chociaż brat proponuje mu pracę w stoczni, wybiera lżejszy chleb. W filmie wykorzystano utwory Kazika z płyty „12 groszy''. Debiut reżyserski Olafa Lubaszenko.

Jaś Fasola

(WILDA)

Nie sposób nie śmiać się z Rowana Atkinsona, który tym razem psuje i niszczy wszystko w Królewskiej Galerii Narodowej w Londynie.





Wszycy mówią: Kocham cię

(MUZA)

Film nawiązuje do najlepszych tradycji wielkich hollywoodzkich musicali. Siłą napędową akcji jest miłość. każdy z bohaterów poszukuje ukochanej osoby, choć nie każdy może ją znaleźć.

Batman i Robin

(MUZA)

Kolejny odcinek przygód wspaniałego Batmana, który tym razem nie jest sam. Towarzyszy mu Robin. W rolach głównych: George Clonney, Chris O 'Donnell, A. Schwarzenegger.



wznowienie

Zakochany kundel

(Słońce)

Klasyczy animowany film Disney'a. Historia pięknej spanielki i małego kundelka.

Sara

(Słońce)

Bogusław Linda i Agnieszka Włodarczyk w historii o miłości i gangsterach. Reżyseria Maciej Ślesicki.

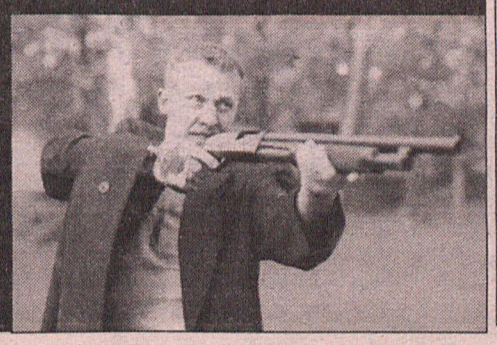

muzea

MUZEUM NARODOWE W POZNANIU

Galeria Malarstwa i Rzeźby MNP Al. Marcinkowskiego 9	czynne: wt. godz. 12.00-18.00, śr., czw., piąt., sob. godz. 10.00 - 16.00 niedziela godz. 10.00 - 15.00 poniedziałek nieczynne w piątek wstęp bezpłatny
Muzeum Sztuk Użytkowych Góra Przemysława 1	**Szklane nieznane** - prezentacja 40-letniego dorobku Katedry Szkła ASP we Wrocławiu. Czynna do 26 października, wt., śr., piąt. godz. 10.00 - 16.00, sob. godz. 10.00-17.00, niedziela godz. 10.00 - 15.00
Muzeum Instrumentów Muzycznych Stary Rynek 45/47	czynne: wtorek i sobota 11.00 - 17.00, środa i piątek godz. 10.00 - 16.00, niedziela godz. 10.00 - 15.00, nieczynne w poniedziałki i czwartki, W piątki wstęp bezpłatny
Muzeum Etnograficzne ul. Mostowa 7	**W barwach tropiku - Sri Lanka (Cejlon),** wystawa fotografii Witolda Danilkiewicza czynna do 14 września, wt. - sob. (bez czw.) godz. 10.00 - 16.00, niedz. godz. 10.00 - 15.00 W piątek wstęp bezpłatny
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe Stary Rynek 9	czynne: wtorek godz. 12.00 - 18.00, środa, piątek, sobota godz. 9.00 - 16.00, niedziela godz. 10.00 - 15.00, nieczynne poniedziałek i czwartek, w piątek wstęp bezpłatny.
Wielkopolskie Muzeum Historyczne Odwach Stary Rynek	**Od pieśni patriotycznej do hymnu narodowego** - ekspozycja w 200-lecie Mazurka Dąbrowskiego, czynna do końca wrzesnia, wt.-sob. godz. 10.00-16.00, niedz. 10.00-15.00
Muzeum Archeologiczne ul. Mostowa	**Pradzieje Wielkopolski** czynne wt.-piąt. godz. 10.00-16.00, sob. 10.00-18.00, niedz. godz. 10.00-15.00 w soboty wstęp bezpłatny
Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza Stary Rynek	**Rysunki Artura Gołębiowskiego do Trylogii Henryka Sienkiewicza,** czynna do końca września, pon.-piąt. godz. 10.00-17.00
Wielkopolski Park Etnograficzny w Dziekanowicach	- Św. Wojciech w twórczości ludowej'' czynne: wtorek-sobota godz. 9.00-18.00, niedziela godz. 10.00-18.00 do końca października
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy	- ,,Początki chrześcijaństwa w Polsce'' czynne: wtorek-sobota godz. 9.00-18.00, niedziela godz.10.00-18.00
Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej	- Św. Wojciech patron Polski - oblicze świętego czynna do marca 1998
Muzeum w Rogalinie - Oddział MNP	- ,,Malarstwo późnego romantyzmu...'' wtorek-niedziela godz. 10.00-16.00, w poniedziałek nieczynne
Muzeum Początków Państwa Polskiego Gniezno	- czynne: wtorek-niedziela godz. 10.00-17.00
Muzeum- Zamek Opalińskich Sieraków	- ,,XIX w. grafika religijna'' czynne wtorek, środa-sobota. godz. 11.00-15.00, czwartek godz. 12.00-15.00, niedziela godz. 13.00-17.00 do marca 1998.
Muzeum Regionalne Stęszew	- czynne wtorek-niedziela godz. 9.00-16.00
Muzeum Rolnictwa w Szreniawie	czynne wtorek-niedziela godz. 9.00-16.00, w soboty wstęp bezpłatny. Wystawa ,,Od sierpa do kombajnu'' czynna do końca września.

według Expressu Czas Relaksu

wydarzenie

City Hall - Ludzie miasta

(RIALTO)

Mianem „politycznego dreszczowca, który niesie z sobą interesującą opowieść o młodym człowieku i jego mistrzu, o idealiście poznającym polityczne realia'' określił swój film Harold Becker. pierwszą wersję jego scenariusza napisał zresztą były wiceburmistrz Nowego Jorku, Kem Lipper.



- Większość filmów tego gatunku przedstawia nikczemnych polityków, wykorzystujących nieświadome społeczeństwo. Film „City Hall'' pokazuje ten problem od drugiej strony. Tłumaczy w jaki sposób system demokratyczny i zajmowanie prestiżowych stanowisk zmieniają charaktery najbardziej oddanych przywódców, czyniąc z nich wystawionych na ciosy, politycznych gladiatorów - tłumaczy Lipper.

Właściwy scenariusz napisali Paul Schrader (twórca filmów „Niebieskie kołnierzyki'' i „Mishima''), Nick Pillegi (scenarzysta „Chłopców z ferajny'' i „Kasyna'' martina Scorsese) oraz Bo Goldman (laureat Oscara za scenariusze filmów „Lot nad kukułczym gniazdem'' oraz „Melvin i Howard''. Goldman uczynił osią dramaturgiczną filmu relację „mistrz - uczeń'', będącą odzwierciedleniem jego własnych doświadczeń z czasów, w których pracował dla telewizji, pod kierunkiem legendarnego producenta programu „Playhouse 90'', Freda Coe'a.





dla czytelników

Specjalnie dla naszych Czytelników mamy **dwa podwójne zaproszenia** na premierowy film pt „City Hall - Ludzie miasta'' do kina „Rialto''. Oba są na sobotę, na godz. 20.00.

Dwie pierwsze osoby, które zadzwonią dzisiaj o godz. 11.00 do sekretariatu „Expressu Poznańskiego'' pod numer

866 14 43

otrzymają wejściówki.

Brytania w Poznaniu

Spektakle The Globe Theatre Group, najlepsze ekranizacje „Hamleta'', sonety szekspira, surrealistyczny świat filmów Monty Phytona - we wrześniu w poznańskim „Zamku'' dopełnią Brytyjczycy.

Brytyjski Wrzesień na Zamku to cykl imprez przygotowanych na finał - trwającego w poznaniu od połowy maja - Brytyjskiego Lata '97. W tym tygodniu czeka nas wiele nowych, miłych niespodzianek.

Dzisiaj w Hallu Wielkim na parterze „Zamku'' otwarta zostanie wystawa „Kino brytyjskie w plakacie polskim''. To wielka retrospektywa, na którą składa się ponad 150 plakatów do filmów tworzących historię kina brytyjskiego ostatnich 50 lat. Otwierają ją znane, klasyczne już plakaty Henryka Tomaszewskiego do głośnych powojennych obrazów brytyjskich; kontynuują prace najwybitniejszych przedstawicieli szkoły polskiej - J. Lenicy, F. Starowieyskiego, W. Świerzego - do filmów z czasu największego rozkwitu kinematografii brytyjskiej; kończą zaś plakaty „nowych mistrzów'': Wałkuskiego, Sadowskiego i Stasysa do filmów jeszcze wyświetlanych na naszych ekranach.

Wieczorem, o godz. 22.00 będzie okazja do obejrzenia polskiej prapremiery filmu „Sen nocy letniej'' - ekranizacji najpopularniejszej komedii szekspira w reżyserii Adriana Noble'a. Jutro zaś o 20.00 rozpocznie się koncert. Stanisław Soyka z cyklu 154 sonetów, napisanych przed prawie czterystu laty przez Szekspira, wybrał 13. Skomponował do nich muzykę, dobrał brzmienia różnych instrumentów i zapisał na wydanej w 1995 r. płycie.

W poniedziałek natomiast, Teatr STU przedstawi korespondencję Beatrice Stelli Campbell (wybitnej aktorki angielskiej) i Georga Bernarda Shawa (pisarza, myśliciela i prowokatora). Listów tych będziemy mogli wysłuchać o godz. 19.00 w Sali Kameralnej podczas spektaklu „Kochany kłamca''.

Zakończenie lata

(Tor regatowy Malta)

Jutro na Torze Regatowym Malta (za Novotelem, dojście od ul. Warszawskiej lub Krańcowej) odbędzie się jedna z ostatnich dużych, plenerowych imprez organizowanych w tym roku w Poznaniu - Rockowe Zakończenie Lata.

Na koncercie wystąpią najlepsze polskie kapele - ich lista przyciągnie chyba całą poznańską młodzież, ponieważ prezentują najróżniejsze odmiany rocka. Zagra Hey, Kaliber 44, Illusion, Armia, Kairos i Happy Pils.



Maltański występ Hey'a będzie jednym z ostatnich przed ich wyjazdem do USA. Przedstawią nie tylko pieśni oddające hołd okresowi Flower Power, ale także psychodeliczne kawałki z nowej płyty „Karma''. Towarzyszyć im będzie - jak zwykle ostatnio - zespół Kairos z charyzmatyczną wokalistką Ines Żaczek. Armia przedstawi znów repertuar głęboko podkreślający pierwiastki religijne, z żywą, autentyczną muzyką. Kaliber 44 z muzyką „pogiętą'' przedstawi scenę alternatywną, industrialno - psychodeliczną. Poznańska kapela Happy Pils zaprezentuje z kolei utwory z nowej, debiutanckiej płyty „Soft''.

Bilety można kupować bezpośrednio przed imprezą - każdy z nich bierze udział w losowaniu cennych nagród.

Pomost kulturalny

W ramach „Galicyjsko - Wielkopolskiego Pomostu Kulturalnego'' w poniedziałek o 20.00 na

teatr

scenie Teatru polskiego wystąpi z recitalem „Niebanalny duet okazjonalny'', czyli Zbigniew Zamachowski i Marta Bizoń. Towarzyszyć im będzie zespół muzyczny pod kierownictwem Jerzego Kluzowicza oraz Chłopięcego Kwartetu Wokalnego „Faces''. Bilety można kupić przed spektaklem z Teatrze Polskim.

Niedziela ze Stuhrem

(Pałacowe)

Jerzy Stuhr będzie w niedzielę gościem Centrum Kultury Poznania „Zamek''. O godz. 18.30 będzie można obejrzeć w kinie Pałacowym film „Spis cudzołożnic'' a o 20.00 - „Historie miłosne''. Dwie godziny później, o 22.00 Stuhr, twórca „Historii'' uhonorowanych na ostatnim MFF w Wenecji Nagrodą Międzynarodowej Federacji Prasy Filmowej FIPRESCI, spotka się z widzami w Sali Kominkowej.



„Historie miłosne'' to cztery opowieści o wyrażaniu uczuć i kłopotów z tym związanych. Mottem filmu jest cytat z Norwida: „Kształtem miłości piękno jest''.